

Nr 50 (2106)

cena **4,50 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

14-20.12.2022

Mówi się, że wielu policjantów
chce zrezygnować ze służby.

Dlaczego odchodzą?

Część przejdzie na emeryturę, inni nie ukrywają,
że nie odpowiada im praca w obecnej formacji.

Na przełomie roku z policji może odejść
aż kiludziesięciu policjantów w naszym regionie.
W żadnej komendzie nie chcą tego komentować
ani udzielać informacji.

A problem może być duży.

Co z naszym bezpieczeństwem?



O siedleckiej komendzie mówi się, że zamierza z niej odejść około 20 policjantów. Większość przejdzie na emeryturę. — Nie można być do siedemdziesiątki baletnicą, policjantem też nie — mówi jeden z funkcjonariuszy.

Nie kuszą ich nawet wysokie dodatki (po 25 latach służby można liczyć na dodatek motywacyjny w wysokości 1500 zł miesięcznie, a po 28,5 roku — 2 500 zł), które wprowadzono, by powstrzymać odejścia ze służby najbardziej doświadczonych funkcjonariuszy. — My to nazywamy „balkonikowym” — uśmiecha się policjant.

Nie ukrywa, że ich praca obciąża psychicznie. — A my też chcemy po-

żyć. Trzeba odejść, gdy głowa jeszcze pracuje, a nie tylko liczyć, że przetrwa się jakoś kolejny dzień i weźmie dodatek. Wielu z nas od lat nie spędzało świąt z rodziną, ciągle trzeba było być w gotowości.

Rzecznik prasowa siedleckiej policji nadkom. **Agnieszka Świerczewska** informuje, że na 291 funkcjonariuszy pracujących w komendzie jest tylko jeden wakat. Podobnie jak rzecznicy niemal wszystkich komend, do których się zwróciliśmy, nie odpowiada jednak na pytanie, ilu policjantów odejdzie ze służby na przełomie roku. Odpowiedzi na to proste pytanie nie otrzymaliśmy niemal od żadnego rzecznika z lokalnych komend. Co

więcej, wpłynęły do nas identyczne formułki, co może świadczyć, że zostały one ogólnie ustalone. Wynika z nich, że to decyzja indywidualna funkcjonariuszy. — Może być podyktowana zarówno względami służbowymi, jak i prywatnymi. Generalizowanie tych przyczyn byłoby nieuzasadnione — uważają rzecznicy większości komend.

Tymczasem w środowisku aż huczy, że szeregi policji opuści w regionie przynajmniej kilkadziesiąt funkcjonariuszy.

Najtrudniejsza sytuacja może być zapewne w komendzie powiatowej policji w Mińsku Mazowieckim.

epras **DOKOŃCZENIE NA STR. 3**

Wójt gminy Siedlce ma ten luksus,
że jeśli ktoś będzie narzekał,
to zawsze może mu powiedzieć:

Proszę dzwonić do starosty

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski jest dość
ostrożny...

CZYTAJ STR. 5

Jak długo się nad nim znęcali? Nie wie,
bo stracił przytomność. Ale to on wygrał.

Bili po nerkach, po brzuchu...

Kilka miesięcy po wprowadzeniu
stanu wojennego, 29 kwietnia 1982 r.,
funkcjonariusze SB, MO i ORMO z Węgrowa
bestialsko pobili mieszkańca gminy Korytnica
Krzysztofa Szymańskiego.

CZYTAJ STR. 15



Dlaczego odchodzą?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jak nam odpowiedziała rzecz-
nik sierż. sztab. **Elżbieta Zagór-
ska**, w tej chwili służbę pełni 243
funkcjonariuszy, ale jest 19 wakatów,
czyli prawie 10% zatrudnionych.
Rzecznik nie wie, ilu policjantów za-
mierza odejść. Ale o skali odejść z tej
jednostki mówi się nawet w sąsied-
nich komendach. — Nieoficjalnie
docierają do nas informacje, że bę-
dzie to 40-50 policjantów — mówi
jeden z funkcjonariuszy.

Rzecznik prasowa oficjalnie tego
nie potwierdza. — Jesteśmy w stanie
zapewnić bezpieczeństwo mieszkań-
com naszego powiatu — odpowiada
wymijająco.

Czemu aż tylu policjantów zamie-
rza odejść z Mińska? Nieoficjalnie
wiemy, że duża część nie ma jeszcze
prawa do najwyższej emerytury.

Słyszymy za to, że problemem jest
podległość pod Komendę Stołeczną
Policji, w związku z czym mińscy po-
licjanci biorą udział we wszystkich jej
akcjach.

— Miesięczne smoleńskie, prote-
sty kobiet, strajki, mecze — wlicza je-
den z byłych funkcjonariuszy. — Wra-
casz ze służby, a po kilku godzinach
znowu jedziesz.

Za pracę w komendzie stołecznej
policjanci dostają dodatek w wy-
sokości 500 zł miesięcznie. — Może
kilka lat temu to była zachęta, ale na
pewno nie teraz — dodaje były poli-
cjant. — Inflacja już dawno to zżarła.
Teraz ludzie ze stołecznej chętnie
szukają pracy gdzie indziej, nikt się
do Warszawy nie pcha, wakatów jest
mnóstwo. W innych komendach jest
sporo chętnych do pracy, w rejonie
stołecznej — nie.

Były funkcjonariusz wini za to spe-
cyfikę służby.

— Kilka lat temu statystyki poka-
zywały, że ludzie odzyskiwali zaufanie
do policji. Ale ta władza spowodowa-
ła, że znowu jesteśmy w dołku. Ludzie
na nas plują, bo byliśmy wysyłani do
strajkujących kobiet, pod dom prezesa
itd. Bez zmiany na górze nikt w War-
szawie nie będzie chciał pracować.

Nie bez znaczenia są również
względy finansowe. — Po kilkun-
astu latach pracy emerytura będzie
wynosiła ok. 3 tys. zł — mówi je-
den z policjantów. — Z Mińska do
Warszawy pociągami da się doje-
chać w 30-40 minut i dorobić jako
cywil w ochronie jeszcze co najmniej
drugie tyle.

Z kolei w siedleckiej komendzie,
jak wynika z naszych informacji, na
emeryturę zamierzają przejść po-

licjanci z dużym, nawet 30-letnim
stażem.

— Nastąpi wymiana kadry kierow-
niczej — komentuje jeden z funkcyj-
nariuszy. — Trochę współczuję młodym,
bo będą się musieli uczyć w przyspie-
szonym tempie. Ale tragedii na pew-
no nie będzie.

W łukowskiej komendzie, jak po-
informował nas asp. sztab. **Marcin
Józwiak**, służy obecnie 175 funkcyj-
nariuszy i są 4 wakaty. — Nie gromadzimy
danych dotyczących liczby policjantów
zamierzających odejść ze służby na
przełomie 2022 i 2023 roku. Wiarygod-
ną liczbą, odzwierciedlającą taki fakt,
jest liczba raportów z prośbą o zwol-
nienie ze służby z tytułu nabycia praw
emerytalnych, złożonych do Komen-
danta Powiatowego Policji. Aktualnie
1 policjant złożył taki raport — infor-
muje rzecznik łukowskiej komendy.

W komendzie w Łosicach pracuje
63 policjantów, nie ma tam żadnego
wakatu. W Węgrowie jest 124 poli-
cjantów i jeden wakat. Ilu policjan-
tów zamierza z tych komend odejść?
Rzecznicy twierdzą, że nie wiedzą.

Czynnikiem skłaniającym funk-
cjonariuszy do odejścia ze służ-
by w jak najkrótszym czasie jest
niewątpliwie zapowiedź dotycząca
zmiany naliczania emerytur dla
policjantów. Nowe zasady mają być
mniej korzystne.

— W tej chwili konkretów nie
znamy — mówi jeden z policjantów.
— Nie dziwię się jednak tym, którzy
spokojnie mogą odejść, nie narażając
się na utratę przywilejów. Już wiemy,
jak potrafią nas potraktować polity-
cy. Po co czekać na pogorszenie? Le-
piej w końcu trochę odpocząć.

JUSTYNA JANUSZ

Przy szpitalu wojewódzkim w Siedlcach nowy system i spore kłopoty

Koszmarne kolejki i efekt domina

**Nowy system pobierania opłat za parkowanie
przy szpitalu wojewódzkim budzi spore emocje.
Ma być lepiej i nowocześniej, ale na razie jest
sporo zamieszania.**

Gdy przy Mazowieckim Szpitalu
Wojewódzkim w Siedlcach urucho-
miono nowy sposób poboru opłat
parkingowych, przez pierwsze dni
ludzie stali w długich kolejkach, by
opłacić bilet, a potem w kolejnej, by
wyjechać. Nowy system wprowadziła
firma City Parking Group S.A., która
zarządza parkingiem przy szpitalu.
Pod jej adresem padło sporo mocnych
słów. Pacjenci i ich rodziny od dawna
nie są zadowoleni z tego, że za par-
king trzeba płacić. W zeszłym tygo-
dni dodatkowo tracili czas.

— Czekałem 40 minut. To jest na-
prawdę niemożliwe! Za takie unowo-
cześnienie to ja dziękuję — oburza się
pacjent.

Firma City Parking Group S.A. wy-
jaśnia, że wymieniła biletowy system
na bezbiletowy, z automatycznym
odczytem tablic rejestracyjnych po-
jazdów.

— System został uruchomiony
2 grudnia i był testowany do 6 grud-
nia, bez pobierania opłat od użyt-
kowników parkingu. W pełni przete-
stowany system został uruchomiony

7 grudnia — napisał nam **Mateusz
Chmielowiec**, dyrektor ds. rozwią-
zań i technologii. — Uzyskanie pełnej
płynności systemu będzie możliwe po
uzupełnieniu bazy numerów rejestra-
cyjnych pojazdów uprzywilejowanych,
pracowników szpitala oraz firm pod-
wykonawczych, dzięki której pojazdy
te będą automatycznie wypuszcza-
ne z terenu parkingu bez konieczności
kontaktu z obsługą.

Firma przyznaje, że system jest
rozbudowany, więc „osiągnięcie peł-
nej funkcjonalności wymaga kilku
dni, a co za tym idzie, w początkowej
fazie mogą występować krótkotrwałe
zatory”, powodowane głównie przez
kierowców próbujących opuścić par-
king bez wniesionej opłaty. Jak zapew-
nia dyrektor, w takim przypadku „pra-
cownik parkingu natychmiast podnosi
szlaban i pozwala wyjechać z parkingu
bez opłat, aby zminimalizować skutki
blokowania wyjazdu”.

— Jesteśmy świadomi, że poznanie
nowego systemu przez użytkowników
parkingu wymaga czasu, dlatego za-
angażowaliśmy wszystkich pracow-



Czy długie kolejki do kasy wkrótce znikną?

fot. Czytelnik

ników do wspierania, informowania
oraz przekazywania instrukcji obsługi
systemu — dodaje. — Jednocześnie
jesteśmy przekonani, że nowy sposób
wnoszenia opłat będzie miał znaczą-
cy wpływ na zwiększenie komfortu
korzystania z parkingu. Dodatkowo
uruchomiliśmy aplikację CityParkApp,
dzięki której można wnieść opłatę za
postój bez konieczności korzysta-
nia z kasy automatycznej, do czego
będziemy zachęcać ulotkami.

Jeden z naszych Czytelników wy-
punktował jednak wady systemu.
Jego zdaniem bilet przy wjeździe
od razu powinien czytać numery, by
nie trzeba było ich wbić przy ka-
sie. W ubiegłym tygodniu zdarzało

się, że system źle odczytywał numery
rejestracyjne (na to zwracali uwagę
również pracownicy szpitala, którzy
się z nami skontaktowali). Zdaniem
czytelników jedna automatyczna
kasa to za mało, bo jeśli ktoś podje-
żdża do szpitala na chwilę i teoretycz-
nie nie powinien płacić (za pierwsze
15 minut się nie płaci), to i tak musi

czekać w kolejce, a to trwa dłużej niż
15 minut, i płacić już trzeba.

— A w ogóle pomysł, by przy
szpitalu, do którego przyjeżdżają
starsze i schorowane osoby, umieścić
parkometr, w który samemu trzeba
wpisywać numery rejestracyjne, jest,
delikatnie mówiąc, niepoważny — do-
daje kobieta, której rodzice próbowali
skorzystać z kasy. — Mojemu ojcu ktoś
pomagał, bo sam by nie dał rady.

Nasz Czytelnik zwrócił jeszcze
uwagę, że na parkingu powstaje też
efekt domina (co zdarzało się rów-
nież w starym systemie): jeśli ktoś
nie opłacił parkingu i słusznie nie zo-
staje wypuszczony, to ze względu na
ciasnotę nie może się wycofać i trwa
to tak długo, że kierowcom stojącym
za nim, którzy opłacili parking, kończy
się czas przeznaczony na wyjazd, więc
też muszą ponownie zapłacić.

Czy kłopoty z nowym systemem
wkrótce znikną?

JUSTYNA JANUSZ

Serdeczne podziękowania
za heroiczną akcję
ratowniczo-gaśniczą
budynku w miejscowości
Szkopy
dla:
**Państwowej Straży Pożarnej,
Ochotniczej Straży
Pożarnej z gminy Repki,
Pani Wójt Apolonii Stasiuk
oraz wszystkich mieszkańców
biorącym udział w akcji.**

składa
Rodzina
Cielemęckich

1235-1g

R E K L A M A

MOŚCIBRODY
z serca Polski

Polecamy się na Święta!

NAJLEPSZE
mięsa i wędliny

POLSKIE MIĘSO
BEZ BARWNIKÓW
BEZ DODATKU FOSFORANÓW

BEZSTRESOWY CHÓW
BEZ DODATKU GLUTAMINIANU
NATURALNE PRZYPRAWY

PRODUKT POLSKI

R E K L A M A

DUNKA
premium

Odzież używana z Danii
SIEDLCE, ul. Świrskiego 52

Serdecznie
zapraszamy

WIEŻ WYMIANA
ODZIEŻ UŻYWANA
ODZIEŻ UŻYWANA

DUNKA
odzież używana
nowa dostawa
w każdą środę

CAŁKOWITA
WYMIANA
TOWARU
CO TYDZIEŃ

**NOWA DOSTAWA
W KAŻDĄ ŚRODĘ**

znajdź nas na facebooku

RABAT
-50%

Ukraińska firma w Ostrówku

W Ostrówku w gminie Łochów zainstalowała się nowa firma, która już daje zatrudnienie 80 osobom, a będzie tworzyć kolejne miejsca pracy.

Ten pracodawca to firma TRIOL z Ukrainy. Działała w Charkowie, ale po zbombardowaniu zakładu przez Rosjan postanowiła przenieść się do Polski, a konkretnie do Ostrówka. TRIOL działa od 30 lat i jest międzynarodowym producentem zaawansowanego technologicznie i innowacyjnego sprzętu: przemysłowych częstotliwości niskiego i średniego napięcia, stacji kontroli urządzeń podwodnych, systemów telemetrycznych oraz instalacji do produkcji ropy

naftowej. Produkowane systemy do sterowania platformami wiertniczymi dostarcza m.in. do USA i Arabii Saudyjskiej.

Ostatnio przedstawiciele firmy odwiedzili burmistrza Łochowa **Roberta Gołaszewskiego**. Na ostatniej sesji radny miejskiej (30 listopada) burmistrz poinformował radnych o planach firmy. Powiedział, że w zakładzie w Ostrówku pracuje 80 osób (50 Polaków i 30 obywateli Ukrainy), ale jeszcze w tym roku firma chce zatrudnić kolejne 20 osób. Dalszy rozwój zakładu jest uzależniony od przydziału mocy (trzeba to załatwić w zakładzie energetycznym). Gdy moc będzie zwiększona, zakład przejdzie na pracę w systemie trzymianowym i będzie zatrudniał 300 osób. W planach jest także budowa jeszcze jednej hali produkcyjnej i zatrudnienie kolejnych 100 osób.

— Cieszę się, że po wielu, wielu latach poszukiwań na terenie gminy Łochów pojawił się inwestor i że w zakładzie w Ostrówku, który przez wiele lat czekał na taką okazję, jest firma, która daje zatrudnienie ludziom — powiedział Robert Gołaszewski.

Dzień przed sesją w Łochowie w sali konferencyjnej starostwa w Węgrowie odbyło się spotkanie informacyjno-rekrutacyjne na potrzeby firmy TRIOL z udziałem starosty **Ewy Besztak**. Po spotkaniu pojawiła się informacja, że TRIOL poszukuje pracowników na stanowiska: operatorów maszyn (laser, giętarka), maszyn skrawających (tokarz, szlifierz, frezer), monterów elektronicznych, elektroników i montażu mechanicznego oraz spawaczy i elektryków. Szczegóły ofert są dostępne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Węgrowie. (sej)

Albo dobra impreza, albo wcale...

Bez sylwestra na placu

Sylwester na placu gen. Sikorskiego w Siedlcach miał kosztować ok. 100 tys. zł. Władze miasta uznały, że to za drogo, więc odwołały imprezę. Nie wszystkim się to podoba.

Ponad miesiąc temu oficjalnie ogłoszono, że imprezy nie będzie ze względu na wprowadzanie w mieście oszczędności.

— Żałuję, że ta impreza została odwołana — mówił radny PiS, **Robert Chojecki**, podczas posiedzenia komisji kultury. — Wiem, że CKiS przygotował ciekawą ofertę, a mimo wszystko sylwester się nie odbędzie.

Wiceprezydent Siedlec **Robert Szczepanik** odparł, że chyba wszyscy wiedzą, jak wygląda sytuacja finansowa samorządów. — Wyrzeczona są konieczne niemal na każdym kroku. Podobnie jak wszyscy musimy wprowadzać oszczędności. Staramy się, by były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców, a rezygnacja z imprezy właśnie taka będzie — przekonywał.

Jak wyjaśniał dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach **Artur Mydlak**, który w tym roku miał organizować imprezę, zaplanowano ją z większym rozmachem niż



fot. PYT

dotychczas. — Koncert miał trwać 4 godziny, w tym jedną po północy. Muzyka miała być na żywo, a o północy laserowy pokaz świateł. Koszt oszacowano na 100 tys. zł.

Dyrektor zapewniał, że żadnych umów z wykonawcami nie podpisano, dzięki czemu miasto nie musi płacić kar umownych ani odszkodowań.

— Oprócz muzyków musielibyśmy ponieść koszty nagłośnienia, wy-

jęcia sceny, ochrony itd. — dodała naczelnik gabinetu prezydenta **Aneta Krajewska**.

Radny Robert Chojecki zastanawiał się jednak, czy imprezy nie można było skrócić. — Zamiast czterech godzin mogłyby być dwie. A poza tym można by poszukać sponsorów na taką imprezę.

Przedstawiciele miasta nie powiedzieli tego wprost, ale z ich wypowiedzi wybrzmiewało, że woleli zrobić albo dobrą imprezę, albo wcale jej nie robić.

— Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że stawki za imprezę sylwestrową są dwukrotnie wyższe niż za każdą inną — nie ukrywa dyrektor Artur Mydlak. Miejskiego sylwestra nie będzie. (jj)

Rozdawali opaski i zwracali uwagę, że przejścia dla pieszych są słabo widoczne.

Pasy do przeglądu

Ponad 100 opasek odblaskowych rozdali trzej siedleccy radni w centrum Siedlec.



fot. AK

Janusz Cabaj, Robert Chojecki i Maciej Nowak

Maciej Nowak, Robert Chojecki i Janusz Cabaj rozpoczęli akcję promującą bezpieczeństwo pieszych.

— Chcemy uświadomić dorosłym i dzieciom, jak ważne dla bezpieczeństwa pieszych i kierowców jest element odblaskowy. Może uratować życie i zdrowie — mówi radny Robert Chojecki. — Elementy odblaskowe nie są obowiązkowe, ale bardzo zwiększają bezpieczeństwo pieszych, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, kiedy widoczność dla kierowców jest ograniczona. Jednocześnie zwracamy uwagę na problem złego stanu nawierzchni przejść dla pieszych w Siedlcach, zbyt późnego włączania miejskiego oświetlenia, bardzo częsty brak oznakowania poziomego i fatalne oświetlenie przejść.

Radni złożyli wniosek do budżetu miasta na 2023 rok o poprawę bezpieczeństwa w rejonie przejść dla

pieszych na siedleckich ulicach.

— Apelujemy do prezydenta o doświetlenie przejść, oznakowanie poziome i pionowe, zamontowanie elementów odblaskowych w nawierzchni ulic w celu ochrony życia i zdrowia użytkowników ruchu drogowego, zarówno pieszych, jak i kierowców — mówią inicjatorzy akcji.

Janusz Cabaj, emerytowany policjant wydziału ruchu drogowego, wylicza, że w ubiegłym roku na 36 zdarzeń z udziałem pieszych, do 22 doszło na oznaczonych przejściach. Nie pierwszy raz upomina się o to, by miejscy urzędnicy dokonali ich przeglądu.

— Zdecydowana większość z nich jest niewidoczna lub bardzo słabo widoczna — mówi radny. — Jeśli pieszy będzie miał element odblaskowy, to szansa na zauważenie go przez kierowcę zdecydowanie wzrasta. (jj)

Ławeczka w prezencie

Kilka dni temu w pobliżu kąpieliska w siedleckim zalewie stanęła ławeczka z wieszakami na ubrania. Z tej niespodzianki ucieszyli się siedleccy morys.

— Nie ukrywam, że przy różnych okazjach prosiliśmy prezydenta, by zorganizował jakieś



fot. arch. Morsy Siedlce

miejsce do przebierania się dla osób morsujących. Ławeczka z wieszakami na ubrania mile nas zaskoczyła. Jej montaż to inicjatywa prezydenta Andrzeja Sitnika. Bardzo za nią dziękujemy. Zarówno siedleccy morys, osoby spacerujące, jak i dzieci karmiące kaczki będą mogły z niej skorzystać — mówi **Arletta Borkowska**, reprezentująca grupę Morsy Siedlce. — Warto podkreślić, że ławeczka jest z odzysku, bo pochodzi z demontażu, więc nic nie kosztowała mieszkańców Siedlec.

Z pewnością wieszaki na ubrania i miejsca do siedzenia ułatwią morsującym korzystanie z miejskiego kąpieliska podczas zimy. (ed)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

PROMOCJE !!!
SUPER CENY
NA
OGRODZENIA

531-000-309

SPRZEDAŻ // PRODUKCJA

PANELI // SIATEK

OGRODZENIOWYCH

OGRODZENIA-MAZOWIECKIE.PL

REBAKI DO GAŁĘZI

PRODUKCJA

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

AKCESORIA OGRODZENIOWE

BRAMY I FURTKI

SLUPKI

AUTOMATYKA

MONTAŻ

DOWÓZ DO KLIENTA

Wzór T-80

TYM-BUD
producent przęseł systemowych

przęsła są ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standardowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

- bramy przesuwne
- bramy rozwiernie
- furtki
- przęsła

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ogniowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

R E K L A M A

Piłsudskiego 39
Mińsk Mazowiecki
Płowiecka 25, Warszawa
tel. 501 040 501

Meble z drewna

MebleSosnowe.Eu

DUŻY WYBÓR!!!
NISKIE CENY!!!

ŁÓŻKA
I MATERACE

Wójt gminy Siedlce ma ten luksus, że jeśli ktoś będzie narzekał, to zawsze może mu powiedzieć:

Proszę dzwonić do starosty

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski jest dość ostrożny, nie chce składać obietnic na wyrost, których nie będzie mógł dotrzymać.

Szczególnie w sytuacji, kiedy prognozy pogody mówią o długotrwałych i obfitych opadach śniegu. Trzeba pamiętać, że w powiecie siedleckim jest aż 666 kilometrów dróg powiatowych.

— Jeśli aura będzie niesprzyjająca, zdarzą się intensywne opady śniegu, to nie mogę zagwarantować, że wszystkie drogi powiatowe będą natychmiast odśnieżone — zapowiada starosta. — Z góry przepraszam kierowców za ewentualne niedogodności, choć nie zakładam, że nie damy sobie rady z zimą.

Starosta twierdzi, że powiat jest dobrze przygotowany do zimowego utrzymania dróg. Podzielono go na 11 rewirów, umowy na ich utrzymanie zawarto z poszczególnymi firmami. Generalnie jednak o utrzymanie dróg powiatowych będą dbały same gminy. Na 13 samorządów tylko 4 gminy (Siedlce, Mordy, Suchożebry i Moko-body) nie podpisały umów ze starostwem na przejęcie zimowego utrzymania dróg. Powiat musi o nie zadbać we własnym zakresie.

— Powiat ma własne 4 posypywarki — dodaje starosta. — Zgromadziliśmy też spory zapas soli do posypywania dróg. W bazie w Broszkowie jest około 1300 ton mieszanki soli z piachem. Jeśli będzie taka potrzeba, to możemy w każdej chwili dokupić soli.

Tyle że sól bije rekordy cenowe, gdyż jest sprowadzana z... Egiptu. Na razie starostwo ma sól tańszą, bo kupowało ją jeszcze w czerwcu.



Starosta Karol Tchórzewski

Dlatego będzie używana oszczędnie, tylko w miejscach newralgicznych dla ruchu drogowego. Nie ma więc co liczyć na to, że nawierzchnie dróg na całych długościach będą czarne. To zresztą ma także swoje dobre strony, choćby ze względu na środowisko naturalne czy różne podziemne instalacje.

— Solą będziemy posypywali tylko skrzyżowania, zakręty, podjazdy o nachyleniu powyżej 10 stopni, przystanki autobusowe i drogi w rejonie szkół — wylicza starosta. — Mamy do tego 4 solarki. Na pozostałych odcinkach dróg naszym obowiązkiem jest zapewnienie ich przejeźdźności.

Gmina Siedlce nie zdecydowała się na podpisanie ze starostwem umowy na przejęcie zimowego utrzymania dróg powiatowych. Dlaczego?

— Niedawno utworzyliśmy Zakład Gospodarki Komunalnej, więc korzystamy z jego możliwości — mówi wójt **Henryk Brodowski**. — Mamy odpowiedni sprzęt: piaskarkę, 2 pługi, zgarniarkę i zamiatarkę chodników,

która może też służyć do odśnieżania. No i mamy pracowników. Żeby zająć się odśnieżaniem dróg powiatowych, gmina musiałaby kupić dodatkowy samochód z pługiem i pewnie zwiększyć zatrudnienie. To się, po prostu, nie opłaca, bo pieniądze od starostwa za odśnieżanie dróg powiatowych są bardzo małe. A samochodów strażackich, bardzo drogie i przeznaczonych do akcji ratowniczych, do odśnieżania dróg na pewno gmina nie będzie wykorzystywała.

No i jest jeszcze jedna zaleta tego, że gmina nie podpisała umowy na odśnieżanie dróg powiatowych. Jeśli ludzie będą narzekali, że są one źle utrzymane, wójt ma ten luksus, że może powiedzieć: — Proszę dzwonić do starosty.

W gminie Siedlce jest około 150 kilometrów dróg gminnych. Wójt twierdzi, że jest w stanie je odpowiednio odśnieżać. Co innego z drogami gruntowymi, których jest około 100 kilometrów. Te w ogóle nie będą odśnieżane.

Wójt Henryk Brodowski

— Drogi gruntowe są zazwyczaj drogami dojazdowymi do pól — mówi wójt. — Nie ma sensu wydawać pieniędzy na ich odśnieżanie. Zakładam jednak pewne wyjątki. Jeśli przy takich drogach mieszkają ludzie, to i tam pošlemy pług, ale pierwszeństwo mają drogi asfaltowe.

Tymczasem 9 grudnia, kiedy rozmawialiśmy z samorządowcami, w wieczornej prognozie pogody zapowiedziano załamanie pogody. Do Polski zbliżała się „Brygida” z zamieciai i zawiejami śnieżnymi. Przewidywano, że w najbliższych dniach na Mazowszu spadnie 20 centymetrów śniegu. Drogowcy zapewniali, że nie dadzą się zaskoczyć. Jak dzisiaj oceniają Państwo te deklaracje?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

foto: AK

Nastolatka zapaliła papierosa

Oficer dyżurny garwolińskiej komendy został poinformowany o nastolatce, którą przywieziono do szpitala po zatruciu nieznaną substancją. 15-latkę za namową koleżanki zapaliła papierosa, po którym bardzo źle się poczuła. Jej stan wymagał hospitalizacji. Badanie narkotestem, wykonane przez funkcjonariuszy, wykazało, że dziewczyna może być pod wpływem nielegalnych środków odurzających. Szczegółowa analiza laboratoryjna pozwoli stwierdzić, co to była za substancja.

— Policjanci zatrzymali 18-lletnią mieszkankę powiatu garwolińskiego — informuje mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. — Zgromadzone materiały dały podstawy do przedstawienia kobiecie zarzutów dotyczących posiadania, sprzedaży oraz udzielania i nakłaniania do użycia środków odurzających. Prokurator zastosował wobec niej policyjny dozór.

Przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie tylko zabraniają posiadania narkotyków i ich sprzedawania, lecz także nieodpłatnego ich udostępniania. Ustawodawca przewidział surowszą sankcję za udostępnienie narkotyku osobie małoletniej, która nie ukończyła 18. roku życia. (ak)

SONDA

Czy popierasz zmiany w Kodeksie karnym, dotyczące konfiskaty samochodów pijanym kierowcom?

nie mam zdania 3%



Oddano głosów: 254

W tym tygodniu pytamy:

Czy należy w Polsce przywrócić powszechny pobór do zasadniczej służby wojskowej i powoływać do wojska osoby zdolne do takiej służby?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

OPTYK ALFA

- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów

SALON UL. TRAUGUTTA 32, 506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5, 574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI

OPTYKALFA.PL

Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

ODMIENIMY TWÓJ UŚMIECH

CENTRUM NOWOCZESNEJ IMPLANTOLOGII

MIŃSK MAZ., ul. Warszawska 141
601 84 07 84 **FOCUSCLINIC** | nowoczesna stomatologia

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206

neoderm.pl
Otwarte:
pon. — pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Nowość w Siedlcach!

- **GINEKOLOGIA ESTETYCZNA**
- **LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU**

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Oszczędzaj prąd, albo płać karę



HENRYK BRODOWSKI
wójt gminy Siedlce



KRZYSZTOF KRYSZCZUK
wójt gminy Wiśniew



WOJCIECH KLEPACKI
wójt gminy Wodynie



KAROL TCHÓRZEWSKI
starosta siedlecki

Właśnie się dowiedziałem, że podjęto uchwałę, zgodnie z którą gmina ma zaoszczędzić na funkcjonowaniu budynku urzędu oraz placówek kultury 10% zużycia energii elektrycznej. Chodzi o 2023 rok, ale to samo obowiązywało w roku 2022. Straszy się szefów placówek, czyli w tym wypadku wójta, że jeśli nie oszczędzą tych 10%, to zapłacą 20 tys. zł kary z własnej kieszeni. Ja bardzo nie lubię, kiedy mnie ktoś straszy. Nie znaczy to, że nie będziemy oszczędzać energii. Robimy to już od dawna i będziemy robili dalej. Więc oszczędzimy te 10%, a nawet trochę więcej. Z całą pewnością mogę powiedzieć, że wójt nie zapłaci nawet złotówki kary. W gabinecie mam zamontowane 4 lampy, ale świecą tylko dwie, bo uważam, że tyle wystarczy. I od wszystkich pracowników wymagam oszczędności prądu.

Kto już w poprzednich latach zainwestował w oszczędzanie energii elektrycznej, jak nasza gmina, teraz będzie miał problem ze znalezieniem kolejnych, tak znaczących oszczędności. Będziemy jednak próbować. Podczas remontu urzędu zainstalowaliśmy 4 lampy do iluminacji elewacji. Teraz to zewnętrzne podświetlenie, choć estetyczne, będzie znacznie skromniejsze. Pracownicy zostali poproszeni o wyłączanie urządzeń z listw, ale naprawdę trudno takimi działaniami ograniczyć zużycie energii o 10%. Już wcześniej wymieniliśmy oświetlenie na ledowe, zapalane fotokomórką. Mamy też instalację fotowoltaiczną. Czasem myślę, że może trochę za wcześnie zaczęliśmy oszczędzać. Jesteśmy teraz traktowani tak samo jak ci, którzy w to nie inwestowali. Na placówkach kultury też nie oszczędzimy zbyt wiele. W świetlicach prowadzimy zajęcia dla dzieci, a trudno je ograniczać. Korzystają z nich też KGW, a jestem pewien, że panie są od dawna nauczone oszczędności.

W naszej gminie od kilku lat prowadzimy działania nakierowane na oszczędzanie i efektywne korzystanie z energii elektrycznej. Tylko w ubiegłym roku wydaliśmy ponad 800 tys. zł na modernizację oświetlenia ulicznego. Zmodernizowaliśmy aż 420 opraw, instalując ledowe. Teraz jednak chodzi o oszczędności w zużyciu energii w samych obiektach gminnych, poza oświatowymi. Robimy to choćby poprzez systematyczne wymienianie przestarzałego sprzętu informatycznego na nowoczesne urządzenia, które pobierają znacznie mniej prądu. Przygotowaliśmy też jedną z pierwszych w regionie Strategię Rozwoju Elektromobilności. Pamiętać jednak należy, że nasze działania będą prowadziły do wymiernych efektów tylko wtedy, gdy prąd będzie pochodził z odnawialnych źródeł energii. To już jednak wymaga rozwiązań na znacznie wyższym, wręcz globalnym poziomie.

Ustawa nakłada obowiązek oszczędności energii. Myślę, że nie będzie problemu z jego wypełnieniem, choć w tej kwestii bardzo dużo zależy od pogody. Przy bardzo pochmurnych dniach używa się znacznie więcej oświetlenia. W grudniu ubiegłego roku na budynku starostwa zamontowaliśmy instalację fotowoltaiczną. Oceniam, że w skali roku pozwoli to oszczędzić około 45 tys. zł. Ale na przyszły rok startujemy już ze znacznie wyższego pułapu. O oszczędzenie kolejnych 10% energii będzie trudniej. Trzeba więc wykorzystywać wszystkie możliwości, poczynając od najprostszych, czyli wyłączania urządzeń z listw, kiedy z nich nie korzystamy. Wydaje się, że to nie ma znaczenia. A jednak ma, co sprawdziłem we własnym domu. Takie wyłączanie, choć czasem rzeczywiście trochę uciążliwe, pozwala mi zaoszczędzić około 150 zł rocznie. A w starostwie mamy około 150 komputerów. Będziemy też instalowali czujniki światła oraz skończymy wymianę oświetlenia na ledowe. (ZJ)

Ogólnopolski Konkurs Wokalny im. Stanisława Jopka Sukces licealistki z Węgrowa

Anastazja Żołnierzak, uczennica klasy II humanistycznej I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie, znalazła się wśród trójki laureatów pierwszego etapu III Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Jopka i awansowała do etapu wojewódzkiego.

Pierwszy, regionalny etap konkursu organizowanego przez Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego odbył się 8 grudnia w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach. Wokalistów oceniało jury w składzie: **Urszula Dudziak** (przewodnicząca), **Waldemar Reich**, **Urszula Chrusciel**, **Angelika Iwaniuk** i **Dariusz Różański**. Po przesłuchaniach jury zdecydowało zakwalifikować do następnego etapu następujące osoby: **Felicytę Sokołowską** (kategoria 8-13 lat), **Anastazję Żołnierzak** (14-19 lat) i **Monikę Sokołowską** (26 lat plus).

Anastazja Żołnierzak to uzdolniona młoda wokalistka, która bardziej znana i rozpoznawalna jest w Węgrowie. Miejmy nadzieję, że dzięki temu konkursowi jej talentem i pięknym głosem będzie mogła zachwycić się o wiele szersza publiczność.



fot. arch. LO w Węgrowie

Anastazja Żołnierzak z Urszulą Dudziak ność. W Chlewiskach Anastazji akompaniowała na skrzypcach **Solomiia Fedotova**, uczennica klasy III biznesowej węgrowskiego LO.

Dziewczynom z „Mickiewicza” życzymy sukcesu w drugim etapie konkursu (niewykluczone, że odbędzie się w Chlewiskach) i awansu do finału. (sej)

Będzie skromniej niż w Wiedniu, ale równie sympatycznie.

Siedlecki Jarmark Bożonarodzeniowy

Już w najbliższą **niedzielę, 18 grudnia**, na ulicy Kilińskiej w Siedlcach odbędzie się pierwszy Siedlecki Jarmark Bożonarodzeniowy. Impreza rozpocznie się **o godz. 11.00 a zakończy o 20.00**.

— Pierwszy raz organizujemy taką imprezę. Na pewno nie będzie miała rozmachu, jak w dużych miastach, ale będzie sympatycznie i świątecznie — zapewnia organizator, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury **Mariusz Woszczyński**. — Na stoiskach będzie można kupić prezenty i ozdoby świąteczne.

Na pierwszy Siedlecki Jarmark zgłosiło się 35 wystawców. Ile zapłacą za możliwość pokazania i sprzedania swoich wyrobów? Około 50 zł/m² stoiska.

Jak się okazuje, miasto wyda na organizację imprezy niewiele — około 2 tysięcy złotych. Pozostałe koszty staną pokryte z wpłat od wystawców.

W czasie jarmarku zostanie przeprowadzony konkurs kulinarny „Świąteczne smaki”. Do udziału w nim można się zgłaszać do środy, **14 grudnia**. Zgłosić można się zarówno z drugim daniem, jak i deserem. Każdy z uczestników otrzyma nagrody. (jj)

X Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja” „Chwytaj dzień”, czyli poznamy laureatów

To był bardzo udany sezon teatralny! Oprócz jednej wpadki wszystkie konkursowe spektakle bawiły i wzruszały. Pełna widownia, owacje na stojąco — to mówi samo za siebie. Brawo CKiS! Niezawodna ekipa siedleckiego Centrum Kultury i Sztuki zapewniła nam świetną rozrywkę.

Obejrzelśmy 10 spektakli (od 30 września do 7 grudnia). Który z nich był najlepszy? Który najbardziej spodobał się publiczności, który jury, a który dziennikarzom? Dowiemy się tego podczas gali **18 grudnia o godz. 19.00**. Uroczysty moment wręczenia nagród laureatom uświetni koncert „Chwytaj dzień” w wykonaniu **Roberta Rozmusa**.

Rober Rozmus to patron artystyczny tegorocznego festiwalu. Widzieliśmy go także w spektaklach. Śpiewający aktor, gwiazda topowych musicali, szerokiej publiczności znany z: Biesiad Zbigniewa Górnego, Kabaretu Olgi Lipińskiej i grupy Tercet, czyli kwartet (którą tworzy z **Hanną Śleszyńską, Piotrem Gąsowskim i Wojtkiem Kaletą**). W galowym koncercie odda hołd wielkiemu artyście, koledze z estrady, Zbigniewowi Wodeckiemu, wykonując jego najsłynniejsze piosenki.

Z festiwalowych kulis może tylko powiedzieć, że wybór laureatów był

Gmina Łochów Adwentowe granie

Miejski i Gminy Ośrodek Kultury w Łochowie zaprasza **18 i 19 grudnia** na cykl koncertów pieśni adwentowych w wykonaniu zespołu „Koncerta”.

W niedzielę, **18 grudnia**, koncerty odbędą się w kościołach rzymskokatolickich w następujących miejscowościach: Budziska (**godz. 11.30**), Gwizdały (**godz. 13.30**) oraz Kamionna (**godz. 19.00**). Z kolei w poniedziałek, **19 grudnia, o godz. 18.00** adwentowy koncert odbędzie się w sali konferencyjnej Dworca PKP w Łochowie. (sej)

Węgrów Spotkanie z Mikołajem

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zaprasza najmłodszych na świąteczne spotkanie w najbliższą sobotę, **17 grudnia o godz. 10**.

Podczas spotkania, które jest organizowane w ramach cyklu „Rodzinne poranki w klasztorze”, dla dzieci przygotowano zajęcia ściśle związane ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, m.in. warsztaty tworzenia ozdób choinkowych oraz wspólne ubieranie choinki. Zajęcia poprowadzi **Anna Antoniuk**. Nie zabraknie też spotkania z Mikołajem, który zapewne będzie miał ze sobą prezenty.

Wstęp wolny. Zapisy uczestników w recepcji CDK lub pod nr. tel. **721 716 444**. (sej)

Koncert świąteczny w WOK

We wtorek, 20 grudnia o godz. 18 w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert świąteczny.

Wystąpią w nim: uczniowie z Ogniska Muzycznego, działającego w ośrodku, Dziecięcy Zespół Ludowy, Formacja Taneczna „Avocado”, aktorzy Teatru Amatorskiego, Miejska Orkiestra Dęta, zespół Art. Senior, Zespół Ludowy „Węgrowianie” oraz zaproszeni goście. Wstęp wolny. (sej)

OSZCZĘDZAJ ENERGIĘ!

RYSunek Wykonany przy zgaszonym świetle

rys. M. Andrzejewski

20 grudnia 2022.

Batalia o dodatek węglowy, czyli...

Mieszka czy nie mieszka?

W Sarnakach nie przyznano dodatku węglowego 92-letniej kobiecie, bo urzędnicy stwierdzili, że nie mieszka w swoim domu. Zięć tłumaczy, że starszej pani nie stać na zakup węgla, więc zimę spędza u niego, w Warszawie.

— Teściowa złożyła wniosek o dodatek węglowy. Decyzja była odmowna, bo nie było płacone za śmieci. To zapłaciliśmy. A teraz nieprzyjemna pani w urzędzie gminy w Sarnakach oznajmiła, że i tak dodatku mama nie dostanie, bo nie mieszka w swoim domu — mówi **Wiesław Józwik**, zięć 92-letniej pani Janiny.

Dodaje, że teściowa ma 1500 zł renty. — To oczywiste, że zimą nie mieszka w Sarnakach, bo nie ma pieniędzy na węgiel. Latem wraca do Sarnak, a często jest tak, że my też całe wakacje z nią spędzamy.

Zięć zastanawia się, czy dodatek nie został przyznany dlatego, że wniosek o dotację złożył sąsiad, mieszkający na tym samym podwórku, ale pod innym numerem domu. — On od razu złożył wniosek i już dostał pieniądze.

Wójt **Grzegorz Arasymowicz** doskonale zna sprawę. Zaznacza, że niemal cała rodzina pani Janiny interweniuje w sprawie dodatku.

— Prawda jest troszkę inna, z całym szacunkiem dla tej starszej pani,

która tu nie mieszka. To, że sąsiad dostał dodatek, nie ma nic do rzeczy. Tam są dwa inne adresy. A my mamy wytyczne, jak przyznawać 3 tys. zł na zakup węgla, i działamy według tych wytycznych — mówi wójt. Jedną z wytycznych jest wywiad środowiskowy. — Urzędniczy byli w domu starszej pani. Wisi tam kłódka, woda jest spuszczone, więc zapytały sąsiadów, czy ktoś tu mieszka. Wszyscy powiedzieli, że nie, ta pani w Sarnakach nie mieszka. Nawet dzisiaj przechodziłem obok tego domu, widziałem, że ze skrzynki na listy wysypują się awiza.

Oprócz konieczności zamieszkiwania danej posesji jest też obowiązek uiszczania opłat za śmieci. — A ta pani od 2013 roku do września 2022 r. nie płaciła w ogóle za wywóz odpadów. Opłata została uiszczona dopiero niedawno — mówi wójt. — Członkowie rodziny dzwonią do nas, piszą maile i pytają, dlaczego dodatek węglowy nie został przyznany. Została wysłana decyzja i od niej przysługuje tej starszej pani odwołanie.

Grzegorz Arasymowicz zwraca uwagę na jeszcze jedną sprawę. — Ludzie mieszkają w Warszawie, a składają wnioski o dodatek u nas, bo mają tu jakieś nieruchomości. Ja rozumiem, że to dużo pieniędzy, ale byłoby to niesprawiedliwe społecznie, iż ktoś mieszka w Warszawie, a dostałby dodatek węglowy na palenie w piecu w Sarnakach. W naszej gminie jest wiele takich przypadków. Jeśli ta pani rzeczywiście mieszkałaby w Sarnakach, to by dodatek węglowy dostała.

Pan Wiesław uważa jednak, że wójt nie ma racji.

— To teściowa ma mieszkać i marznąć? A może by chciała na święta przyjechać do siebie? Ileż mam tłumaczyć, że dlatego ją zabieramy zimą, bo nie ma pieniędzy na węgiel. Jakby dostała dodatek, to mogłaby mieszkać u siebie. Przecież gołym okiem widać, że dom odremontowany, doprowadziliśmy tam wodę, jest łazienka, nawet klimatyzacja. Teściowa i my spędzamy tam całe lato. Więc twierdzenie, że nikt tam nie mieszka, jest nietrafione — mówi pan Wiesław.

— A dodatek jest na zimę, czy na lato? Ktoś spuszcza wodę po to, żeby mieszkać, czy nie mieszkać? — ripostuje wójt.

Ale pan Wiesław uważa, że urzędnicy bezdusznie podeszli do sprawy. — Mam informację telefoniczną, że



fol. MC

Wójt Grzegorz Arasymowicz:
Staramy się ludziom pomagać, a nie szkodzić.

klamka zapadła, że wysłali na adres teściowej decyzję odmowną. To mam teraz jechać do Sarnak z Warszawy, żeby to odebrać? — pyta. — Może mama teraz ma wypełnić druk w skarbowym w Warszawie i w stolicy płacić podatki? Mamy być też tak złośliwi?

Wójt Arasymowicz rozkłada ręce.

— Staramy się ludziom pomagać, a nie szkodzić — zaznacza. — Pracownicy urzędu jeździli do starszych ludzi, by pomóc w wypełnianiu wniosku, a ja zawsze podejmuję decyzje na korzyść mieszkańca. Ale jestem przecież ograniczony przepisami.

MILENA CELIŃSKA

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

W KIERUNKU TRANSPORTU ZEROEMISYJNEGO – ELEKTROMOBILNOŚĆ I NIE TYLKO



Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE

Elektromobilność to technologia przyszłości i próba odpowiedzi na największe kłopoty komunikacyjne współczesnych społeczeństw: redukcja hałasu, łatwość przemieszczania się, rozwiązanie problemu zatłoczonych aglomeracji, smogu i rosnącej ilości gazów cieplarnianych w atmosferze.

Udział samochodów elektrycznych (prywatnych aut osobowych) w Polsce wzrasta bardzo powoli. Przyczyną tego stanu rzeczy są nie tylko wysokie koszty zakupu (tu wsparciem jest możliwość uzyskania dopłaty w ramach Programu Mój Elektryk), lecz także niedostatecznie rozwinięta sieć ogólnodostępnych ładowarek.

Przyszłości transportu upatruje się także w pojazdach z ogniwo-ami paliwowymi zasilanymi wodorem. Dzięki takim ogniwom samochód wytwarza energię elektryczną potrzebną do zasilania silnika. Energia ta powstaje na skutek reakcji chemicznej tlenu z wodorem, a jedynym produktem tej reakcji jest woda.

Transport publiczny również przeszedł metamorfozę, jeśli chodzi o wdrożenie nowych technologii. Zmniejszenie ilości gazów emitowanych z autobusów to już nie tylko teoria. Coraz częściej w komunikacji miejskiej można spotkać autobusy elektryczne, hybrydowe i zasilane gazem ziemnym.

Niezależnie od kierunków dekarbonizacji transportu nie do przecenienia są sposoby na ograniczanie emisji gazów cieplarnianych dostępnych „od ręki” — częstsze korzystanie z transportu publicznego (transport publiczny zajmuje 50 razy mniej miejsca i emituje 70% mniej dwutlenku węgla niż prywatny pojazd) czy też car-sharing, czyli współdzielenie samochodu z innymi osobami np. w podróży do pracy.



Wciąż rozwija się także idea multimobilności, w której różne typy współdzielonych pojazdów nie konkurują między sobą, ale wzajemnie się uzupełniają, dając możliwość zaplanowania optymalnej trasy. Możliwość wypożyczenia różnych pojazdów za pomocą jednej aplikacji, z pewnością złagodzi barierę posiadania wielu kont u różnych operatorów i znacznie zwiększy komfort podróży.

Wciąż rozwija się także idea multimobilności, w której różne typy współdzielonych pojazdów nie konkurują między sobą, ale wzajemnie się uzupełniają, dając możliwość zaplanowania optymalnej trasy. Możliwość wypożyczenia różnych pojazdów za pomocą jednej aplikacji, z pewnością złagodzi barierę posiadania wielu kont u różnych operatorów i znacznie zwiększy komfort podróży.

Pomocą w znalezieniu źródeł finansowania dla zakupu aut elektrycznych, budowy stacji ładowania pojazdów czy wdrażania zielonego transportu publicznego służą doradcy energetyczni w ramach Projektu Doradztwa Energetycznego. Udzielają oni nieodpłatnych informacji, porad oraz konsultacji w zakresie gospodarki niskoemisyjnej, efektywności energetycznej oraz odnawialnych źródeł energii.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie współrealizuje projekt „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE” we współpracy z NFOŚiGW oraz Partnerami na terenie całego kraju (wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Województwo Lubelskie).

Głównym celem projektu jest wsparcie gospodarki efektywnie korzystającej z zasobów i przyjaznej środowisku oraz sprzyjającej spójności terytorialnej i społecznej poprzez:

1. Zwiększenie świadomości w zakresie rozwoju gospodarki niskoemisyjnej,
2. Wsparcie gmin w przygotowaniu i wdrażaniu planów gospodarki niskoemisyjnej (PGN),
3. Wsparcie w przygotowaniu i wdrażaniu inwestycji w zakresie efektywności energetycznej (EE) i odnawialnych źródeł energii.

Więcej informacji dostępnych jest na stronie
www.doradztwo-energetyczne.gov.pl



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Artykuł w 100% dofinansowano ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020

Obyś się, Prezesie, nie zdziwił...

Kiedy w końcu pozbedziemy się komuny i zaczniemy żyć po europejsku? Dopiero wtedy, gdy z życia publicznego znikną prezes Kaczyński i jego klakierzy.

To towarzystwo jest niechlubnym reliktem przeszłości - przesiąknięci kultem jednostki, pływający się w poczuciu bezkarności i kochający żenujące partyjne wystąpienia.

Starsze pokolenie to zna. Pamięta szkolne apele i telewizyjne relacje z partyjnych plenów. Prezentacje jedynej słusznej prawdy wymagały specjalnej oprawy: dzieci w tle machających chorągiewkami (wszak to przyszłość narodu) i aparatczyków klaskających w uniesieniu. Te występy za komuny musiały cechować uwielbienie i obowiązkowe szczęście wypisane na twarzach. Jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej!

Teraz mamy to samo. Kaczyński jeździ po kraju i serwuje pisowcom występy w stylu, jaki zna. Dzieci z chorągiewkami zastępują panie w ludowych strojach, przeszczęśliwi partyjniacy gną się w ukłonach i odczytują „pytania” z sali w stylu: „prezes jest de bezd”, a publika klaszcze... Przeróżające. Totalna żenada w komunistycznej estetyce. To oczywiste, że może oddziaływać jedynie na postkomunistyczną mentalność. Więc teraz trzeba sobie zadać pytania: kto nadaje ton współczesnej Polsce, kto wspiera te komunistyczne naleciałości, kto wciska nas w archaiczny model funkcjonowania państwa? Można też ująć to prościej: kto głosuje na PiS?!

Antyniemieckie lęki też są żywcem wyjęte z sowieckiej narracji. Kto za komuny był największym wrogiem? Zgnili Zachód. Niemcy. A kto był przyjacielem? Związek Radziecki! Toż to jak teraz! Mamy niemiecki but nad Polską i „przyjaciół Rosjan”. Przyjaciół do tego stopnia, że ich agent brał udział w demontażu naszych służb specjalnych... Ruscy kamraci, jak za komuny, mają się u nas dobrze.

Czy ty to widzisz, wyborco PiS?

Nie lubię komuny. Cenię demokrację i ponad wszystko kocham wolność. PiS odbiera mi to wszystko. Niedawno prezes zapowiedział: „Zniszczymy tych ludzi!”. Serio? Prezesie, idziesz na wojnę z własnym narodem? Ach, prawda, niszczenie ludzi już trwa w najlepsze. Jak za komuny. Afera hejterska w ministerstwie sprawiedliwości, odsuwanie ludzi od pracy (sędziowie i niepokorni prokuratorzy), wymiana fachowców na pociotków z „dobrej zmiany”... Tak, to niszczenie ludzi. To wojna z polskim narodem. Z kwiatem tego narodu. Co nam po tym zostanie? Ugór i chwasty? Bo z „kwiatków” typu Glapiński bukietu nie zrobimy. Co najwyżej dziewczęcy wianek - skromny i smętny, bo taki wianek, jaka cnota i dziewica...

Cóżeś ty PiSie z Polską zrobił? Z moim pięknym krajem. Z ludźmi, których komuna nie złażała, bo w najtrudniejszych czasach pomagali sobie, jednoczyli się. „Zniszczymy tych ludzi!” - zapowiadasz.

Obyś się nie zdziwił, miłośniku przeszłości. Ludzie wybiorą przyszłość.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Taki klimat

„Od trzech dni sypie śnieg, zasypując drogi”. Od tego zdania zaczyna się „Symfonia pastoralna” André Gide’a. Cytuję z pamięci, książeczka gdzieś się zapodziała. Pamiętam, bo od pierwszego spojrzenia urzekła mnie sytuacja tego zdania. I w ogóle kolekcjonuję takie literacko-śnieżne kawałki. A cytuję, bo teraz, gdy piszę, jest taki właśnie dzień - od trzech dni sypie śnieg, zasypując drogi.

Tak zwane globalne ocieplenie chwilowo nie stanęło na wysokości zadania. Akurat teraz, gdy mogłoby okazać się tak pomocne. Tak, tak... oczywiście, minus 10 stopni w zimie to nie jest żaden klimat czy tym bardziej zmiana. To tylko pogoda. Klimat to jest wtedy, jak w lipcu jest plus 30. Klimatyczni aktywiści bardzo sprytnie to sobie odróżniają. Zarówno ci odklejeni, jak i ci protestacyjnie przyklejeni. Bardzo proszę więc tego nie mylić. Nie dość, że będzie im przykro, to jest to bardzo nie-po-europejsku.

Po europejsku jest myśleć, że ocalimy planetę. Bo się podobno strasznie przegrzewa. I to z naszego powodu. Nawet bym chętnie w to uwierzył. Gdyby tylko nie robiono na tym miliardowych interesów kosztem milionów Europejczyków.

Na razie z czystej przekory - oprócz cytatów śnieżnych - kolekcjonuję nieprawomysłne cytaty. Na przykład taki o epoce starszego neolitu: „Było wtedy w Europie Środkowej znacznie cieplej i równocześnie wilgotniej aniżeli dziś, bo średnia temperatura w miesiącach letnich była tutaj wyższa o 2-2,5 stopni Celsjusza od obecnej, a średnia temperatura najchłodniejszych miesięcy nie spadała poniżej -2 stopni C” (Konrad Jażdżewski: „Pradzieje Europy Środkowej”).

Coś o klimacie z bliższych nam czasów i okolic? Proszę bardzo, z Siedlec nie znalazłam (A. Winter zdaje się milczyć na tan temat), ale mam z Białej Podlaskiej. To niedaleko: „...pradawny klimat Podlasia był łagodniejszy od współczesnego i charakteryzował się wyższymi temperaturami i większą wilgotnością. (...) optimum klimatyczne dla ziem podlaskich przypadało na okres od 600 do 1000 roku n.e. Po 1200 roku klimat Podlasia stopniowo się zaostrzał, powodując wydłużanie się okresów zimowych. Stulecia od XIII do XV cechowały się dużą zmiennością klimatyczną, której efektem były częste susze w okresie letnim, zaś w okresie zimowym silne mrozy i głębokie śniegi. Według niektórych badaczy od początku XVI do połowy XVII wieku nastąpił na Podlasiu kolejny okres ocieplenia klimatycznego. Od połowy wieku XVII klimat ponownie uległ oziębieniu. Stan ten utrzymywał się do końca XVIII stulecia” (Jerzy Flisiński: „Biała na Podlasiu”).

Nic dziwnego, że teraz znowu się nam ociepla. A za kilkadziesiąt lat zapewne znowu oziębi. Europejskim biurokratom jednak o tym nie mówcie. Fakt, że to nie oni, a niezbadane cykle pogodowe kształtują klimat na Ziemi, to dla nich bardzo przykra wiadomość.

DARIUSZ KUZIAK

Biznes 10 lat temu i dziś to dwa różne światy.

Jak się odnaleźć w „czwartej rewolucji przemysłowej”?

Ciągle brakuje ludzi

W Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym rozmawiano o problemach i wyzwaniach w branży przemysłowej. Uczelnia gościła Mazowiecką Regionalną Radę Przemysłu Przyszłości, w skład której wchodzi siedlecka Wschodnia Izba Gospodarcza.

— O wyzwaniach stojących przed przedsiębiorstwami lokalnego szczebla warto rozmawiać z przedstawicielami biznesu, świata nauki, administracji — mówi **Zuzanna Waniek** z zarządu fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości. — Ważne jest wszystko: proces transformacji cyfrowej przedsiębiorstw, jakość kształcenia

parowych — tempo współczesnych zmian jest nieporównywalne, a dostosowywanie się do nich po prostu konieczne. Przemysł 4.0 cechują nowe inteligentne technologie cyfrowe, wykorzystywane w automatyzacji, w łańcuchach dostaw, w produkcji.

— Jest dużo do zrobienia, wiele firm jest dopiero na początku drogi



Zenon Chodowiec

fot. MZ

przyszłych kadr, a także wymiana doświadczeń.

Za szczególnie korzystne uznano miejsce spotkania, czyli siedlecki uniwersytet. Niestety, nawet studenci technicznych kierunków miewają kłopoty z obsługą nowoczesnych maszyn, co sygnalizują firmy. Rozmowa o problemach i wyzwaniach Przemysłu 4.0, to także zwrócenie uwagi na wyzwania towarzyszące kierunkom kształcenia.

Przemysł 4.0 to umowna nazwa „czwartej rewolucji przemysłowej”. Zważywszy, że pierwszą rewolucję mieliśmy dwa wieki temu — przy „przełomowej” technologii maszyn

w procesie ucyfrowienia — mówią przedstawiciele fundacji. — Pierwszym krokiem jest odpowiednia diagnoza, a nasza fundacja pomaga, aby się w tym procesie odnaleźć. Są też gotowe rozwiązania, które mogą być wykorzystane.

Przedstawiciele przedsiębiorców potwierdzają, że w gospodarce przyszedł taki moment, iż... nie ma ludzi do pracy.

— Biznes 10 lat temu i dziś to dwa różne światy, to przepaść — zwraca uwagę **Zenon Chodowiec**, szef siedleckiej Wschodniej Izby Gospodarczej. — Kom-

petencje pracowników i kadry menadżerskiej są kluczowe, by wdrażać nowe technologie. Takie spotkania pomagają poznać ten proces i przejść do praktyki, podnosić konkurencyjność naszych przedsiębiorstw.

Zenon Chodowiec podkreśla, że nasz region nie odbiega od reszty kraju pod względem statusu firm, ale brak specjalistów jest odczuwalny. — Wiem, bo sam działam w branży nowych technologii (firma Chodrom). Mamy w naszym regionie duży problem z odpływem młodzieży, pokolenia, które będzie miało wiele do powiedzenia w biznesie.

Przygotowanie nowych kadr

wyduje się być kluczowe. Nie jest tajemnicą, że szkolnictwo branżowe w Polsce „leży”. Przez wiele lat deprecjonowano szkoły zawodowe. Teraz zaczyna się doceniać fach w rękę zaraz po ukończeniu nauki.

— Na rynku pracy młody człowiek z przygotowaniem zawodowym lepiej może funkcjonować niż absolwent studiów wyższych — zwracają uwagę przedstawiciele fundacji. — Zapotrzebowanie na pracowników przemysłowych jest duże. Jest wręcz luka pokoleniowa, bo specjaliści się starzeją. Proces „odczarowywania” szkolnictwa zawodowego zmierza w dobrym kierunku, choć nadal ponad 50% młodych ludzi na rynku pracy skończyło studia.

Nabory do szkół branżowych cieszą się teraz większym zainteresowaniem, a wielu przyszłych pracodawców tworzy klasy branżowe, przygotowując kadry niejako na własny użytek. — Popularność szkół branżowych i techników będzie rosła, wręcz rynek pracy będzie weryfikował zainteresowania młodych ludzi. Osoba z doświadczeniem w ramach szkolnych praktyk będzie osiągała większe zarobki niż pracownik po studiach — podsumowują przedsiębiorcy.

Rektor UPH prof. dr hab. **Miroslaw Minkina** nie ma wątpliwości, że gospodarka innowacyjna potrzebuje wsparcia kadrowego, naukowego i infrastrukturalnego.

— Jestem przekonany, że transfer wiedzy do gospodarki to klucz do dynamicznego rozwoju kraju — mówi rektor. — Przemysł przyszłości musi być oparty na solidnych podstawach intelektualnych. Wykształcenie uniwersyteckie takie podstawy daje, budując kulturę i świadomość innowacyjności. Dlatego stawiamy na zapewnienie naszym absolwentom uniwersalnych kompetencji, w oparciu o które wykorzystają swoją kreatywność i odnajdą się na rynku pracy.

Spotkanie w UPH nie było pierwszą i ostatnią dyskusją o problemach biznesu i technologicznych przemianach. Przedsiębiorców czekają także wyjazdy studyjne, by czerpać z doświadczeń innych firm.

MARIOLA ZACZYŃSKA



Mazowiecka Regionalna Rada Przemysłu Przyszłości obradowała w UPH

fot. arch.

Nazywa siebie „Dziekiem Brześcia”. Z niemieckiego transportu wykupili go siedlecki kolejarze. A potem zdarzył się cud...

Mama go odnalazła

O takich ludziach jak Janusz Malewicz mówi się, że są świadkami historii. Już ostatnimi.

Do tej pory pan Janusz nie opowiadał o swoich losach. Jego historia jest nieznana, podobnie jak wiele innych wspomnień na temat wywozek dzieci do Niemiec w czasie II wojny światowej. Bo dużo pisano o Dzieciach Zamorszczyzny, ale mniej wiemy o najmłodszych Polakach, wywożonych przez Niemców po 1942 r. z innych wschodnich części naszego kraju.

Janusz Malewicz mówi, że jest „Dziekiem Brześcia”. Pamięta niektóre dramatyczne epizody z tamtych lat.

— Byłem wtedy 7-letnim chłopcem, jednak wojna sprawiła, że musiałem szybko dorosnąć — wspomina. — Pewnie dlatego sporo z tamtych lat zapamiętałem. Ale i matka też mi wiele opowiedziała. Z Brześcia zostałem deportowany do Niemiec w 1943 roku. Jako blondynek o niebieskich oczach zostałem wytypowany do zniemczenia. Razem z grupą innych dzieci wpakowano mnie do bydłowego wagonu. Byłem mocno schorowany i bardzo osłabiony wojennymi przejściami. Pewnie bym żywy do Niemiec nie dojechał.

DWA REŻIMY, DWIE DEPORTACJE

W Brześciu w 1939 roku odbyła się parada zwycięstwa Wehrmach-

tu i Armii Czerwonej. Brześć, początkowo zajęty przez Niemców, został przekazany Rosjanom na mocy porozumienia Ribbentrop-Mołotow. Dwa totalitarne reżimy i dwie wielkie deportacje zaważyły na życiu Janusza Malewicza i jego rodziny. Sowietci „wyzwalali lud pracujący od władzy obszarników”.

— To właśnie z Brześcia wielu oficerów polskich trafiło do Katynia. Zresztą jeszcze przed napaścią Hitlera na sowieckich większość Polaków z Brześcia została wywieziona na Syberię — opowiada pan Janusz.

Mama i ojciec Janusza Malewicza nie trafili do sowieckiej Rosji. — Tatę, podobnie jak część polskich mieszkańców, zamordowali Niemcy. Ojca rozstrzelali w 1942 roku, kiedy zaatakowali Rosję. Tata był oficerem, walczył w grupie generała Kleeberga. We wrześniu 1939 dostał rozkaz powrotu do Brześcia, ale tu już działało NKWD. Gdyby wpadł w ręce sowieckich, jego los byłby przesądzony. Przedostał się więc do Rumunii. Jednak po pewnym czasie wrócił do Brześcia, aby opiekować się rodziną. I wpadł w ręce Niemców. Nasza mama starała się uratować mnie i moją starszą siostrę. Jeszcze w 1939 roku przechowała

mnie i siostrę w piwniczce wykopanej w pokoju naszego mieszkania.

Ale Niemcy wywieźli mamę Janusza Malewicza do obozu w Niemczech, potem pracowała „u bauera”.

— A ja z siostrą trafiłem do czegoś w rodzaju domu dziecka, choć trudno to w ogóle porównać z jakimś domem. Był to „dzietiskij sad”, który w zajętych przez Niemców Brześciu prowadzili ukraińscy kolaboranci. To był praktycznie obóz dla dzieci. Nie wolno nam było mówić po polsku. Ukraińcy mówili o nas „wrażyje Lachy”.

A potem Niemcy wsadzili małego chłopca i jego siostrę do wagonu towarowego. Transport do Niemiec prowadził przez Siedlce.

WYKUPIENI

— W Siedlcach przyszedł dla nas ratunek, bo kolejarze wykupili mnie i siostrę od komendanta transportu — kontynuuje opowieść nasz bohater. — W sumie było nas 9 dzieci. Wiem, że z tej grupy zostałem już tylko ja.

Ratowaniem dzieci zajęli się nie tylko kolejarze. To był cały łańcuch ludzi, którzy w tych dramatycznych czasach zachowali człowieczeństwo.

— Z transportu trafiliśmy do rodziny Somlów w podsiedleckiej Strzale



Janusz Malewicz

— kontynuuje Janusz Malewicz. — I tam przetrwaliśmy z siostrą prawie do końca wojny. Nie pamiętam z tego czasu zbyt wiele, poza tym, że była wielka bieda.

W pewnym momencie wydarzyło się coś, co w wojennej zawierusze było prawdziwym cudem. Mama uciekła od „bauera”, wróciła do Polski i za pośrednictwem PCK odnalazła dwójkę swoich dzieci. Był listopad 1944 roku.

— I życie potoczyło się normalnie — wspomina pan Janusz. — Mama wynajęła małe mieszkanko przy

ul. Sienkiewicza 60 w Siedlcach. Ja poszedłem do Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Świętojańskiej. To już dziś ciekawostka, że w tym samym budynku mieściła się łaźnia miejska, dziś jest tu siedziba Straży Miejskiej. Potem chodziłem do SP nr 6 i Technikum Handlowego przy Sienkiewicza, gdzie zdałem maturę.



Wkrótce Janusz Malewicz trafił na Politechnikę Warszawską. Tam „zwerbowano” go do szkoły oficerskiej w Szczycie, którą ukończył, jako prymus, w 1956 roku. Pracował również jako dyspozytor w siedleckim PKS, prowadził też własny mały biznes. Przez większość życia jego wielką pasją była jednak turystyka. Jest jednym z założycieli PTTK w Siedlcach i najstarszym przewodnikiem. Ma tytuł pilota turystyki międzynarodowej. Wycieczki oprowadzał przez 50 lat. Teraz kieruje siedleckim oddziałem Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych.

— Nasz najstarszy członek ma już 93 lata — zaznacza. — Kombatanów już prawie nie ma, ale są członkowie ich rodzin, do których chcę dotrzeć. Choćby po to, żeby podzielić się z innymi wspomnieniami o losach swoich najbliższych.

Tekst i zdjęcie
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Masz spłacić kredyt, którego nie zaciągnąłeś? Zobacz, gdzie zgłosić się po bezpłatną pomoc!

Tylko w tym roku z bezpłatnego wsparcia Funduszu Sprawiedliwości skorzystało ponad 2 tysiące ofiar oszustw finansowych. Każdy, kto padł ofiarą takiego przestępstwa, może się zgłosić do punktów pomocy działających w całej Polsce! Są finansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Zatrudnieni tam specjaliści oferują wsparcie prawne, psychologiczne i materialne.

Kiedy pani Beata dowiedziała się o tym, że bank żąda od niej spłaty kredytów, których nigdy nie zaciągnęła, była w prawdziwym szoku. Jej konto zostało zablokowane i z dnia na dzień została bez środków do życia.

Jak się okazało, pani Beata została oszukana przez pracownicę banku, która zaciągnęła na jej dane osobowe kilka kredytów, a pieniądze... wydała! Przez kilka miesięcy bank czekał na spłatę, a gdy się nie doczekał — wysłał pisma ponaglające i zabezpieczył środki, które pani Beata miała na koncie.

W tej sytuacji pokrzywdzona kobieta zwróciła się do jednej z placówek finansowanych przez Fundusz Sprawiedliwości, gdzie udzielono jej pomocy prawnej, mającej na celu wyjaśnienie sprawy i odblokowanie pieniędzy na koncie. To jednak długa procedura, a pani Beata nadal pozostawała bez pieniędzy. W ramach

Funduszu Sprawiedliwości otrzymała więc pomoc materialną, w tym bony żywnościowe i odzieżowe oraz dofinansowanie do czynszu. Kobiecie udzielono również wsparcia psychologicznego, bo skutek całej sytuacji żyje w ciągłym lęku, że sprawa może się powtórzyć.

POMOC REALNA I POTRZEBNA

Takich historii jest bardzo wiele.

Tylko w tym roku z pomocy placówek Funduszu Sprawiedliwości uruchomionych w całej Polsce skorzystało ponad 2 tysiące osób dotkniętych przestępstwem oszustwa!

— Naszym celem jest stworzenie takiego systemu, który będzie gwarantował sprawne wsparcie osób pokrzywdzonych przestępstwem. Wsparcie musi być odpowiednio dobrane do indywidualnych potrzeb tych osób — jest to przede wszystkim wsparcie prawne, psychologiczne, medyczne, materialne — wyjaśnia **Marcin Romanowski**, wiceminister sprawiedliwości. — To pomoc, co warto podkreślić, w całości finansowana przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się sami przestępcy. Fundusz rozporządza pieniędzmi, które sądy zasądza od sprawców przestępstw, czyli pochodzą one z kieszeni ludzi, którzy wyrządzili krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między inny-

mi właśnie w placówkach Funduszu Sprawiedliwości.

W specjalistycznych placówkach Funduszu Sprawiedliwości, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Specjaliści pomagają w tak różnych sprawach, jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości.

Od 2019 roku ze wsparcia Funduszu Sprawiedliwości wsparcie otrzymało ponad 192,6 tys. osób!

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Żeby skorzystać ze wsparcia, wystarczy zgłosić się do jednej z ponad 300 punktów, które świadczą pomoc ofiarom przestępstw i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do wszystkich placówek w całej Polsce, są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/.

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr. 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numersos.pl



**FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI**

Na terenie województwa mazowieckiego można zgłosić się m.in. placówek, działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości:

- Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Siedlcach, ul. Budowlana 1, tel. 500 566 881
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Sokołowie Podlaskim, ul. Lipowa 5, tel. 571 232 780
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Węgrowie, ul. Mickiewicza 6, tel. 571 232 788
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Mińsku Mazowieckim, ul. Graniczna 18, tel. 571 232 795
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Garwolinie, ul. Mazowiecka 22, tel. 500 566 876
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Łukowie, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 45, tel. 500 566 924

mojeIKP

Zadbaj o swoje zdrowie z aplikacją mojeIKP

W trosce o Ciebie i Twoich bliskich, przygotowaliśmy aplikację, dzięki której możesz szybko i wygodnie zarządzać sprawami dotyczącymi zdrowia.

Poznaj 5 powodów, dla których warto korzystać z mojeIKP

- 1 W jednym miejscu masz dostęp do wszystkich e-recept i e-skierowań – swoich, dzieci oraz bliskich, którymi się opiekujesz.
- 2 Nie musisz pamiętać o porach i dawkach przyjmowania leku. Wystarczy, że ustawisz przypomnienie.
- 3 Wykupisz lek za pomocą kodu QR, bez konieczności podawania numeru PESEL.
- 4 W łatwy sposób udostępnisz swoje dane medyczne lekarzowi lub pielęgniarce, dzięki czemu zyskają kompleksową wiedzę na temat Twojej historii leczenia.
- 5 Zadbasz o formę z bezpłatnymi planami treningowymi oraz dietą opracowaną przez specjalistów.



Nie zwlekaj,
pobierz aplikację
mojeIKP i zadbaj
o swoje zdrowie!



W mińskiej bibliotece „Królik po islandzku”

O smakowaniu życia

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim z czytelnikami spotkali się dwaj pisarze Grzegorz Kasdepke i Hubert Klimko-Dobrzaniecki. Obaj są laureatami wielu prestiżowych nagród. Książki pierwszego z nich zostały przetłumaczone na 12, a drugiego na 16 języków. Pan Grzegorz pisze głównie dla dzieci, a panu Hubertowi nieobce jest pisanie: powieści, nowel, zbiorów opowiadań i scenariuszy filmowych.

Tematem spotkania była ich wspólna książka pod tytułem „Królik po islandzku”, składająca się z 30 opowiadań, zwieńczonych oryginalnymi przepisami kulinarnymi. Już same nazwy: królik po islandzku, szare kluski łyżką kładzione, dziwkarski makaron, C.K. słonina dziadka Staszka, winny zgred, chipsy z szawii czy knedle po dalmacku – kuszą do sięgnięcia po lekturę.

– Książka wzmaga apetyt nie tylko na kulinarne specjały, ale przede wszystkim na życie pełną pierśią i czerpanie radości z każdej chwili – mówiła prowadząca spotkanie blogerka **Katarzyna Pskiet**. – W tym zbiorze tekstów przepisy kulinarne są tylko pretekstem do opowiedzenia pełnych czaru historii minionych lat i łajdackiego żartu.

– Z Grzegorzem spotkaliśmy się

6 lat temu na literackim festiwalu Big Book w Warszawie – opowiadał o początkach współpracy **Hubert Klimko-Dobrzaniecki**. – Ja już wcześniej nosiłem się z zamiarem napisania z kimś takiej książki. Miałem przy tym wymagania. Osoba, z którą miałbym współpracować, musiała pięknie pisać, mieć poczucie humoru, umieć i lubić gotować. Gdy powiedziałem o tym swojej agentce, odpowiedziała mi, że takiej osoby nie ma. W trakcie rozmowy z Grzesiem w foyer festiwalu pomyślałem, że to może być właśnie ta osoba. Rozpoczynając pisanie, nie mieliśmy jeszcze wydawcy, co było bardzo komfortowe, bo nie obligowały nas żadne terminy. Pisaliśmy na zasadzie ping-ponga. Ja wysyłałem mu swoje opowiadanie do Warszawy, on po pewnym czasie przysyłał mi swoje do Wiednia.

– Jest to książka dwóch pięćdziesięciolatków, którzy lubią smakować życie dosłownie i w przenośni – uzupełnił **Grzegorz Kasdepke**. – Jesteśmy mężami gotującymi, którzy bezczelnie uważają, że właśnie tacy panowie są najfajniejsi. Smakami życia dla nas zawsze była i jest literatura. Nad naszą książką, co uważny czytelnik pewnie wychwyci, unosi się duch czeskiego pisarza Bohumila Hrabala. Jako autor książek dla dzieci marzyłem o tym, żeby na okładce mojej pierwszej książki dla dorosłych była goła baba. Ostatecznie, po negocjacjach z wydawcą, **Ola Cieślak**, która jest autorką ilustracji, umieściła syrenkę, z czego też jestem bardzo zadowolony.

Czytelników interesowało, czy opisane wydarzenia i osoby są prawdziwe, czy jest to tylko fikcja literacka. Ci, którzy nie przeczytali jeszcze „Królika”, pytali, czy wśród opisanych przepisów kulinarnych są jakieś dania wegetariańskie i wegańskie. Literaci chyba usatysfakcjonowali ich swoją odpowiedzią.

My jesteśmy zawodowymi pisarzami i zawsze prozę życia i opisywane historie staramy się przyprawić i tak upichcić, żeby czytelnik otrzymał potrawę aromatyczną, smacowitą. 95 procent treści to fakty, ale jest margines na upiększenie i odrobinę



fol. Aga Król

konfabulacji. Za książką ciągnie się słowo „łajdactwo”. Wydawcy zależało, żeby nie zmylić młodych czytelników, dla których przecież głównie piszę, i wyraźnie dać rodzicom do zrozumienia, że jest to książka dla dorosłych z pikantnymi fragmentami. Piszemy szczerze o naszym życiu. Byłoby kłamstwem powiedzieć, że jest to przyjemna literatura dla każdego. Są różne poczucia humoru. Niektórych swoim żartem można rozbawić, a innych obrazić. Prawda ubrana jest w atrakcyjne łaszki, a czasem tylko w bikini, które trzeba jeszcze zdjąć. Jeśli chodzi o przytaczane przez nas przepisy kulinarne, to jedna trzecia

z nich jest wegetariańska lub wegańska, ale nie wynika to z obecnej mody. Tak kiedyś, a jesteśmy już pięćdziesięciolatkami, się jadało.

Lektura opowiadań w „Króliku po islandzku” jednoznacznie pozycjonuje ich autorów jako ludzi wesołych, ekspresyjnych, z bogatym doświadczeniem życiowym i z ciętym językiem. To nie żadne maminsynki ani aniołki. Zadekowanie książki żonom, bo „fajne one są”, też nasuwa podejrzenie, że chyba mają powody, żeby trochę „się przypudrować”.

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com.

**AGNIESZKA KRÓL
MIROSLAW BUCZEK**

Szczelnie wypchany bus rusza z Mokobód na Ukrainę, w rejon równieński.

Ukraińcy nie są sami

Mieszkańcy gminy Mokobody wspierają Ukraińców, dla których zima będzie wyjątkowo trudna. 9 grudnia w daleką podróż ruszył bus, wypełniony wyjątkowo potrzebnymi darami.

– Wiemy, że nasze wsparcie jest bardzo potrzebne. Szczególnie teraz, kiedy z taką zjadłością Rosjanie niszczą sieci energetyczne w Ukrainie – mówi wójt gminy Mokobody **Iwona Księżopolska**.

Dary zawiozła pani wójt a także pracownik urzędu gminy oraz prezes OSP w Mokobodach. Pomoc ma trafić do dwóch partnerskich ukraińskich gmin Kozyń i Warkowycze w regionie rówieńskim. Z Mokobód to kawał drogi, a do tego niebezpiecznej, bowiem cała Ukraina znajduje się pod ostrzałem rosyjskich rakiet i dronów.

– Pierwszy raz jedziemy tam z pomocą, a nakłoniło nas do tego to, co się dzieje w ostatnich tygodniach – mówi wójt. – Na masową skalę są ostrzeliwane miasta i ich infrastruktura techniczna. To nie wojna z armią, ale z narodem ukraińskim. Bez naszej pomocy wielu ludzi nie przeżyje tej zimy. Nie mogliśmy być obojętni.

Władze gminy Mokobody już wcześniej konsultowały się, co w tej chwili jest najbardziej potrzebne. Ukraińcy oczekują przede wszystkim agregatów prądotwórczych, które dają ciepło, umożliwiają funkcjonowanie szpitali.

– Kupiliśmy 8 agregatów o mocy od 4 do 6,5 kW – wyjaśnia Iwona Księżopolska. – Każda gmina dostanie

po 4 urządzenia. Wydaliśmy na nie 33 tys. zł, co jest dobrą ceną. Kiedy w firmie dowiedzieli się, że kupujemy agregaty dla Ukrainy, zrezygnowali z marży.

Na Ukrainę jedzie jeszcze 30 lata-



Iwona Księżopolska

fol. AK

rek (też do równego podziału między obie gminy), które można ładować z powerbanku, solarnie lub tradycyjnie. Nie są to zwykłe latarki. Poza zróżnicowanym sposobem ładowania mają też wielkość dawnych lamp naftowych. Można nimi oświetlać całe pomieszczenia.

– Wieziemy jeszcze żywność i jabłka, подарowane przez naszych

sadowników – dodają uczestnicy wyprawy. – Dzieci ze szkoły w Mokobodach też zareagowały wspaniale, przyniosły dla ukraińskich rówieśników słodczyce i zabawki, a dorośli koce i śpiwory.

Wśród darów są także zwykłe świece, bardzo potrzebne, a nie sposób ich kupić w Ukrainie. – Na zdjęciach widzieliśmy, jak ludzie siedzą przy ogarkach, które oszczędzają. Gdy nasi mieszkańcy się o tym dowiedzieli, sami zaczęli robić świece, a ksiądz proboszcz także przekazał solidny zapas świec. Zabraliśmy też: mleko w proszku, masło i serki z OSM w Siedlcach, bo tam, nawet jak towary są w sklepach, to nie wszyscy mają je za co kupić. Płace spadły Ukraińcom o połowę. A przecież święta idą.

Wszystkie dary są popakowane w pudła i opisane. – To nam ułatwi sprawiedliwy podział – mówi Iwona Księżopolska. – Bus pęka w szwach, trudno do niego już szpilkę wcisnąć. A bus też został подарowany na wyjazd przez naszego przedsiębiorcę z firmy „KOS-Rem”.

Mieszkańcy Mokobód gościli wcześniej grupę uchodźców z Ukrainy. Gdy ci w czerwcu wracali do siebie, otrzymali podarunki, ale niewiele, bo trudno im było zabrać je w podróż. – Teraz jedziemy busem i bardzo się cieszymy, że nasza pomoc pozwoli temu bohaterowskiemu narodowi przetrwać zimę. I, co szczególnie ważne, pokażemy Ukraińcom, że nie są sami.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Gmina Krzywda

Teraz będzie więcej wody

Dwie stacje uzdatniania wody, zaopatrujące wsie gminy Krzywda, były w miesiącach letnich przeciążone. Mieszkańcy musieli oszczędzać wodę. Taka sytuacja nie ma już prawa się powtarzać. Właśnie zakończono budowę nowej stacji w Woli Okrzejskiej. Inwestycję współfinansowano unijnymi pieniędzmi.

Stacje uzdatniania wody w Krzydzie i Podosiu zaopatrywały ok. 10,5 tys. mieszkańców. Od lat deficyt wody rejestrowano w okolicach Woli Okrzejskiej i Okrzei. Dlatego tam właśnie władze samorządowe postanowiły wybudować jeszcze jedną stację i podłączyć ją do wodociągu gminnego.

Inwestycja kosztowała niemal 2 mln zł. Z budżetu gminy wydano niecałe 40%, większość wydatków

pokryto z dotacji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W gminie realizuje się jeszcze jedno przedsięwzięcie, mające poprawić gospodarkę wodno-ściekową. Samorząd rozbudowuje kanalizację sanitarną w Krzydzie i Zimnej Wodzie,



fol. AK

natomiast w Radoryżu Smolany do Bożego Narodzenia zostanie oddany do użytku nowy, 0,5-kilometrowy odcinek wodociągu. Będą z niego korzystali mieszkańcy nowo budowanych domów oraz lokato-

rzy bloków nauczycielskich przy radoryskim Zespole Szkół im. Władysława Tatarkiewicza.

Na pierwszą inwestycję pozyskano dotację z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Łód”. Wodociąg w Radoryżu gmina finansuje z własnych zasobów. (pgl)

Dobre wieści z Latowicza

W 2023 r. podatki lokalne w gminie Latowicz wzrosną tylko o 8% w stosunku do roku ubiegłego. To najmniejsza podwyżka w powiecie mińskim.

Wójt **Bogdan Świątek-Górski** przekazał też inną dobrą wiadomość swoim mieszkańcom: nie wzrosną stawki za odbiór odpadów komunalnych. Gmina podpisała właśnie umowę z firmą Ekolider. – To firma, która wygrała postępowanie przetargowe, ponieważ zaproponowała najlepsze warunki. Kwota, jaką będziemy regulo-

wać płatności, pozwala sądzić, że stawki za wywóz śmieci pozostaną na tym samym poziomie – mówi wóldarz.

A na przestrzeni lat stawki stale rosły. W grudniu 2018 r. wynosiły 9 zł od mieszkańca za odpady segregowane i 30 zł za niesegregowane, a od lipca 2020 r. już 19,50 zł za segregowane i 60 zł za niesegregowane.

W 2021 r. stawka za odbiór i zagospodarowanie odpadów nie zmieniła się. W roku ubiegłym łączna waga odpadów w gminie Latowicz wyniosła 926,374 t. (T.MARK)

- Starosta nie jest od nadawania nazw ulicom czy rondom - mówi radny Arkadiusz Pogonowski.

Spór o ojcostwo

Łukowscy radni często zmieniają zdanie w sprawie ks. kan. Franciszka Salezego Jezierskiego, związanego z Sejmem Czteroletnim. Przed 2 laty zagłosowali za tym, że należy mu się upamiętnienie, nieco później nie chcieli nadać jego imienia ulicy, a ostatnio opowiedzieli się za uczynieniem go patronem ronda.

Jezierski (1740-91) to jedna z najwybitniejszych postaci polskiego Oświecenia, nie ma co do tego wątpliwości. Ten wychowanek łukowskiego Kolegium Pijarów był m.in. rektorem i wizytatorem szkół Komisji Edukacji Naukowej, cenionym kaznodzieją oraz czołowym publicystą politycznym Kuźnicy Kołtająowskiej. Pozostawił po sobie wiele dzieł, w których krytykował problemy ustrojowe I Rzeczypospolitej, a jego działalność i postępowe idee przyczyniły się do założeń Konstytucji 3 Maja.

BLOKOWALI INICJATYWĘ?

Niestety, z równą pewnością można stwierdzić, że jest dziś, w odróżnieniu choćby od Stanisława Augusta Poniatowskiego czy Adama Naruszewicza, z którymi współpracował, nieco zapomniany. Potwierdza to łukowski radny **Arkadiusz Pogonowski**. - Jeszcze kilka lat temu niewiele o nim wiedziałem - przyznaje. - Zmieniło się to dopiero dzięki staraniom popularyzatorskim **Pawła Jezierskiego**, krewnego księdza kanonika. Wtedy uznałem, że tak wielka osobistość powinna być uhonorowana w Łukowie,

z którym była związana.

To dlatego radny złożył projekt uchwały w sprawie uczczenia postaci ks. Jezierskiego w 280. rocznicę jego urodzin. Rada miasta przyjęła ją we wrześniu 2020 r. jednogłośnie.

- Tyle że przez 2 lata od tamtej decyzji niewiele się w tej sprawie działo. Jezierskiemu poświęcono w międzyczasie „mówiący kamień” w parku miejskim, ale była to inicjatywa społecznika **Andrzeja Zdrojewskiego**. Za to kiedy zaproponowałem, by jedną z nowych ulic w mieście nazwać „Jezierskiego”, na sesji w listopadzie 2020 r. pomysł przepadł głosami radnych PiS, choć na posiedzeniu komisji skarg, wniosków i petycji część była „za”. Jak zgaduję, chodziło o to, że pomysł wyszedł akurat od Pogonowskiego. Radni PiS za wszelką cenę chcieli zablokować moją inicjatywę. I udało im się - podsumowuje radny.

Co ciekawe, wynik tamtego głosowania nie spodobał się internautom. Większości, która odrzuciła projekt uchwały, dostało się wówczas w mediach społecznościowych za to, że interes polityczny przegrał z ideą upamiętnienia zasłużonej postaci.

STAROSTA POGODZIŁ?

W tym roku na listopadowej sesji rady miasta poddano pod głosowanie uchwałę o nadaniu imienia ks. Jezierskiego nowemu rondowi u zbiegu ul. Radzyńskiej i al. Jagiełły.

- To dobry moment, żeby powrócić do tematu. Szczególnie że chodzi o rondo, które prowadzi też w kierunku dóbr rodziny Jezierskich, czyli miejscowości Gołębki i Jezioro, skąd Franciszek Salezy Jezierski pochodził - stwierdził w trakcie obrad radny Pogonowski, który wystąpił z inicjatywą w tej sprawie. - Myślę że nie trzeba powtórnie mówić o zasługach tej postaci, znamienitego mówcy i publicysty okresu Sejmu Czteroletniego.

Ale wiceprzewodnicząca rady miasta **Urszula Chruściel** przez kilka długich minut odczytywała z kartki życiorys Franciszka Salezego Jezierskiego. Oświadczyła też: - Klub radnych Prawo i Sprawiedliwość jest za tym, aby nowo wybudowane rondo na skrzyżowaniu ul. Radzyńskiej i al. króla Władysława Jagiełły było nazwane imieniem księdza kanoni-



Rondo Jezierskiego już służy.

ka. Z inicjatywą nazwania tego ronda jeszcze przed rozpoczęciem jego budowy wystąpił podczas tegorocznych uroczystych obchodów narodowego święta 3 Maja starosta łukowski **Dariusz Szustek**. Inicjatywa mająca na celu upamiętnienie ks. kan. Franciszka Salezego Jezierskiego zasługuje na pełne poparcie.

Podobnie uważał reprezentujący PiS **Leonard Baranowski**: - Mamy przykład, że można pogodzić jednych i drugich, co zrobił starosta. Wniosek był radnego Pogonowskiego, a teraz jednogłośnie głosujemy za tym, co jest słuszne. I tak powinno być.

Faktycznie, „za” zagłosowali wszyscy (18) obecni na sesji radni.

ZAWŁASZCZENIE INICJATYWY?

W trakcie obrad Arkadiusz Pogonowski nie skomentował wypowiedzi wiceprzewodniczącej i radnego Baranowskiego. „Tygodnikowi” mówi jednak, że doszło do próby przypisania jego inicjatywy łukowskiemu

PiS-owi. - To, moim zdaniem, próba odkupienia wytykanej radnym przez mieszkańców winy, bo 2 lata temu nie nadali nazwy „Jezierskiego” nowej ulicy - twierdzi.

Arkadiusz Pogonowski przypomina sobie, że pomysł nazwania ronda padł w jego prywatnych rozmowach z Pawłem Jezierskim. - Dopiero potem starosta oznajmił, że patronem ronda na Radzyńskiej powinien zostać właśnie Jezierski. Tyle że od nadawania nazw ulicom, placom czy rondom nie jest starosta, ale rada miasta. A jej członkowie nie podjęli w tej sprawie żadnej inicjatywy, dopóki ja nie złożyłem wniosku - przypomina.

Mimo to uważa, że cała sprawa znalazła szczęśliwe zakończenie. - Teraz, kiedy rondo ma patrona, ksiądz Jezierski został wreszcie godnie upamiętniony. To reprezentacyjne miejsce między osiedlami, które będzie jeździć wiele samochodów - podkreśla.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Fundacja rodzinna – krok w kierunku wielopokoleniowych firm rodzinnych

Firmy rodzinne są filarem polskiej gospodarki. Po kilkudziesięciu latach od transformacji ustrojowej i ekonomicznej polscy przedsiębiorcy muszą myśleć o sukcesji i zapewnieniu swoim firmom możliwości rozwoju przez kolejne dziesięciolecia.

– Budowa silnych firm wymaga czasu. Często zakłada go konieczność przeprowadzania procesu sukcesji i podziału firmy. Fundacja rodzinna to szansa na kontynuację przez dzieci i wnuki dorobku firm, zbudowanego przez ich rodziców i dziadków – mówi **Waldemar Buda**, minister rozwoju i technologii.

Sukces w biznesie zależy nie tylko od dobrego pomysłu, strategii sprzedaży czy pracowników. Utrzymanie wysokiej pozycji rynkowej oraz dalszy rozwój zależą także od odpowiedniej struktury organizacyjnej i niwelowania ryzyk pozagospodarczych, np. negatywnego wpływu konfliktów rodzinnych na prowadzenie firmy.

Każdy z nas słyszał o przypadkach, w których dobrze prosperujący biznes podzielono albo doprowadzono na skraj bankructwa po przejściu na emeryturę albo po śmierci jego założyciela. Tylko 8,1% następców polskich przedsiębiorców deklaruje chęć poprowadzenia firmy stworzonej przez rodziców¹. Ten problem jest aktualny także w innych krajach. W Czechach 90% firm to firmy prowadzone w pierwszym pokoleniu, 9% w drugim i 1% w trzecim; w Hiszpanii prawie 54% w pierwszym, 37% w drugim i 9% w trze-

cim; w Wielkiej Brytanii natomiast 86% w pierwszym, 8,5% w drugim i 3% w trzecim². Jest nawet angielskie przysłowie: *There's nobbut three generations between a clog and clog*, którego sens w wolnym tłumaczeniu sprowadza się do tego, że „ojciec buduje, syn utrzymuje, wnuczek rujnuje”. Nawet jeśli bazuje ono na pewnym stereotypie, to oddaje istotę problemów sukcesyjnych.

Odpowiedzią na nie ma być fundacja rodzinna. Ochroni ona majątek firmowy i rodzinny przed rozdrobieniem, będzie nim profesjonalnie zarządzać oraz zapewni środki utrzymania fundatorowi i jego bliskim, nawet gdy nie będą oni zaangażowani w działalność gospodarczą. Nie wszyscy członkowie rodziny chcą albo mają umiejętności, aby w niej pracować. Czasem także rodzina jest na tyle liczna, że wspólne decydowanie może być bardzo trudne.

Zaletą fundacji rodzinnej jest możliwość zapewnienia ciągłości działalności firmy, bez konieczności angażowania w jej prowadzenie członków rodziny. Jest to szczególnie ważne, gdy dzieci wybierają inną ścieżkę kariery niż prowadzenie działalności gospodarczej. Podobne rozwiązania

funkcjonują w innych krajach europejskich, np. w Austrii, Niemczech, krajach skandynawskich czy Beneluxu – informuje minister.

Aby powołać fundację rodzinną właściciel firmy musi sporządzić przed notariuszem akt założycielski i statut fundacji rodzinnej, przenieść do niej udziały w firmie lub inny majątek, wskazać, komu mają być wypłacane zyski (beneficjenci) oraz zgłosić fundację rodzinną do sądowego rejestru.

Kto może zostać fundatorem (założycielem fundacji rodzinnej)? Fundatorem będzie mogła zostać tylko osoba fizyczna, która posiada pełną zdolność do czynności prawnych. Fundację rodzinną będzie mogło utworzyć także kilku fundatorów, z wyjątkiem fundacji rodzinnej tworzonej w testamencie. Ze względu na obowiązujące zasady sporządzania testamentów, fundacja rodzinna ustanawiana w ten sposób będzie mogła mieć tylko jednego fundatora.

Beneficjentami fundacji rodzinnej mogą być osoby fizyczne (najczęściej członkowie najbliższej rodziny fundatora) i organizacje pozarządowe prowadzące działalność pożytku publicznego. Z dochodów i majątku fundacji



rodzinnej można będzie finansować np. koszty utrzymania, kształcenia lub leczenia członków rodziny lub cele statutowe organizacji pozarządowej, związane np. ze wsparciem uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Co ważne, w kwestii rozliczeń z fiskusem, opisywane nowe rozwiązania prawne uwzględniają związki rodzinne beneficjentów z fundatorem i są neutralne podatkowo. Przeniesienie firmy i innego majątku do fundacji rodzinnej nie będzie opodatkowane. Fundacja rodzinna będzie płaciła zryczałtowany 15% CIT od środków przekazywanych fundatorowi i beneficjentom. Fundator i beneficjenci będący najbliższą rodzinną fundatora będą podlegać zwolnieniu z PIT (małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, pasierb, ojczym lub macocha). Pozostałe osoby fizyczne zapłacą dodat-

kowe 15% PIT. Organizacje pozarządowe, jako podatnicy CIT, będą co do zasady korzystać z obowiązującego już zwolnienia z tytułu działalności pożytku publicznego.

W projekcie zamieszczono także zmiany w prawie do zachowku, takie jak zasady odpowiedzialności fundacji rodzinnej za zapłatę zachowku po fundatorze oraz zasady zmiany terminu płatności, rozłożenia na raty lub obniżenia zachowku. To szczególnie ważne dla zachowania trwałości przedsiębiorstw, które wchodziły w skład spadku.

Projekt ustawy trafił do Sejmu. Przepisy szacunkowo mają wejść w życie w pierwszej połowie 2023 r.

Chcesz wiedzieć więcej, wejdź na: <https://www.gov.pl/web/rozwój-technologie/fundacja-rodzinna>

1 Wynik badania Instytutu Biznesu Rodzinnego w 2017. Rok wcześniej wskaźnik ten wyniósł 6,3%. <http://www.ibrpolska.pl/aktualnosci/przyszlosc-firm-rodzinnych-sukcesorzy-przed-trudna-decyzja-o-przejeciu-firmy-rodzicow/>

2 https://www.sufabu.eu/wp-content/uploads/2021/08/SUFABU_I01_FINAL_SUMMARY_REPORT_EN.pdf

Nasze nazwiska (474)

Orowiecki - nie ma go w słownikach. W staropolszczyźnie było znane tylko jedno słowo z rdzeniem „orow-”. Znajdziemy je w „Słowniku gwar polskich” J. Karłowicza. To czasownik *orowić*. Znaczył on dawniej: harować, czyli ciężko pracować, pracować zbytnie bez korzyści, mozolić, krzątać się, cierpieć biedę. *Orownicą* nazywano kobietę pracowitą. Jednak nazwisko Orowiecki może mieć zupełnie inne pochodzenie, mogło powstać od nazwania *Horowiec*. W podobny sposób, poprzez zanik początkowego *h*, powstały nazwiska, takie jak: Arbat od Harbat, Arfasz od Harfasz, Orwat od Chorwat lub Horwat czy Araj od Haraj. Nazwanie Horowi(e)c wywodzi K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” od wyrazów z podstawą hor-, w tym takich jak: czeskiego i ukraińskiego *hora*, góra, czeskiego *horký*, gorący, *horši*, gorszy, *hořeti*, gorzeć lub *hořky*, gorzki. Według pracy „Antroponimia Polski...” nazwisko Horowic zostało zapisane w 1789 roku w Małopolsce. W 1818 roku został odnotowany w źródłach Markus Horowic, który pochodził ze wsi Horowany w Czechach. Nazwisko mogło także powstać od nazwania *Chorowiec*, to od chory, chorować, chorzeć. Wydaje się, że nazwisko Orowiecki powstało w XIX wieku. Jak podaje

SNWPU, w 1990 roku posługiwało się nim 88 osób, z czego w dawnym woj. siedleckim - 43, warszawskim - 42 i lubelskim - 3. Nazwisko Horowiecki nosiły wówczas 4 osoby (wszystkie w dawnym woj opolskim), Horowicz - 41 (w dawnym woj siedleckim - 8). **Michalak** - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1683 roku. Taką samą informację znajdziemy na pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślakowej. Według książki M. Jaracz „Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku” po raz drugi nazwisko zostało odnotowane w źródłach w 1754 roku (Martin Michalak et Marianna „de Noskow”), potem w roku 1758 Jacobus Michalak „de Szczypiorno”. Nazwisko pochodzi naturalnie od imienia *Michał*, które pierwotnie znaczyło „ktoś jest jak Bóg”. Imię jest znane w Polsce od XI wieku. Nazwisko powstawało głównie w formie odojcowskiej. Oznaczała ona dawniej, że Michalak był synem ojca, którego zwano *Michalem*. Przyrostek „-ak” w nazwiskach był dawniej charakterystyczny dla Wielkopolski i Mazowsza. Jak pisze J. M. Zawadzki w książce „1000 najpopularniejszych nazwisk w Polsce”, miano Michalak mogło powstawać także od nazw miejscowości

Michale w woj. kujawsko-pomorskim, leżącej w gminie Dragacz na zachód od Grudziądza oraz *Michalice* w woj. opolskim, położonej na północny wschód od Namysłowa. W 2000 roku nazwisko Michalak z liczbą 42 405 osób się nim posługujących było na

44. miejscu w Polsce. Blisko 55% osób o tym nazwisku mieszka w pasie terenu od Wielkopolski po Siedlce. W 1990 roku najwięcej z nich mieszkało w dawnym woj. poznańskim - 4200, warszawskim - 2719. W siedleckim - 138 osób. **ANDRZEJ KARLIKOWSKI**

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Do mieszkańców gminy Wiśniew trafiło już... 300 ton węgla

Nasi internauci nieco drwili z tego, że do Siedlec udało się sprowadzić 40 ton węgla, bo rzeczywiście, jak na potrzeby mieszkańców miasta, jest to ilość praktycznie śladowa. W zupełnie innej skali jest natomiast realizowana sprzedaż węgla dla mieszkańców gminy Wiśniew, którzy odbierają go (we własnym zakresie) ze składowiska w Borkach Kosach w gminie Zbuczyn.

- Naszym mieszkańcom wydano

już około 300 ton węgla - mówi wójt gminy Wiśniew, **Krzysztof Kryszczuk**. - Węgiel na potrzeby gminy jest dostarczany dzięki umowie, jaką zawarliśmy z Polską Grupą Górniczą. Wysłaliśmy już zamówienie na kolejne 300 ton, które powinny trafić do mieszkańców jeszcze w tym roku. Jeśli natomiast ktoś nie będzie w stanie kupić 1,5 tony węgla, bo tyle mu się należy, w tym roku, to ta wielkość przechodzi

na rok następny. Żeby odebrać węgiel ze składu w gminie Zbuczyn, mieszkaniac musi przyjść do gminy po fakturę, a następnie zapłacić określoną kwotę w banku (można zapłacić kartą w urzędzie gminy). Najważniejsze jest, żeby jak najszybciej zabezpieczyć mieszkańcom węgiel. Tym bardziej, że w gminie Wiśniew właśnie z tego opału korzysta zdecydowana większość gospodarstw. **(ZJ)**

Licznik na skrzyżowaniu

W ubiegłym tygodniu na skrzyżowaniu ulic 3 Maja, Świętojańskiej i Wojska Polskiego w Siedlcach przy sygnalizacjach świetlnych pojawiły się liczniki. Odmierzają czas do zmiany światła. Podobne rozwiązanie od kilku lat jest stosowane na skrzyżowaniu ulic Partyzantów i Zbrojnej. Gdzie jeszcze siedlecki magistrat będzie montował liczniki?

- Chcemy wprowadzić podobne rozwiązanie także na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Armii Krajowej – mówi naczelnik wydziału dróg **Wojciech Cyliwik**. - Na razie jednak musimy wstrzymać się z realizacją tego planu, gdyż został wpisany do przyszłorocznego budżetu. Wszystko więc zależy od ostatecznej decyzji rady miasta, która nad

budżetem będzie głosowała dwa dni przed Wigilią. - Wymienione skrzyżowania będą ostatnimi, na których zostaną zamontowane liczniki, gdyż pozostałe to skrzyżowania akomodacyjne, czyli takie, na których sygnalizacja świetlna zmienia się w zależności od ruchu pojazdów - tłumaczy naczelnik. **(JJ)**

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 16-22.12.2022r.								
PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TERRIFIER 2. MASAKRA W ŚWIĘTA-PRZEDPREMIERA	138	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
AVATAR: ISTOTA WODY 3D DUBBING	192	12:00 16:00	12:00 16:00	12:00 16:00	12:00 16:00	12:00 16:00	12:00 16:00	12:00 16:00
AVATAR: ISTOTA WODY 3D NAPISY	192	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
AVATAR: ISTOTA WODY DUBBING	192	15:00	11:15 15:00	11:15 15:00	15:00	15:00	15:00	15:00
AVATAR: ISTOTA WODY NAPISY	192	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DZIWNY ŚWIAT - DUBBING	102	13:30 16:00	13:30 16:00	13:30 16:00	13:30 16:00	13:30 16:00	13:30 16:00	13:30 16:00
LISTY DO M. 5	115	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
ŚWIĘTA INACZEJ	112	20:40	20:40	20:40	20:40	20:40	20:40	20:40
ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA - DUBBING	94	14:05	14:05	14:05	14:05	14:05	14:05	14:05
NIE CUDZOŁOŻ I NIE KRADNIJ	100	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30
KIERUNEK: KSIĘŻYCI - DUBBING	85		11:45	11:45				
ŚUBUK	112	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45
WIELKI ZIELONY KROKODYL DOMOWY - DUBBING	106	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



Podaruj swoim bliskim niezapomniane wrażenia filmowe

Bilet do kina - wyjątkowy pomysł na świąteczny prezent!

W sprawie oferty skontaktuj się z Twoim kinem Helios

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 5 do 9 grudnia

Józef Mucha, 89 lat
Jan Józef Ziubiński, 68 lat
Aleksander Dzwonkiewicz, 78 lat
Zdzisław Jan Bryzek, 86 lat
Wiesław Mikołaj Wasilka, 71 lat
Janina Kucharska, 88 lat
Valerii Zhyk, 69 lat
Henryka Tracz, 78 lat
Marianna Zenobia Dąbrowska, 70 lat
Tadeusz Szymanek, 78 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 5 do 9 grudnia

Józef Jaroszewicz, 88 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 5 do 9 grudnia

Bronisław Wasilewski, 91 lat
Bogumiła Bartoszek, 66 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 2 do 5 grudnia

Leszek Krasnodębski, 64 lata
Marian Szafranski, 85 lat
Jan Sowa, 75 lat
Stanisław Sobiech, 71 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 grudnia

Grażyna Chromińska, 69 lat
Jarosław Jan Rolka, 58 lat
Władysław Szymański, 83 lata
Zenon Tomasz Łazowski, 89 lat
Mieczysław Godlewski, 60 lat
Tomasz Firasiewicz, 40 lat
Stefan Wiesław Starega, 76 lat

Wojciech Sasim, 70 lat
Aniela Kolo, 86 lat
Tadeusz Tymiański, 72 lata
Jolanta Feliksa Kaczmarek, 72 lata
Teresa Alicja Fronczak, 81 lat
Jerzy Grabowski, 74 lata
Halina Chałupka, 78 lat
Barbara Kozak, 76 lat
Monika Borkowska, 46 lat
Janina Rabińska, 92 lata
Zdzisław Zasuwik, 75 lat
Teresa Kotaniec, 91 lat
Zofia Kobylańska, 75 lat
Zdzisław Klimek, 63 lata
Ryszard Antoni Okołotowicz, 63 lata
Jan Zbucki, 92 lata
Czesław Kamiński, 74 lata
Władysław Bryk, 71 lat
Krystyna Wacława Gręzak, 92 lata
Janusz Wacław Kalicki, 73 lata
Dorota Bernardyna Łaska, 84 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 2 do 8 grudnia

Czesław Sołtysiak, 78 lat
Eugeniusz Witosławski, 67 lat
Bogdan Zduniak, 69 lat
Jacek Pohadajło, 79 lat
Teresa Kalicka, 85 lat
Halina Stosio, 84 lata
Oleg Tocari, 41 lat
Józefa Jurczak, 92 lata
Irena Roslan, 96 lat
Henryk Skrzeczkowski, 65 lat
Marianna Mosiej, 97 lat
Hieronima Trusiak, 84 lata
Paweł Fijałkowski, 63 lata
Marianna Krakowska, 94 lata



HADES



TANIE POGRZEBY



Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



KREMACJE



POGRZEBY TRADYCYJNE

Siedlce
ul. Poniatowskiego 77

KONTAKT CAŁODOBOWY
tel. 25 644 15 99
kom. 504 240 230
www.anima-siedlce.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Anima
1992



Pomagamy już 30 lat

Jak długo się nad nim znęcali? Nie wie, bo stracił przytomność. Ale to on wygrał.

Bili po nerkach, po brzuchu...

Kilka miesięcy po wprowadzeniu stanu wojennego, 29 kwietnia 1982 roku, funkcjonariusze SB, MO i ORMÓ z Węgrowa bestialsko pobili mieszkańca gminy Korytnica Krzysztofa Szymańskiego. Rok później sąd wojskowy skazał esbeków, milicjanta i ormowca na kary bezwzględnej więzienia. Proces przeciw funkcjonariuszom stanowił w tamtych czasach precedens.

To był pierwszy w stanie wojennym proces, w którym członkowie służb podległych ministerstwu spraw wewnętrznych (kierowanemu przez gen. **Czesława Kiszcza**) zostali skazani za pobicie człowieka z przyczyn politycznych. I choć krewcy funkcjonariusze za kratkami nie spędzili zbyt wiele czasu, tę sprawę warto przypomnieć. Bo w stanie wojennym skrzywdzono wielu ludzi, ale prawie nikt za to nie odpowiedział.

ULOTKI PRZED 1 MAJA

Krzysztof Szymański jest rolnikiem. W 1981 roku organizował w gminie Korytnica strukturę NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych (stał na czele zarządu gminnego). Był też członkiem siedleckiego zarządu wojewódzkiego „S” RI oraz delegatem na zjazd krajowy tej organizacji. W listopadzie 1981 roku brał udział w strajku okupacyjnym w budynku organizacji młodzieżowych w Siedlcach. Po wprowadzeniu stanu wojennego działał w podziemnych strukturach związku, zajmował się kolportowaniem wydawnictw niezależnych i ulotek.

29 kwietnia 1982 roku Krzysztof Szymański pojechał autobusem do Sulejowa w gminie Jadów, gdzie w gospodarstwie **Wiktora Stasiaka** miało się odbyć spotkanie działaczy „S”, m.in. w sprawie kolportażu ulotek przed 1 maja. Okazało się, że Służba Bezpieczeństwa wiedziała o tym spotkaniu. Gdy Szymański wysiadł z autobusu i ruszył w stronę gospodarstwa Wiktora Stasiaka, podjechała do niego biała nieoznakowana wołga. Wysiedli z niej funkcjonariusze SB i MO.

— Nie pytali, jak się nazywam i co tu robię. Na „powitanie” dostałem pięścią w twarz, później wpełchnęli mnie do wołgi i wywieźli w kierunku zabudowań Wiktora — wspomina Krzysztof Szymański.

Na terenie gospodarstwa, gdzie było już kilku funkcjonariuszy, został zrewidowany. Znalaziono przy nim kilkadziesiąt ulotek, zachęcających do słuchania Radia Solidarność, i na-

wołujących, by nie brać udziału w pochodzie pierwszomajowym.

RAZ BILI CI, RAZ TAMCI

Krzysztofa Szymańskiego zatrzymano około godz. 16. O godz. 19 trafił do aresztu komendy MO w Węgrowie. Tu rozpoczęła się gehenna. Po kilkunastu minutach od osadzenia zaprowadzono go do jednego z pokoi na piętrze, w którym było 7-8 funkcjonariuszy MO i SB. Kazano mu się rozebrać do naga. Potem polecono mu położyć się na zsuniętych stołkach. Gdy to robił, dwóch funkcjonariuszy chwyciło go za ręce, trzeci za nogi, pozostali bili go policyjnymi pałkami. Jedni wychodzili z pokoju, inni wchodzili.

— Zaznaczyć trzeba, że funkcjonariusze, którzy bili pokrzywdzonego, zmieniali się z tymi, którzy trzymali go za ręce. Raz go bili ci, raz tamci — czytamy w uzasadnieniu

gdy inni funkcjonariusze mówili, że bicie trzeba skończyć, on twierdził, że Szymański dobrze wygląda, „bo jeszcze oddycha”.

Nie wiadomo, jak długo trwało bicie. W pewnym momencie Krzysztof Szymański stracił przytomność. Odzyskał ją w celi. Miał już na sobie spodnie i sweter, ale związał się z bólu. Jeszcze tam dopadł go ormowiec, uderzył go w żołądek i twarz oraz kopnął w jądra.

— Bili mnie, bo chcieli na mnie wymusić, żebym podał wszystkie kontakty z osobami z podziemia. Nic nie powiedziałem — mówi Krzysztof Szymański. I dodaje: — To byli wybitni specjaliści od tortur. Bili tak, żeby mocno bolało, ale żeby nie było widocznych śladów, np. na twarzy, czy dłoniach.

SKARGA DO PROKURATURY WOJSKOWEJ

Następnego dnia rano rolnik z Korytnicy stanął przed swoją komisją, w skład której weszli: major z Komitetu Obrony Kraju, kierownik komendy MO w Węgrowie oraz pierwszy sekretarz węgrowskiego KM PZPR. Na zadawane pytania (m.in. dotyczące ulotek) Szymański odpowiadał na stojąco.

Potem Krzysztofa Szymańskiego przewieziono do KW MO w Siedlcach, a następnie do Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Warszawie. Wśród konwojujących go funkcjonariuszy był późniejszy komendant powiatowej policji w Węgrowie.

Ani przed „komisją” w Węgrowie, ani w prokuraturze Szymański nie mówił, że został pobity. Być może dlatego, że cały czas był przy nim jeden z jego oprawców. O pobiciu powiedział dopiero 3 maja ordynatorowi Oddziału Chirurgii Szpitala Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów. Gdy trafił do szpitala (przebywał tam prawie 70 dni), pielęgniarka, widząc jego obrażenia (sine plecy, pośladki i nogi), rozplakała się. Lekarz przed sądem zeznał, że w swojej długoletniej praktyce nie widział jeszcze tak pobitego człowieka.

O pobiciu Szymański powiedział też funkcjonariuszom przesłuchującym go w areszcie śledczym (m.in. późniejszemu komendantowi wojewódzkiemu policji w Siedlcach). Żaden nie odnotował tego w protokole przesłuchania.



Krzysztof Szymański

17 maja 1982 r. Krzysztof Szymański napisał do prokuratury wojskowej drugi wniosek o uchylenie aresztu tymczasowego (pierwszy złożył 2 maja), nie wspominając w nim o pobiciu. Nie czekając na odpowiedź,



2 grudnia br. w Narodowym Instytucie Kultury i Dziedzictwa Wsi odbyła się konferencja z okazji 40-lecia Duszpasterstwa Rolników. Podczas konferencji dawnych działaczy „Solidarności” uhonorowano Krzyżami Wolności i Solidarności, przyznanymi przez prezydenta Andrzeja Dudę. Wśród odznaczonych był również Krzysztof Szymański.

Wniosek o jego odznaczenie złożyła Fundacja Gazety Podlaskiej im. Tadeusza Kłopotowskiego. Czy to uhonorowanie działacza niepodległościowego nie jest nieco spóźnione?

23 maja napisał skargę do Wojskowej Prokuratury Garnizonowej, opisując, co działo się na komendzie MO w Węgrowie. Wymienił nazwiska dwóch funkcjonariuszy, późniejszych oskarżonych.

FUNKCJONARIUSZE SKAZANI

Prokuratura wojskowa poważnie potraktowała skargę. W wyniku śledztwa i konfrontacji prokurator postawił czterem osobom (2 funkcjonariuszom SB, 1 MO i 1 ORMÓ) zarzut bestialskiego pobicia, a 3 marca 1983 roku skierował wobec nich akt oskarżenia do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Oskarżeni nie przyznali się do winy, ale sąd nie dał wiary ich wyjaśnieniom. Nie uwierzył też niektórym funkcjonariuszom SB i MO, występującym jako

świadkowie.

Już w kwietniu, zaraz po świętach wielkanocnych, przewodniczący sądu sędziowski ogłosił wyrok. Na 2,5 roku więzienia został skazany ormowiec, po 2 lata zasądzono pozostałym 3 funkcjonariuszom SB i MO. Jak podkreślił sędzia, kary te są „w średnim ustawowym wymiarze”. Okolicznością łagodzącą było to, że oskarżeni mają małoletnie dzieci na utrzymaniu.

Bezpośrednio z sali sądowej skazani trafili za kraty. W więzieniu nie siedzieli zbyt długo. 29 sierpnia 1983 roku Izba Wojskowa Sądu Najwyższego na mocy amnestii uchyliła wyroki wobec funkcjonariuszy z Węgrowa i umorzyła prowadzone przeciwko nim postępowanie.

PO CHRZEŚCIJAŃSKU WYBACZYŁEM

4 czerwca 1989 roku Krzysztof Szymański został wybrany z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” na posła do sejmu kontraktowego. W parlamencie zasiadał jedną, niepełną kadencję. Ale nie szukał odwetu.

— Po chrześcijańsku wybaczyłem moim oprawcom. Chciałem tylko, żeby do nich dotarło, co mi wtedy zrobili, że o mało nie pozbawili mnie życia. Pamiętam, jak ordynator chirurgii powiedział, iż to cud, że żyję — mówi Krzysztof Szymański. — Ja przebaczyłem, ale z ich strony nie doczekałem się przeprosin. A powinni stanąć w prawdzie i przeprosić. To potrzebne nie tyle mnie, ile im samym.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



NIE POWRÓCILI Z PRZEPUSTKI

5 grudnia policjanci zatrzymali dwóch poszukiwanych mężczyzn. 46-latek z gminy **Górzno**, który po upływie terminu przepustki nie powrócił do zakładu karne-go, był skazany na dwa lata po-zbawienia wolności. Koniec kary przypadał na czerwiec przyszłe-go roku. Drugi z zatrzymanych, 32-latek z gminy **Wilga**, został skazany na 3 lata więzienia. Obaj mężczyźni zostali doprowadzeni do garwolińskiej komendy, a na-stępnie do wyznaczonej jednostki penitencjarnej.

DUŻO STRACIŁA

Kolejne oszustwo na pracow-nika banku. Kobieta uwierzyła, iż rozmówca chce jej pomóc, wyko-nywała jego polecenia. W efekcie straciła prawie 6 tys. zł.

UDERZYŁA W DRZEWO

6 grudnia w **Bączkach** na drodze w kierunku Maciejowic dachował samochód osobowy. Policjanci ustalili, że kierująca fiatem wypadła z drogi, wjechała do przydrożnego rowu, a następ-nie uderzyła w drzewo. Kobiecie udzielono pomocy medycznej, nie wymagała hospitalizacji.

OSZUSTWO

6 grudnia mieszkańców gminy **Piława** złożył zawiadomienie o oszustwie przy zakupie biletów na koncert. Ofertę znalazł na por-talu społecznościowym. Wpłacił 700 zł. Nie otrzymał biletów ani zwrotu pieniędzy. Kontakt ze sprzedającym się urwał.

JEDNEGO ŚNIEŻNEGO DNIA...

W miejscowości **Słup Pierw-szy** kierująca fiatem mieszkanka pow. garwolińskiego nie dosto-sowała prędkości do warunków na drodze, zjechała na drugi pas i uderzyła w prawidłowo jadący z naprzeciwka BMW (kierowca pow. łukowski). W **Korytnicy** na trasie S17 kierujący BMW obywa-tel Argentyny wjechał w barierki. W miejscowości **Potaszniki** na S17 kierujący toyotą mieszka-niec pow. szczecińskiego zjechał do rowu. W Reducinie doszło do czołowego zderzenia fiata i for-da. Kierujący to mieszkańcy pow. garwolińskiego. W **Puznówce** na S17 kierujący toyotą mieszkani-c pow. lubelskiego zjechał do rowu. Przyczyną wszystkich zdarzeń była niedostosowanie prędkości do panujących warunków. **(ak)**

APTEKI

15 grudnia – ul. Kościuszki 23
16 grudnia – ul. Nadwodna 13/2
17 grudnia – ul. Długa 48
18 grudnia – ul. Senatorska 4
19 grudnia – Mazowiecka 17
20 grudnia – ul. Kościuszki 49F
21 grudnia – ul. Kościuszki 4A

 0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 5

Garwolin to nie jest typowa „sypialnia”, ma dużo do zaoferowania.

Tradycja zobowiązuje

Z Jarosławem Kargolem, dyrektorem Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, rozmawia Miroslaw Buczek

■ **Przeżywamy trudny czas. Nie zabiłiły się jeszcze skutki pandemii, drożyna pustoszy portfele, końca wojny w Ukrainie nie widać. Wam jednak udało się w mijającym roku zorganizować i sprawnie przeprowadzić wiele ciekawych przedsięwzięć.**

- Tradycja zobowiązuje nas do utrzymania wysokiego poziomu oferty. W 2024 roku będziemy prze-cież obchodzić siedemdziesięciolecie działalności. Kryzys nas też nie omi-nął, ale przy współpracy z wieloma instytucjami i organizacjami udało nam się przeprowadzić dużo fajnych, moim zdaniem, imprez. Nasza sala widowiskowa jest wykorzystywana od rana do wieczora. W perspekty-wie myślimy nawet o drugiej sali. Jedna ogranicza bowiem nasze możliwości, a trzeba pamiętać, że mamy też dochodowe kino. Musimy udostępniać salę amatorom filmów. Obecnie buduje się obiekty kultury z dwiema salami, z większą i mniejszą. To pozwala na elastyczne planowanie działalności.

■ **CSiK w Garwolinie, jak na-zwa wskazuje, łączy działalność kulturalną z działalnością spor-tową. To niezbyt częsty przypa-dek. Nie każdy potrafi pogodzić te różne dziedziny.**

- Historycznie rzecz ujmując, kul-tura jest ze sportem związana już od czasów starożytnych. Podczas olim-piad popisywano się nie tylko tężyzną fizyczną, ale też literaturą, muzyką. W czasach współczesnych ceremonie otwierania dużych zawodów stały się niejako spektaklami teatralnymi na bardzo wysokim poziomie technicz-nym i artystycznym.

■ **Kluby sportowe nie lubią, gdy ktoś ingeruje w ich działal-ność. Nie ma zgrzytów między zarządzaną przez Pana instytucją a choćby klubem Wilga?**

- My nie ingerujemy w szkolenie zawodników i w politykę klubową. W imieniu samorządu miejskiego zarządzamy obiektami sportowymi, organizując lub współorganizując

niektóre zawody. Głównie jednak skupiamy się na zadaniach z dziedzi-ny kultury. W dużych miastach, jak chociażby Siedlce, takie połączenie nie byłoby możliwe. W 17-tysięcznym Garwolinie jest ono racjonalne. Jest moż-liwość wymienności stanowisk pracy. Ci, którzy w okresie let-nim pracują na sta-dionie, w zimie byli-by niewykorzystani. Dzięki takiemu połą-czeniu są przesuwani do pracy w obiektach kultury. Nie wspomnę już o tym, że miasto nie zatrudnia dwóch dyrektorów, księgo-wych i tak dalej.

■ **W mniejszych miejscowościach też nie zawsze udaje się skupić zadania kulturalne i sportowe w jednej instytucji. Ambicje ludzkie powodują animozje. Dochodzi do konfliktów.**

- My umiemy współpracować. Prowadzimy zresztą politykę otwartych przestrzeni. Przygotowujemy wa-runki do realizowania pasji, ale nie dyktujemy chętnym autorytarnie, co mają robić w domu kultury. Mamy, oczywiście, swoje sugestie i propo-zycje, ale z uwagą wsłuchujemy się w oczekiwania społeczności.

■ **Garwolin coraz bardziej staje się sypialnią Warszawy. Dobry dojazd do pracy, możli-wość większych zarobków i per-spektywy awansu zachęcają do realizowania ambicji w stolicy. Jednocześnie ludzie ci przenoszą na garwoliński grunt pewne za-chowania i oczekiwania.**

- Ludzie kupują tu mieszkania nie tylko dlatego, że są tańsze i że łatwiej

im dojechać do pracy. Patrzą też na to, jakie są możliwości rozwoju ich dzieci i jakie propozycje ma dla nich gmina. Ważną rzeczą są przedszkola, szkoły,



Jarosław Kargol

fot. A. Król

służba zdrowia, ale też kultura i sport. Model: praca, zakupy, sen i wyjście do baru raz w tygodniu przechodzi do lamusa. Mimo trudnych czasów garwolińska infrastruktura cały czas się rozwija, mieszkańcy mają coraz więcej możliwości fajnego spędzenia wolnego czasu.

■ **Przed Wami trudny rok. Jubi-leusz 600-lecia nadania Garwoli-nowi praw miejskich z pewnością będzie dużym wyzwaniem.**

- Ostateczny plan obchodów ju-bileuszu nie jest jeszcze przyjęty, ale przygotowania idą pełną parą. Czujemy już presję mieszkańców, którzy dopytują, co będzie i jak to będzie. Dużo jest niewiadomych, bo

też sytuacja ogólna jest niepewna. Na szczęście zaliczono nas do jednostek drażliwych i będziemy płacić za ener-gię 100 procent więcej niż rok temu, a nie 600 procent, jak się za-nosiło. Jubileusz rozpocznie się w marcu od oficjalnej gali. Natomiast pierwszą dużą imprezą będzie, cieszą-cy się dużym powodzeniem, majowy Festiwal Tradycji i Kultury Garwolina. Nasze miasto jest znane z tego, że w niedzielę na obiad podaje się rosół z kury. I takim niepo-wtarzalnym rosołem będzie-my częstować publiczność. Z pewnością w programie będą tradycyjne Dni Garwo-lina, otwarcie odnowionego skweru Solidarności...

■ **...jeśli nie przytrafi się coś, czego w tym mo-mencie nawet nie wiecie.**

- Mam już serdecznie dosyć tych niespodzia-nek. Od pandemii ciągle coś „wyskakuje”. Obiekty się starzeją, wymagają napraw. Liczba widzów w kinie dopiero teraz osią-gnęła 70 procent tego, co przed covidem.

■ **Mimo to pod wzglę-dem frekwencji Wasze kino jest w czołówce krajowej.**

- Wśród kin jednosalowych zaję-liśmy czwarte miejsce w Polsce. Dru-ga sala bardzo by się nam przydała. Moglibyśmy równolegle prowadzić seanse filmowe i spotkania. Bilety na „Kino w szpilkach” rozchodzą się w ciągu kilkunastu minut.

■ **Proszę coś więcej powiedzieć o tej propozycji.**

- To taki klub dyskusyjny dla pań. Spotkanie zaczyna się od filmu lub koncertu, później są rozmowy przy kawie i losowanie nagrody. Organi-zujemy to raz w miesiącu.

■ **Dziękuję za rozmowę. Ale nie życzymy Panu świętego spo-koju, tylko przewidywalności i stabilności finansowej.**

Gmina Maciejowice

Droga oficjalnie otwarta

1 grudnia oficjalnie otwarto odremontowany odcinek drogi powiatowej łączącej: Pogorzelec, Polik i Maciejowice.

Remont trwał od lipca do listopa-da. Zmodernizowano blisko 7,5 km nawierzchni. Wykonano przydrożne rowy i pobocza gruntowe (ponad 13 km). Jest nowe oznakowanie i oświe-tlenie przejść dla pieszych, są chodniki i ścieżka pieszo-rowerowa. Inwestycja kosztowała prawie 10 mln zł (dotacja z Polskiego Ładu wyniosła blisko 5,5 mln zł).

- Stara droga była w złym stanie technicznym, miała niebezpieczne pobocza. To przeszłość - podkreśla **Miroslaw Walicki**, starosta powiatu garwolińskiego. Dodaje, że powiat garwoliński otrzymał z Polskiego Ładu największe środki w całym wo-jewództwie mazowieckim. **(mc)**



fot. arch.

Dostęp do lekarzy będzie nawet większy...

Przychodnia w Huszlewie uratowana

Mieszkańcy gminy Huszlew mogą spać spokojnie. Miejskowa przychodnia nie zostanie zamknięta. Będzie działać jak dotychczas.

– A może będzie nawet jeszcze lepiej – mówi wójt **Stanisław Stefaniuk**.

W Huszlewie przez wiele lat przyjmował lekarz rodzinny, który jednocześnie prowadził przychodnię. Ale postanowił zrezygnować z pracy.

– Umowa wygasła z końcem roku, jednak pan doktor był tak uprzejmy, że dużo wcześniej poinformował mnie, że już nie będzie przedłużał z nami umowy – mówi wójt.

Lekarz dzierżawił pomieszczenia na przychodnię od gminy. Stanisław Stefaniuk dodaje, że gdy tylko dowiedział się o rezygnacji z wynajmu lokali, zaczął działać.

– Nie mogłem pozwolić, by nasi mieszkańcy pozostali bez opieki

zdrowotnej, więc podjąłem stosowne kroki. Skontaktowałem się z właścicielami prywatnej przychodni, która ma filie w wielu miejscowościach naszego powiatu – opowiada wójt.

Właściciele prywatnych ośrodków zdrowia zgodzili się na współpracę. Wójt podpisał z nimi umowę dzierżawy gminnych pomieszczeń na 3 lata.

– Umowę wystaliśmy już do NFZ – mówi Stanisław Stefaniuk.

Wójt zdecydował, że warunki dzierżawy się nie zmienią. Nowi właściciele będą płacić gminie za wynajmem lokali tyle, ile poprzedni najemca – 2100 zł.

– Zależało nam, by nie było przerw w działaniu przychodni. Tak więc cieszę się, że dotychczasowy najemca

powiadomił mnie o rezygnacji dużo wcześniej. Myślę, że przychodnia ruszy od stycznia, może od lutego. Dzisiaj to trudno określić, bo wszystko zależy od decyzji NFZ – mówi wójt. Podkreśla, że nowi najemcy obiecują wiele dobrych zmian. – Z rozmów wynika, że lekarz rodzinny, który prowadził przychodnię, będzie przyjmował nadal swoich pacjentów, ale dwa razy w tygodniu. Zostaje też drugi dotychczasowy lekarz, który będzie przyjmował raz w tygodniu.



Wójt Stanisław Stefaniuk fot. MC

Dodatkowo dwa dni w tygodniu będą przyjmowali lekarze z nowej przychodni. Mam także zapewnienia, że ośrodek zdrowia zostanie skomputeryzowany, że będzie pobierana krew na miejscu, czego do tej pory nie było. Nowi najemcy obiecują także, że będzie większa możliwość kontaktu ze specjalistami. Myślę więc, że

zmiana dzierżawcy jest z korzyścią dla naszych mieszkańców, ale przekształcenie musi potrwać.

MILENA CELIŃSKA

Teraz to tylko ćwiczenia

Dwa lata temu w Chotyczach (gm. Łosice) doszło do najdłuższej trwającego pożaru w dziejach powiatu łosickiego. Teraz w tym miejscu strażacy zorganizowali ćwiczenia.

Płonęło wówczas 60 tysięcy (!) bel słomy. Strażacy gasili pożar i dogaszali go przez ponad tydzień. Dokładnie 214 godzin. Pracowały

tam 233 zastępy PSP i OSP (naprzemiennie), czyli około 500 strażaków z powiatu łosickiego ze wsparciem sił z całego województwa. Zużyto 40 320 ton wody. Akcja wymagała wielkiego wysiłku i poświęcenia. Priorytetem było niedopuszczenie do rozwoju pożaru na kolejne stogi, a także zapewnienie ciągłości dostarczania wody i przede wszystkim

bezpieczeństwo ratowników.

7 grudnia na terenie zakładu, gdzie wybuchł ten ogromny pożar, przeprowadzono ćwiczenia, w których wzięły udział wszystkie jednostki z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego z powiatu łosickiego. Obserwował je komendant powiatowy **Mariusz Popławski**, działaniami dowodził

jego zastępca **Tomasz Wojtaś**.

– Głównym założeniem było sprawdzenie wydajności nowej magistrali wodnej w przypadku podobnego pożaru, a także wydajność działek wodnych oraz możliwości gaśnicze samochodów pożarniczych – słyszymy w KP PSP w Łosicach.

(mc)

Będzie więcej autobusów

Burmistrz Łosic Mariusz Kucwicz podpisał umowę z wojewodą na ponad 300 tys. zł dopłaty na uruchomienie trzech linii komunikacyjnych.

Nowe połączenia autobusowe ruszą od stycznia. Jeden autobus będzie jeździł z Łosic do Woźnik,

Łuzek i z powrotem do Łosic. Drugi będzie kursował na trasie Łosice – Biernaty Stare – Nowosielec – Łosice, a trzeci z Łosic do Szańkowa i Czuchleb.

Wszystkie gminy powiatu łosickiego otrzymały wsparcie od wojewody. W gminie Huszlew to ponad

266 tys. zł na uruchomienie trzech linii komunikacyjnych. W gminie Olszanka też będą trzy nowe połączenia, na które samorząd dostał ponad 215 tys. zł. Gmina Stara Kornica z kolei dostała na trzy nowe połączenia ponad 255 tys. zł, a gmina Sarnaki ponad 436 tys. zł

na cztery nowe kursy.

Dofinansowanie dla samorządów pochodzi ze środków Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Dokładny rozkład jazdy autobusów już wkrótce będzie dostępny na stronach internetowych gmin. (mc)

Aktywne liderki

Powiat łosicki ma kreatywne i zdolne mieszkanki. Można się było o tym przekonać na Mazowieckiej Gali Aktywizacji Sołectw.

Panie z KGW ze Świniarowa (gm. Łosice) pojechały do Warszawy na galę, by odebrać nagrodę za najaktywniejsze koło na Mazowszu. To tytuł, który KGW zdobyło w konkursie „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie”. Nagrodą było 8 tys. zł.

Podczas gali nagrodzono także najaktywniejsze liderki obszarów wiejskich.

– Jest to konkurs dla ambitnych, kreatywnych i wielozadaniowych kobiet, czyli liderek społeczności wiejskich – mówią organizatorzy.

Zgłoszono 15 pań, w tym mieszkanki powiatu łosickiego. Trzecie miejsce zajęła **Wioleta Daniluk**, a wyróżnienie zdobyła **Elżbieta Semeniuk**.

Rozstrzygnięto także konkurs na najlepsze zdjęcie kulinarne. Zgłoszono 139 zdjęć potraw. Nagrody przyznano w różnych kategoriach. W kategorii „napoje” drugie miejsce zdobył **Piotr Soroka** z Łosic za zdjęcie napoju z kwiatów czarnego bzu z Puszczy Mariańskiej. (mc)



Fot. arch. KGW Świniarów

Policjanci odwiedzili seniorów



fot. KPP Łosice

Łosicki policjanci przyjechali do Klubu Seniora w Łępkach Starych w gminie Olszanka w mikołajki, 6 grudnia.

– Funkcjonariusze przypomnieli seniorom, jak nie paść ofiarą oszustów, jak bezpiecznie korzystać z platform handlowych w sieci i bezpiecznie robić zakupy, omówiono też różne metody działania przestępców, wykorzystujących okazane im zaufanie – wylicza

Nina Zaniewicz, oficer prasowy KPP w Łosicach.

Seniorzy poznali także zasady udzielania pierwszej pomocy, a dzięki uczestnictwu przedstawiciela łosickiej PSP także niezbędne wskazówki, dotyczące bezpieczeństwa podczas sezonu grzewczego.

Z okazji mikołajek seniorzy otrzymali także drobne upominki, które będą przypominały o zapobieganiu zagrożeniom. (mc)



KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

8 grudnia policja w Łosicach przyjęła zawiadomienie o kradzieży z włamaniem w **Rudniku**. Nie ustalony dotąd sprawca uszkodził korki zbiorników z paliwem w kościele parafialnym, a także ukradł 80 litrów oleju napędowego. Właściciel firmy usługowej oszacował straty na 1300 zł.

AWANTURNIK W SKLEPIE

9 grudnia dyżurny łosickiej policji otrzymał zgłoszenie o awanturze w sklepie spożywczym. Policjanci zastali w sklepie nietrzeźwego klienta, któremu ekspedientka odmówiła sprzedaży alkoholu. Mężczyzna wykrzykiwał wulgaryzmy, a policjantom odmówił podania swoich danych. Funkcjonariusze ustalili jednak tożsamość awanturnika. Okazał się nim 44-letni mieszkaniec gminy **Łosice**. Mężczyzna odpowie za swoje zachowanie przed sądem.

KIEROWCA BEZ UPRAWNIEŃ

9 grudnia w **Łosicach** na ul. **Kolejowej** policjanci zatrzymali do kontroli BMW. Jak się okazało, 27-letni kierowca, mieszkaniec powiatu siedleckiego, prowadził samochód pomimo braku prawa jazdy.

UKRADLI SAMOCHÓD

W nocy z 9 na 10 grudnia w **Łosicach** skradziono z podwórka samochód marki Iveco. Posesja była niezamknięta. Kradzieży dokonał nieustalony sprawca. Pokrzywdzony 46-letni mieszkaniec Łosic oszacował straty na 60 tys. zł.

KOLIZJA

11 grudnia w **Łosicach**, na skrzyżowaniu ulic **Białostockiej** z **Bialską**, ciężarówka daf zderzyła się z samochodem osobowym ford, który jechał z lawetą. Dafem kierował 37-letni mieszkaniec powiatu międzyrzeckiego, a fordem 50-letni mieszkaniec powiatu grajewskiego. Droga była ośnieżona i śliska. Laweta doczepiona do forda wpadła w lekki poślizg i uderzyła w lewy przedni narożnik ciężarówki. W wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń, kierowcy byli trzeźwi. Okazało się jednak, że kierowca forda nie miał uprawnień do kierowania. (mc)

APTEKI

14-18 grudnia

– ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38

19 grudnia

– ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 736 697 708

20 grudnia

– ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 7





ZDERZENIE W WÓLCIE

11 grudnia doszło do wypadku drogowego w miejscowości **Wólka Zastawska** (gm. **Stanin**). Samochód osobowy zderzył się tu z innym pojazdem ciągnącym przyczepkę. Służby, które pojawiły się na miejscu zdarzenia, zastały pojazdy blokujące jeden pas ruchu. Zanim dojechało pogotowie, pierwszej pomocy poszkodowanemu w zderzeniu mężczyźnie udzielili strażacy.

KRONIKA STRAŻACKA

Ogień w placówce

5 grudnia paliło się w placówce opiekuńczo-wychowawczej w **Adamowie**. Kiedy na miejsce przybyli strażacy, z jednego z pomieszczeń mieszkalnych na drugim piętrze wydobywały się kłęby dymu i ognie. Jak się okazało, to właśnie tam doszło do zaprószenia ognia. W akcji uczestniczyło aż 12 zastępów straży pożarnej (z łukowskiej PSP oraz OSP: Adamów, Wola Gułowska, Krzywda, Serokomla i Hordzieżka). Druhowie upewnili się, czy w środku nie ma ludzi, a także zabezpieczyli miejsca zdarzenia i podali 2 prądy wody na źródło ognia. Na szczęście w pożarze nikt nie ucierpiał. Zniszczeniu uległ korytarz oraz sąsiednie pomieszczenia mieszkalne. (BS)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 12, 13

Urząd Gminy dołoży do wszystkich inwestycji tylko proc. wartości. Dlatego uznano:

Grzech nie brać

Gmina Adamów otrzymała z rządowego programu Polski Ład 9 mln złotych na remonty dróg. Korzystając z tej okazji, wyręczy nieco powiat łukowski.

Jak mówi wójt **Karol Ponikowski**, dofinansowaniem do remontów będzie objętych kilka odcinków.

NA ASFALT I CHODNIKI

Na remonty dróg gminnych pozyskano 2,3 mln zł. Prace obejmą między innymi ul. Majewskiego w Adamowie, dziś wyróżniającą się dużymi dziurami. Naprawione mają być też: droga w kierunku lasu w miejscowości Hordzieżka, droga w Sobiskach i 2 drogi w Zakępiu. A także droga przez Konorzatkę, której remont jest bardzo oczekiwany, bo odcinek latami nie był remontowany i wymaga nowej nawierzchni.

Co ciekawe, gmina Adamów pozyskała też aż 6,5 mln zł na naprawę odcinków drogi powiatowej, które na czas realizacji inwestycji przejmie od powiatu łukowskiego. - Wymaga poprawy zarówno jeśli chodzi o stan nawierzchni, jak i bezpieczeństwo użytkowników ruchu. Mieszkańcy wielokrotnie, między innymi na zebraniach sołeckich, zwracali uwagę, że w niektórych miejscach ciężko się jeździ, a w innych drogi są zbyt wą-

skie - podkreśla Karol Ponikowski. Po czym dodaje: - Mieliśmy świadomość, że powiat w najbliższej przyszłości nie jest w stanie samodzielnie wyremontować tej drogi.

Chodzi o odcinek, który rozpoczyna się przy rondzie obok Zakładu Gospodarki Komunalnej w Adamowie, a potem prowadzi ulicami: Cmentarną (tu powstanie chodnik), Męczeników Katynia, Wyszyńskiego i ul. Pułaskiego (gdzie powstanie drugi chodnik i przejście dla pieszych) w stronę ronda w Konorzatce. Inwestycja obejmie też ul. Kościelną w Adamowie (gdzie zostanie poszerzony pas ruchu) w kierunku Zakępia.

Wójt podkreśla, że wszystkie te inwestycje rząd sfinansuje aż w 95 procentach. - Grzechem było nie skorzystać. Nie musieliśmy długo przekonywać powiatu do przekazania nam tych dróg na czas realizacji inwestycji. Radni powiatowi zgodzili się jednogłośnie. Podobnie jak rada naszej gminy - informuje.

LICZY SIĘ KOMFORT

To, że samorządy niższego szczebla na czas remontów przejmują



Remonty mają się zakończyć jesienią 2023 r. fot. UG Adamów

w zarządzanie na przykład drogi powiatowe, to w Polsce coraz częstsza praktyka. - Ale w powiecie łukowskim jesteśmy pionierami. Ja ten pomysł zaczerpnąłem od niektórych gmin w województwie lubelskim - zdradza wójt.

Włodarz gminy uważa, że jeśli chodzi o remonty i choćby odświeżanie, dla użytkownika drogi nie jest istotne, czy zarządza nią województwo, powiat czy gmina - liczy się komfort. Od razu też odpowiada na pytanie o protesty mieszkańców, którzy mogliby twierdzić, że

wyremontować należałoby raczej inne drogi lokalne: - Z arterii, którą przejeżdżamy na czas remontu, korzystają chyba wszyscy kierowcy w gminie. Poza tym już wcześniej nie tylko nasza gmina wspierała finansowo naprawy na „powiatówkach”.

Jak informuje wójt, procedura przetargowa jest bliska finału. Same prace powinny się natomiast zakończyć do września 2023 r. A więc już jesienią przyszłego roku wyremontowane drogi zostaną oddane do użytku.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gwiazdy i serca

Alicja Majewska, Olga Bończyk, Łukasz Zagrobelny i Włodzimierz Korcz będą gwiazdami



najpiękniejsze kolędy w wykonaniu wokalistów Fabryki Piosenki Łukowskiego Ośrodka Kultury i Orkiestry Dętej Towarzystwa Muzycznego im. Antoniego Próchniewicza w Łukowie. Planowane jest też wręczenie Złotych Niedźwiedzi osobom zasłużonym dla Łukowa.

Organizatorzy zwracają się z prośbą, by w tym roku biletem wstępu na koncert było wsparcie zbiórki pieniędzy na ratowanie życia **Wojtka Jonczyka** - 8-latka z Łukowa, który walczy z neuroblastomą, złośliwym nowotworem współczulnego układu nerwowego. Poza dobrowolnymi datkami będzie można również zakupić specjalnie przygotowane przez przyjaciół Wojtka słodkości i ciasta.

Na Koncert Kolęd i Słodkich Serc zapraszają miasto Łuków, ŁOK i Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łukowie, a także partnerzy wydarzenia: Nadleśnictwo Łuków, Centrum Konferencyjno-Bankietowe „Chabrowy” i Avon. (BS)

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4 **Stoczek Łukowski**, Plac Kościuszki 13

kolejnego Koncertu Kolęd i Słodkich Serc w Łukowie.

Tegoroczna edycja wydarzenia odbędzie się w niedzielę, **18 grudnia o godz. 18** w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1. Zaproszeni artyści wykonają wprowadzający w klimat Bożego Narodzenia program „Gwiazdo świeć, kolędo leć!”. Ponadto podczas Koncertu zabrzmia też

fot.: ŁOK

W sumie jest bezpiecznie



fot. KPP Łuków

Podczas debaty mówiono głównie o kierowcach

Na początku grudnia w Trzebieszowie kolejny raz debatowano o bezpieczeństwie. Mieszkańcy skarżyli się na złe oznakowane skrzyżowania, a miejscowy proboszcz - na parkujących parafian.

Debatę społeczną pod hasłem: „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie - możesz mieć na nie wpływ” w Gminnym Ośrodku Kultury zorganizowali wójt i komendant powiatowy policji w Łukowie.

BEZPIECZNA GMINA

W trakcie spotkania nadkom. **Leszek Dołęga**, naczelnik Wydziału Prewencji Łukowskiej KPP przedstawił prezentację multimedialną na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na tym terenie. - Były to dane dotyczące łamania prawa w gminie Trzebieszów na przestrzeni ostatnich 8-10 lat. Omówione zostało

też kilka rodzajów przestępstw, szczególnie tych najbardziej uciążliwych dla społeczeństwa, oraz przestępstwa i wykroczenia komunikacyjne - relacjonuje asp. szt. **Marcin Józwiak**, rzecznik prasowy łukowskiej policji:

I dodaje: - Na tym terenie oczywiście zdarzają się przypadki łamania prawa i nie jesteśmy w stanie zapobiec wszystkim. Jak wszędzie, dochodzi tu do wypadków drogowych, zatrzymań nietrzeźwych kierowców czy przestępstw dotyczących przemocy w rodzinie. W naszym odczuciu to jednak bezpieczna gmina. A w odczuciu mieszkańców dobrze chroniona przez policję, bo podczas spotkania samorządowcy chwalili sobie współpracę z 3 naszymi dzielnicowymi.

GŁÓWNI O KIEROWCACH

Z kolei szef łukowskiej policji podinsp. **Leszek Misiak** mówił, że

tego typu spotkania pozwalają na bezpośredni kontakt z mieszkańcami i wypracowanie praktycznych sposobów działań zapobiegawczych. Uczestnicy debaty skorzystali z tej możliwości, bo poruszyli sporo tematów. Pytano choćby o problemy związane z bezpieczeństwem psami czy możliwość wizyt policjantów w szkołach.

- Na każdej debacie, którą organizujemy, dominują kwestie związane z ruchem drogowym. Tak było i tym razem - dodaje rzecznik. - Osoby obecne na spotkaniu mówiły o 2 skrzyżowaniach, które w ich odczuciu są nieprawidłowo oznakowane. Z kolei proboszcz parafii w Trzebieszowie zwracał uwagę, że w okolicach kościołów podczas niedzielnych mszy dochodzi do parkowania samochodów w miejscach niedozwolonych, na chodniku i jezdni, a nawet na łuku drogi.

ROZLICZĄ SIĘ

Uczestników debaty poproszono też o wypełnienie ankiety, która ma być wykorzystana przez policjantów w czasie codziennej służby.

Jak mówi Marcin Józwiak, to nie wszystko. - Sprawdzimy zgłoszone kwestie i w ciągu najbliższych 6 miesięcy zorganizujemy w Trzebieszowie kolejną debatę, tzw. ewaluacyjną. W jej trakcie będziemy musieli zrelacjonować mieszkańcom, jakie działania podjęliśmy w związku ze wskazanymi problemami. Nim do tego dojdzie, pochylimy się nad nimi i przeanalizujemy, czy są realne, a jeśli tak, to w jaki sposób można je wyeliminować - zapowiada. (BS)

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Serce Mińska bije dla Orkiestry

Jurek Owsiak jeszcze przed zbliżającym się 31. Finałem zdążył odwiedzić pierwszą w Polsce ulicę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W ubiegłym roku do mińskiej rady miasta wpłynął wniosek o nadanie jednej z ulic nazwy „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”. – Mało jest inicjatyw, które w tak pozytywny sposób potrafią łączyć wszystkich. Orkiestra gra od 1993 r., a zakupiony przez WOŚP sprzęt codziennie ratuje życie i zdrowie tysiącom pacjentów, także w Mińsku Mazowieckim – uzasadniali swój wniosek wolontariusze.

Tablicę z nazwą ulicy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (pierwszej w Polsce) odsłonięto 30 stycznia tego roku podczas 30. Finału WOŚP. W maju rada miasta uhonorowała fundację WOŚP tytułem „Zasłużony dla Miasta Mińsk Mazowiecki”. Na obu wydarzeniach zabrakło Jurka Owsiaka, jednak władze lokalne oraz miński sztab WOŚP z **Ewelina Oberzig** na czele nie spoczęli na laurach, tylko wciąż starali się o jego przyjazd.

W końcu udało się znaleźć czas w kalendarzu **Jurka Owsiaka**. Przyjechał do Mińska Mazowieckiego kilka tygodni temu na niespełna 2 godziny. Pierwszym przystankiem dyrygenta WOŚP była Miejska Szkoła Artystyczna, przed którą stoi rzeźba przedstawiająca Piotra Skrzynckiego. Kompozytor **Zbigniew Preisner** zamówił u rzeźbiarza takie dwie, jednakowe. Pierwsza stanęła po śmierci Skrzynckiego obok sie-

dziby założonego przez niego kabaretu Piwnica pod Baranami, a druga została u kompozytora. W 2021 r. postanowił oddać ją na cele charytatywne podczas finału WOŚP, a mińska firma Konstans wylicytowała rzeźbę za ponad 90 tys. zł. Następnie firma przekazała ją mińszczanom w prezencie na 600-lecie miasta.

Drugim przystankiem wizyty był plac Stary Rynek, gdzie Jurek Owsiak spotkał się z młodzieżą, rozmawiając przede wszystkim o wolontariacie. Kolejnym punktem stanowił łącznik ul. Siennickiej i Błonie, któremu nadano nazwę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Naczelnemu dyrygentowi przekazano na pamiątkę tablicę z nazwą ulicy. Był jeszcze czas na kolejne rozmowy z młodzieżą oraz na zdjęcia m.in. z ochotnikami z OSP Mińsk Mazowiecki, którzy są trzonem corocznych finałów WOŚP w mieście.

Tuż po wizycie Jurek Owsiak opublikował wpis w mediach społecznościowych. Poinformował, że pierwsza w Polsce ulica Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy znajduje się w przepięknym otoczeniu rynku, w centrum Mińska Mazowieckiego, a wyjątkowy pomnik подарowany przez światowej sławy kompozytora Zbigniewa Preisnera – przy szkole artystycznej. „Nie było lepszego miejsca jak szkoła muzyczna, która sama

w sobie jest niezwykle nowoczesną i z górnej półki placówką. Teraz, przy wejściu, witająca wszystkich uśmiechem Piotra Skrzynckiego” – relacjonował.

Już 29 stycznia kolejny 31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pod hasłem: „Chcemy wygrać z sepsą!”. Cały świat znów będzie świadkiem wielkiego pokazu empatii, szacunku i zwykłej ludzkiej życzliwości. Do mińskiego sztabu jak co roku zgłosiło się wielu wolontariuszy. Przypomnijmy, że poprzedni, 30. Finał, był dla Mińska Mazowieckiego wyjątkowy. **Anna Endzelm** zainicjowała akcję „Rekordowy szalik dla WOŚP”, która błyskawicznie rozplynęła się z grodu nad Srebrną na cały kraj. Zgłosili się entuzjaści szydełkowania i robienia na drutach z około 60 miejscowości, chętnych nie brakowało też za granicą. Pomoc oferowali nawet artyści (swoją fragment szalika na antenie programu „Dzień Dobry TVN” dziergała na drutach **Adrianna Biedrzyńska**). Po zsy-



Jurek Owsiak, Ewelina Oberzig, Marcin Jakubowski

fol. arch.

ciu wszystkich kawałków włóczki okazało się, że orkiestrowe dzieło ma długość 18,7 km. To więcej niż w Księdze Rekordów Guinnessa. Rekordowej długości szalik zlicytowano na Allegro na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ciekawe, co w tym roku wymyślą mińscy wolontariusze...

TOMASZ MARKIEWICZ

Co będzie dobre dla Dobrego?

Znowu nie kupili kota w worku

Radni gminy Dobre po raz kolejny zagrali wójtowi na nosie. On twierdzi, że historia to oceni.

Dobre było miastem od 1530 r., a praw miejskich zostało pozbawione w 1852 r. Próby ich odzyskania podejmowano już 20 lat temu, ale złożony wówczas przez wójta **Zygmunta Kordalewskiego** wniosek przepadł. Obecny władarz **Tadeusz Gałązka** uznał, że trzeba spróbować jeszcze raz. Pierwszą próbę podjął w marcu tego roku.

KOMU WYJDZIE TO NA DOBRE?

Wójt zaproponował uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami. Ale radni zagłosowali przeciwko temu pomysłowi. Dlaczego? **Krzysztof Laskowski** zarzucił władarzowi gminy, że dość słabo przygotował się do tematu. – Nie usłyszeliśmy od pana żadnych przekonujących argumentów, tylko że zmiana statusu wiąże się ze względami prestiżowymi. To za mało. Nie chciałem kupować kota w worku i nie chciałem, żeby mieszkańcy go kupowali. Skoro wójt nie do końca wie, jak to będzie, gdy Dobre stanie się miastem, to my tym bardziej nie wiemy.

Inny radny oznajmił, że rozmawiał z mieszkańcami mniejszych sołectw i wie, że większość jest temu przeciwna. Ostatecznie za konsultacjami opowiedziało się 6 radnych, 7 było przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. Uchwała trafiła do kosza.

Tadeusz Gałązka nie miał wątpliwości, że ci, którzy zagłosowali przeciwko konsultacjom, chcieli zrobić mu

na złość. – Złożenie wniosku to długa procedura, a moja kadencja chyli się ku końcowi. Mówiłem już wielokrotnie, że to moja ostatnia kadencja, nie robię więc tego dla siebie, tylko dla przyszłości gminy – komentował.

SPRÓBUJMY JESZCZE RAZ

Nie złożył jednak broni. Przeczekał kilka miesięcy i podjął kolejną próbę na sesji 25 listopada. – Spełniamy kryteria: mamy unikatowy rynek w kształcie wrzeciona, piękną szkołę, żłobek, przedszkola samorządowe i prywatne, rewir dzielnicowych,

w przekonaniu, że Dobremu również wyjdzie to na dobre. Powiedział też, że rezygnuje z pierwotnego pomysłu przeprowadzenia referendum w gminie. – Mógłbym pojechać w teren i przekonywać mieszkańców do głosowania „za”, ale odstąpiłem od tego zamiaru ze względu na koszty. Mamy trudną sytuację finansową. Zresztą sprawa odzyskania praw miejskich dotyczy wyłącznie mieszkańców Dobrego. Dlatego przeprowadzimy konsultacje społeczne z mieszkańcami tej miejscowości. I to nic nas nie będzie kosztowało – tłumaczył.



Wójt gm. Dobre Tadeusz Gałązka

fol. arch.

HISTORIA TO OCENI

Potem głos zabrał jego główny oponent Krzysztof Laskowski. – W swoim wystąpieniu zdołał pan obrazić większość radnych, którzy chcieli referendum oraz wszystkich przedstawicieli okolicznych wiosek, mówiąc, że to nie jest ich sprawa. To ja

się pytam: Po co te konsultacje? Z kim się pan będzie konsultował? Sam ze sobą? Zupełnie nie liczy się pan z naszym zdaniem. Proszę odpowiedzieć, kto będzie panu w czerwcu przyznawał absolutorium: wójtowie, burmistrzowie z powiatu mińskiego czy jednak raczej Rada Gminy Dobre? Pan po raz kolejny wyznaczył nam, radnym i mieszkańcom, miejsce w szeregu.

Radny zakończył wypowiedź stwierdzeniem, że jest mieszkańcem Dobrego i z całego serca życzy miejscowości przywrócenia praw miejskich, ale nie w ten sposób, dlatego dzisiaj za tą uchwałę nie zagłosuje. Tym razem 11 radnych było przeciw, a tylko 4 za konsultacjami z mieszkańcami. Druga próba przeformowania uchwały zakończyła się jeszcze większą porażką niż w marcowym głosowaniu, gdzie do szczęśliwego rozstrzygnięcia zabrakło zaledwie 1 głosu.

Tadeusz Gałązka był wyraźnie niezadowolony. – Pamiętajcie, że ludzie będą nas wszystkich oceniać za to, czego nie zrobiliśmy, choć mogliśmy. Historia nas oceni – powiedział na koniec.

TOMASZ MARKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki
„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
Mrozy
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



KIEROWCA NA ZAKAZIE

W **Mikanowie** mińscy dzielnicowi zatrzymali do kontroli opla. Ustalił, że 25-letni kierowca ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Za to przestępstwo mieszkańcy powiatu mińskiego grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Do podobnego naruszenia prawa doszło tego samego dnia w **Latowiczu**. Tam policjanci z Mrozów zatrzymali do kontroli skodę. Okazało się, że mieszkańiec gminy Latowicz również ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Dodatkowo podczas kontroli podał fałszywe dane osobowe, aby uniknąć odpowiedzialności karnej. Jemu także za popełnione przestępstwo grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

NIETRZEŻYWY WJECHAŁ DO ROWU

W miejscowości **Cielechowizna** kierujący mercedesem wjechał do przydrożnego rowu, a następnie oddał się z miejsca zdarzenia. Policjanci zatrzymali kierowcę w miejscu jego zamieszkania. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Kierowca przyznał się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i dobrowolnie poddał karze.

PRZESTĘPSTWA NARKOTYKOWE

7 grudnia w **Mińsku Mazowieckim** na **Placu Dworcowym** mińscy wywiadowcy legitymowali 21-letniego mężczyznę. Mieszkaniec Mińska Mazowieckiego był tym faktem wyraźnie zdenerwowany. Policjanci znaleźli przy nim zawiniątko foliowe z białą zbrzydloną substancją. W związku z podejrzeniem, że mogą to być środki odurzające, mężczyzna został zatrzymany, a substancja zabezpieczona. Badanie narkotestem potwierdziło przypuszczenia mundurowych. Substancja to metaamfetamina. Teraz 21-latek odpowie przed sądem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

TRAFIŁ DO ZAKŁADU KARNEGO

W minioną niedzielę policjanci z Komisariatu Policji w Mrozach zatrzymali w **Kałużynie** do kontroli bmw. Okazało się, że kierowca nie ma uprawnień do kierowania i znajduje się pod wpływem alkoholu. Mundurowi ustalili też, że 27-latek jest poszukiwany. Podczas kontroli okazało się również, że mężczyzna przewozi narkotyki. Przyznał, że doskonale wiedział, iż jest poszukiwany. Dlatego od dłuższego czasu ukrywał się za granicą przed organami ścigania. Mężczyzna trafił do zakładu karnego. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 12



APTEKI

14 grudnia – Konstytucji 3 Maja 7
15 grudnia – Kazikowskiego 5
16 grudnia – Kopernika 5
17 grudnia – Dąbrówki 52
18 grudnia – Warszawska 180
19 grudnia – Rudzkiego 9
20 grudnia – Widok 2/4
21 grudnia – Cicha 12/55



I ZNOWU OSZUSTWO PODOBNYM SPOSOBEM

35-letnia mieszkanka gminy Skórzec dała się oszukać sposobem z powodzeniem stosowanym przez oszustów od kilkunastu miesięcy. Polega on na tym, że do danej osoby dzwoni przedstawiciel firmy informujący o możliwości zainwestowania pieniędzy. Konieczne jest jednak zainstalowanie specjalnego oprogramowania. Gdy kobieta to zrobiła, oszust przejął dostęp do jej komputera i wykonał przelew z jej konta na łączną kwotę 5 tys. zł.

ODDALIŁ SIĘ

W Siedlcach mieszkaniec gminy Skórzec kierował samochodem, mając 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna miał już orzeczony wcześniej przez sąd zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. Ponadto najechał na zaparkowany samochód i oddalił się z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany, a potem zwolniony do domu.

POSZUKIWANY WPADŁ

Siedleccy policjanci zatrzymali mężczyznę, który był poszukiwany do odbycia kary w wymiarze 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

NARUSZYŁ DWA ZAKAZY

Siedleccy policjanci zatrzymali 50-latkę, który naruszył dwa zakazy kierowania pojazdami – jeden wydany przez sąd w Siedlcach, a drugi – wydany przez sąd w Radzynie Podlaskim.

TERAZ POSIEDZI

W Siedlcach zatrzymano mężczyznę poszukiwanego nakazem doprowadzenia, który w więzieniu spędzi najbliższe 6 miesięcy.

ZDOBYŁ DOKUMENTY

Mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że nieznany sprawca włamał się do jej komputera i uzyskał takie dokumenty, jak: skan dowodu osobistego, skan prawa jazdy oraz zeznania podatkowego.

TAKIE ZAKUPY

Mieszkaniec Siedlec zgłosił policji, że na jednym z portali kupił ubrania za prawie 300 złotych. Do tej pory ich jednak nie otrzymał. Zwrotu pieniędzy też nie dostał. (jj)

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 5, 12, 14

Ma być oszczędniej

Pomimo że mamy już grudzień, w gminie Wodynie cały czas jest prowadzony program poprawy efektywności energetycznej budynku miejscowego Zespołu Szkół. To już ostatni etap tej dużej inwestycji. W tej chwili kończy się docieplenie fundamentów budynku. Potem zacznie się wykonywanie termooszczędnej elewacji, która powinna zostać zakończona do końca kwietnia przyszłego roku.

Udało się już wykonać ważne instalacje: nowe centralne ogrzewanie, przebudowę kotłowni (piec olejowy wymieniono na piec na pelet) oraz wentylację.

– Cała inwestycja będzie kosztowała około 3 mln złotych – mówi wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**. Te wydatki szybko zrekompensują oszczędności na utrzymaniu obiektu. (ZJ)

6 grudnia do gminy Wodynie przyszła pierwsza dostawa węgla.

Rozszedł się w kilka godzin!

Gmina Wodynie należy do tych, które od początku zaangażowały się w dystrybucję węgla dla swoich mieszkańców. W końcu listopada wójt Wojciech Klepacki podpisał umowę z Polską Grupą Górniczą S.A. i jeszcze tego samego dnia potwierdził zamówienie.

Gmina zamówiła w sumie aż 486 ton węgla o określonym asortymencie, i to tylko na ten rok.

– Na zamówiony węgiel nie czekaliśmy zbyt długo – mówi **Wojciech Klepacki**. – Pierwsza dostawa, 25 ton, przyszła 6 grudnia. I praktycznie w ciągu jednego dnia cały zasób został sprzedany. Węgiel mogło kupić około 20 osób, bowiem obowiązuje zasada, że w tym roku można kupić 1,5 tony węgla, a w kolejnym 1,5 tony. Jednocześnie chcę uspokoić wszystkich, którym w tym roku nie uda się nabyć węgla, bowiem 1,5 tony z tego roku przechodzi na rok kolejny.

Gmina zdecydowała się na utworzenie własnego Gminnego Składu Węgla. Znajduje się on w Seroczynie.

– Teren do zorganizowania składu uzyskaliśmy od prywatnego przedsiębiorcy – informują w gminie. – Była tam już odpowiednia waga z legalizacją, a plac jest ogrodzony i monitorowany. Handel węglem wymaga jednak obsługi, bo opał trzeba choćby rozładować, a potem załadować. Do tego zadania została zaangażo-

wana Spółdzielnia Socjalna „Serwis Komunalny”. Dysponuje ona nie tylko pracownikami, ale także odpowiednim sprzętem, choćby koparko-ładowarką. Współpraca ze Spółdzielnią wydaje się więc doskonałym rozwiązaniem. Z jednej strony zapewniamy jej pracę, a z drugiej mamy sprawnie funkcjonującą dystrybucję opału.

Węgiel do Seroczyna jest dostarczany z punktu Kwalifikowanego Dostawcy Węgla w Trojanowie w powiecie garwolińskim. Ze składu w Seroczynie mieszkańcy odbierają węgiel już we własnym zakresie, co na wsi nie jest wielkim problemem.

– Jeśli jednak ktoś nie ma własnego transportu, to może go wynająć, choćby w firmie sąsiadującej ze składem – informują w gminie.

Cena węgla w Seroczynie wynosi 2 tys. zł za tonę, niezależnie od jego rodzaju.

– Kolejne dostawy mamy już zaawizowane – mówi Wojciech Klepacki. Myślę, że cały system, który dopiero ruszył, będzie działał coraz sprawniej. W pierwszej dostawie złożyliśmy zapotrzebowanie tylko na



fot. PXHere

„orzecz”, ale przyszła także „kostka”. Nie było z tym jednak kłopotów, bo kaloryczność obu gatunków węgla była identyczna. Mieszkańcy są zadowoleni, bo węgiel, który do nas trafia, pochodzi z polskich kopalń, co jest najlepszą gwarancją jego jakości.

Gmina zamówiła 486 ton węgla bo na taką ilość otrzymała zapotrzebowanie ze strony mieszkańców. Dotyczy to jednak wniosków złożonych do 4 listopada. Co z tymi, którzy złożyli wnioski po tym terminie?

– Zostali umieszczeni na liście rezerwowej i myślę, że także dla nich uda się węgiel zamówić – wyjaśnia wójt.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Przy Urzędzie Gminy w Wodyniach

Nowa wiata

Od niedawna mieszkańcy gminy Wodynie mogą korzystać z dużej, częściowo zabudowanej wiaty, która została wybudowana w pobliżu siedziby urzędu gminy. Jest ona wyposażona tylko w podstawowe sprzęty, krzesła czy stoły, ale była bardzo potrzebna.

– W tej chwili wiata jest wykorzystywana przede wszystkim przez naszą Spółdzielnię Socjalną, która nie ma swojej siedziby – mówi wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**. – W nowej wiacie spółdzielcy mogą się już spotykać choćby na codzienne odprawy. Spółdzielnia istnieje od 2015 roku i stale się rozwija. Zaczynała od 5 pracowników, a dzisiaj jest ich już 15.

Gdy przyją ciepłe dni, wiata posłuży także lokalnej społeczności, choćby do organizowania zebrań wiejskich. Obiekt został zbudowany w ramach programu „WzMOCnij swoje otoczenie”, zrealizowanego przez Polskie Sieci Energetyczne. (ZJ)

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Ceny za odbiór odpadów komunalnych na poziomie z ubiegłego roku! W dobie inflacji może to zaskakiwać.

Czy monopol został przełamany?

Obecnie najniższe ceny za odbiór odpadów komunalnych w powiecie siedleckim są w gminie Paprotnia. Wprawdzie za śmieci segregowane stawka wynosi 15 złotych, ale w praktyce jest to tylko 9 złotych. Gmina wprowadziła bowiem wyjątkowo wysoką ulgę za kompostowanie odpadów, która wynosi 6 zł (w innych jest to zazwyczaj 1-2 zł). Najważniejsze jest jednak to, że istnieje bardzo duża szansa na utrzymanie dotychczasowych stawek.

– Nie ma jeszcze wprawdzie decyzji o opłatach za odbiór śmieci, jakie będą obowiązywały w przyszłym roku, ale mam dużą nadzieję, że tych stawek nie będziemy musieli podnosić – deklaruje wójt gminy Paprotnia **Leszek Trębicki**.

Optymizm wójta ma konkretne podstawy. Gmina rozstrzygnęła właśnie przetarg na odbiór odpadów. Zgłosiły się 3 firmy. Najważniejsze jednak, że proponowane stawki były bardzo zbliżone do dotychczasowych. Być może wynikało to ze sporej konkurencji. Od niedawna do podobnych przetargów zgłaszała się bowiem często tylko jedna firma. Można było więc mówić o dyktacie cenowym, a nie o konkurencji. Może jesteśmy świadkami przełamania tego dyktatu, a przynajmniej początku takiej tendencji. Na to wskazuje właśnie przetarg w gminie Paprotnia.

Do tej pory umowę na odbiór odpadów komunalnych gmina miała podpisaną z ZGK sp. z o.o. w Stoczku

Węgrowskim. Teraz ta spółka zaferowała jednak cenę o około 10 tys. zł wyższą niż jej konkurencja. I choć kwota była niewielka, wystarczyło to, aby przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sp. z o.o. „Bielany”. To spółka z sąsiedniej gminy w powiecie sokołowskim. Niewielka, ale, jak się okazało, będąca w stanie skutecznie konkurować ze znaczne większymi firmami.

– Na razie nie ma jeszcze uchwały o nowych stawkach, bo nie wiemy do końca, jakie będą opłaty za samo składowanie odpadów w Woli Suchożebrskiej – mówi wójt. – Jestem jednak dobrej myśli i uważam, że ostateczną cenę dla mieszkańców uda się skalkulować na dotychczasowym poziomie. Nasza gmina jest bowiem udziałowcem składowiska w Woli Suchożebrskiej, co daje nam korzystniejsze stawki za składowanie. Nowa umowa będzie obowiązywała od 1 stycznia do 31 grudnia 2023 roku.

Być może więc dotychczasowi, rynkowi potentaci w odbiorze odpadów zaczną brać konkurencję ze strony mniejszych firm pod uwagę, co korzystnie odbije się na cenach. Widać bowiem, że coraz więcej gmin zaczyna tworzyć własne ZGK, które zajmują się odbiorem odpadów. Przykładem może tu być gmina Siedlce, w której w tym roku odbiorem śmieci zajmowała się już własna spółka komunalna. I także w tej gminie jest szansa na utrzymanie obecnych stawek, co w dobie powszechnej



fot. AK

Wójt gminy Paprotnia
Leszek Trębicki

inflacji trzeba uznać za coś wyjątkowego.

– Będziemy się starali, aby opłaty za odbiór śmieci pozostały na tym samym poziomie – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. – W tej chwili jest to 17 złotych, ale przy kompostowaniu zielonych odpadów w gospodarstwie dajemy 3 złote ulgi. I tę tendencję promowania osób, które mają własne kompostowniki, będziemy dalej promować. Owszem, utrzymamy opłaty na poziomie z tego roku, może bardzo zbliżone, ale tylko dla tych, którzy sami kompostują odpady. W końcu chodzi o wieś i chyba każdy ma taką możliwość. Wożenie trawy z gminy do Woli Suchożebrskiej jest zbyt drogie i chyba nieracjonalne. A wiadomo, że nic tak nie przemawia do ludzi, jak ekonomia.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ceranów: Chodzi o bezpieczeństwo dzieci.

Jest niebezpiecznie, jest problem

– Mamy problem – alarmowała na sesji w Ceranowie radna Wanda Gولاتowska. Chodzi o chodnik od skrzyżowania w centrum Ceranowa w stronę szkoły.

W ostatnich miesiącach drogowcy zajęli się przebiegającym przez Ceranów odcinkiem drogi krajowej nr 63. Asfalt jest teraz równy, bez dziur i łat. Dobrze prezentują się także chodnik oraz utwardzone pobocze z kostki.

W jakiej sprawie interpelowała więc radna, była dyrektor szkoły w Ceranowie **Wanda Gولاتowska**? Szkoła w tej miejscowości, mieszcząca się w XIX-wiecznym zabytkowym pałacu Górskich, znajduje się poza zwartą zabudową.

DOJŚCIE DO SZKOŁY

– Jest nowy piękny asfalt przez cały Ceranów, a zostawiono pobocze w stronę szkoły. Jest gorzej niż było – zauważyła radna. Jak mówiła, odcinek drogi pomiędzy skrzyżowaniem w centrum a szkołą powinien mieć chodnik ze względu na bezpieczeństwo dzieci na ruchliwej trasie. – Rodzice muszą wozić dzieci do szkoły, bo boją się je puścić – przekonywa-

ła radna. – A gdzie barierki? – pytała. Zwracała uwagę, że przy tej samej drodze krajowej w stronę Sokołowa Podlaskiego barierki ogradzające pieszych od ruchu samochodowego znajdują się w wielu miejscach. Natomiast brak ich w Ceranowie przy drodze prowadzącej w kierunku szkoły.

O chodnik pytał wójt również radny **Józef Dziwulski**: – Czy pani brała pod uwagę dokumentację dotyczącą chodnika? Czy coś jest robione?

Wójt **Ewa Częścik** przypomniała, że chodnik przy drodze krajowej w kierunku Sterdyni jest wpisany jako zadanie inwestycyjne GDDKiA w roku 2023.

– Jak dobiegał końca remont drogi krajowej, to rozmawiałam z kierownikiem, który często zresztą bywał w urzędzie. Zwracałam uwagę, by to utwardzić, przynajmniej do czasu, gdy będzie robiony chodnik. Żeby było bezpiecznie. Obiecał, że to zrobi – wyjaśniała radnym wójt Ewa



Chodnik kończy się kilka metrów za skrzyżowaniem. Kilkanaście metrów dalej nie ma już krawężnika. Można iść tylko wąskim poboczem.

fot. DK

Częścik. – Rozmawialiśmy też o barierkach i też będzie on się starał coś zrobić w tym kierunku.

NIE ZWLEKAĆ

Radna Wanda Gولاتowska apelowała, by ułożenia chodnika nie odkładać na nie wiadomo kiedy. Chodzi przecież o bezpieczeństwo dzieci.

– Nie wiadomo, czym może się skończyć każdy dzień zwłoki – przekonywała radna. – Stoimy w miejscu. Nie ma żadnej daty, kiedy to będzie zrobione: za tydzień czy za dwa. Jak to przyspieszyć? Bo może być jak z chod-

nikiem, że pięć lat czekamy. A nie дай Boże, zdarzy się wypadek? Bo tam naprawdę jest problem z przejściem – argumentowała.

– Jak najbardziej popieram panią radną. Tak, jest problem z przejściem i jest niebezpiecznie – zgodziła się wójt Ewa Częścik. – Od wielu lat tak jest. Od wielu lat wszyscy zwracali na to uwagę. Ale jaki mamy wpływ na to, w jaki sposób GDDKiA dysponuje swoimi finansami? Tak naprawdę nie mamy żadnego wpływu. Możemy jedynie pisać i prosić.

DARIUSZ KUZIAK

Gmina Repki: Skwierczyn-Dwór, Sawice-Bronisze

Staw i staw

Jeszcze niedawno zarastały go bujne szuwały. Na brzegu zieleniły się rozłożyste, głębokie trawy. Teraz staw w miejscowości Skwierczyn-Dwór został odmulony, a jego brzegi otacza szeroka opaska z kamieni. Wszystko zgodnie z zasadami retencji.

Inwestycja pod nazwą „Oczyszczenie zbiornika wodnego w miejscowości Skwierczyn-Dwór” kosztowała 177,6 tys. zł (w tym 121,5 tys. zł to dofinansowanie). Zakres prac obejmował m.in.: odmulenie zbiornika o powierzchni ok. 1600 m², formowanie nasypu skarp, wykonanie brzegu z narzutu kamiennego oraz wymianę mnicha na wlocie zbiornika. Jak informuje urząd gminy, celem przedsięwzięcia było „odtworzenie pierwotnych parametrów zbiornika, zwiększenie retencji wodnej i bezpie-

czeństwa powodziowego oraz poprawa wizerunku wsi”.

Nie jest to jedyna wodna inwestycja na terenie gminy Repki. W tym samym czasie odmulono również staw w Sawicach-Broniszach. Był mniejszy niż w Skwierczynie-Dworze, bo o powierzchni ok. 900 m². W tym przypadku koszt inwestycji wyniósł 185,5 tys. zł, a dofinansowanie to 127 tys. zł. – Głównym założeniem było odtworzenie pierwotnych parametrów zbiornika, zwiększenie retencji wodnej i bezpieczeństwa powodziowego oraz zapobieganie suszy na terenach przyległych – informuje urząd gminy w Repkach.

Oba zadania zostały dofinansowane ze środków budżetu województwa w zakresie budowy i renowacji zbiorników wodnych, służących małej retencji. **(DK)**



Skwierczyn-Dwór. Może jak staw trochę zarosnie, znowu będzie wyglądał malowniczo.

fot. DK

Sokołów Podlaski będzie oświetlany taniej. Pieniążki na nowe lampy



Ulica Węgrowa nocą

fot. DK

Sokołów Podlaski dostał z WFOŚiGW prawie 100 tys. zł na wymianę oświetlenia przy ul. Węgrowskiej. Dotację wprowadzono do budżetu, rozszerzając porządek listopadowej sesji rady miejskiej.

Jak wyjaśniała skarbnik **Elżbieta Hermanowicz**, zrobiono tak, by ogłosić przetarg i wykonać to zadanie jeszcze do końca roku. Wartość kosztorysowa modernizacji to około 170 tys. zł. Miasto przewiduje, że z własnych środków wyda na wymianę oświetlenia ponad 70 tys. zł. Dodatkowe pieniądze wygospodarowano z niezrealizowanych tegorocznych zadań – m.in. 40 tys. zł z rewitalizacji skweru księdza Brzóska w centrum miasta.

Radny **Robert Doliński** pytał, na jakim odcinku będą wymieniane lampy. – Od ulicy Oleksiaka Wichury do granic miasta – wyjaśnił burmistrz **Bogusław Karakula**.

– Kiedy będą pieniądze, by skwer ks. Brzóska został wyremontowany? – pytał radny **Michał Lipiński**. – 40 tys. zł to nie jest kwota, za którą można zrobić ten remont – stwierdził Bogusław Karakula. – Sądzę, że do wiosny ten remont będzie zrobiony z innych pieniędzy – dodał. Przewidywany koszt rewitalizacji skweru to około pół miliona złotych.

Radnego **Grzegorza Plichtę** interesowało, czy przy tej modernizacji oświetlenia będzie możliwość wyłączenia co drugiej lampy. Jak mówił burmistrz, nowe lampy będą energooszczędne, w technologii led. Zużycie prądu będzie więc kilkakrotnie niższe.

– To bardzo cenna rzecz, wiele gmin otrzymało pieniądze na tego typu działania. Przyniesie to oszczędności – podsumował krótką dyskusję przewodniczący rady **Waldemar Hardej**. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30



KIEROWCA I PASAŻER W SZPITALU

6 grudnia w **Adolfowie** (gm. Ceranów) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch pojazdów. Jak ustalono, kierujący renault master 33-latek nie zachował należytych środków ostrożności, zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z mercedesem atego, kierowanym przez 40-latkę. Kierujący oraz pasażer renaulta zostali przetransportowani do szpitala.

BIAŁY PROSZEK

8 grudnia policjanci z posterunku w **Repkach** podczas patrolu podległego terenu zatrzymali do kontroli drogową 26-letniego mieszkańca powiatu sokołowskiego. Podczas czynności funkcjonariusze ujawnili przy mężczyźnie biały proszek oraz inną substancję. Wstępne badanie narkotestem wykazało, że to amfetamina i extazy. 26-latek został zatrzymany. Usłyszał zarzuty. **(DK)**

Kosów Lacki
Młodzi obradują

W Kosowie Lackim odbyła się I sesja Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy. To już piąta kadencja takiej rady w tym samorządzie. Na inauguracyjnej sesji, która odbyła się 30 listopada, młodzi radni złożyli ślubowanie i wybrali swoje władze.

Przewodniczącym Młodzieżowej Rady został **Dawid Rytel-Andrianik**, wiceprzewodniczącą – **Patrycja Grzymała**, sekretarzem – **Maja Trzcińska**. Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: **Franciszek Omieciuch**, **Michał Szymański**, **Jan Węgrzyn**.

– Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Kosów Lacki **Wiesław Wiśniewski** i burmistrz **Jan Słomiak** pogratulowali młodym radnym wyboru, życząc owocnej pracy i satysfakcji z wykonywanego mandatu radnego – informuje urząd miasta i gminy. **(DK)**

SOK

Jarmark i ligawki

Sokołowski Ośrodek Kultury w niedzielę, **18 grudnia o godz. 10** na Jarmark Bożonarodzeniowy. Impreza tradycyjnie odbędzie się na placu SOK i potrwa **do godz. 14**.

W ostatnią niedzielę przed świętami będzie można uzupełnić domowe spiżarnie oraz uzupełnić świąteczny stół o dekoracje i przysmaki w najlepszym gatunku. Czego się spodziewać? Wszystkiego... tradycyjnego od lokalnych twórców i wytwórców: dekoracji świątecznych i ozdób choinkowych, oryginalnych, ręcznie robionych prezentów, domowych pierogów, tradycyjnych potraw świątecznych, ciast i pierników, serów, pasztetów i wędlin, chlebów itd.

W tym samym czasie na placu przed SOK odbędzie się też Powiatowe Prezentacje Gry na Ligawkach. Donośne dźwięki ligawek, którymi kiedyś pasterze zwoływali zwierzęta i odstraszały wilki, być może teraz przypomną klientom, że to już najwyższy czas, by pomyśleć o świątecznych przygotowaniach. **(DK)**



UDERZYŁ W TYŁ

5 grudnia w **Węgrowie** kierowca renault nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającej go toyoty. Nikt nie doznał obrażeń.

PATRZ W LUSTERKO!

6 grudnia w **Węgrowie** kierujący mercedesem podczas cofania najechał na stojącą za nim skodę. Tego samego dnia w Łochowie kierowca nissana przy cofaniu uderzył w peugeota. Do podobnej sytuacji doszło 7 grudnia w Węgrowie, gdzie kierowca volkswagena podczas cofania uderzył w audi.

PIJANA STRACIŁA PANOWANIE

7 grudnia w **Jarnicach** (gm. **Liw**) mieszkanka powiatu węgrowskiego, która miała blisko 3 promile alkoholu w organizmie, kierowała suzuki. Na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na pobocze i uderzyła w kilka drzew. W wyniku doznanych obrażeń została przewieziona do szpitala.

WPADŁA W POŚLIZG

9 grudnia w **Popielowie** (gm. **Liw**) kierująca volkswagenem na łuku drogi nie dostosowała prędkości do warunków drogowych i wpadła w poślizg, doprowadzając do zderzenia czołowego z jadącym z przeciwka mitsubishi. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANY NAJECHAŁ

10 grudnia w **Czaplach** (gm. **Korytnica**) kierujący renault nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go mercedesa i najechał na jego tył. Okazało się, że kierujący renault miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Zatrzymano mu prawo jazdy. Nikt nie doznał obrażeń.

CZOŁÓWKA W LIWIE

11 grudnia w **Liwie** kierujący volkswagenem golfem na śliskiej nawierzchni jezdni, pokrytej śniegiem, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę, gdzie zderzył się czołowo z mercedesem. Kierowca mercedesa doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Kierowcy byli trzeźwi.

PIJANY W POŚLIZGU

11 grudnia w **Sadownem** mieszkaniec powiatu ostrowskiego, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie, kierując audi nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, wpadł w poślizg i doprowadził do zderzenia z mercedesem. Nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

POŻAR W ŁOCHOWIE

8 grudnia w **Łochowie** zapaliła się wiatra, od której zajęło się poddasze budynku mieszkalnego. W trakcie pożaru doszło do wybuchu butli z gazem propan butan, znajdującej się pod wiatą. Strażacy gasili pożar oraz przeprowadzili prace rozbiórkowe. Równocześnie prowadzono ewakuację mienia z pomieszczeń zagrożonych pożarem. W działaniach brały udział 3 zastępy PSP i 5 zastępów OSP. (**sej**)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 4, 6

Sadowne: Pierwszeństwo ma służba zdrowia.

Policja musi poczekać

Budynek po przedszkolu w Sadownem zostanie przeznaczony na potrzeby służby zdrowia, a nie, jak wcześniej planowano, na posterunek policji.

— Ważne jest bezpieczeństwo, ale zdrowie jest nie mniej ważne. Ta decyzja to ukłon w stronę mieszkańców, którym chcemy zapewnić łatwiejszy dostęp do opieki medycznej — mówi wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**.

GDZIE POSTERUNEK?

Sadowne jest jedną z wielu gminnych miejscowości, w których w 2012 roku zlikwidowano posterunki policji. Wtedy w powiecie węgrowskim zostały tylko komenda policji w Węgrowie i komisariat w Łochowie (funkcjonariusze z tego komisariatu czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców całej gminy Łochów). W 2016 roku, w ramach przywracania zlikwidowanych posterunków, ponownie otwarto policyjną placówkę w Korytnicy. Teraz przyszedł czas na Sadowne.

Z inicjatywą ponownego utworzenia posterunku w Sadownem wystąpił komendant powiatowy policji w Węgrowie insp. **Zbigniew Zięcina**. Kadra posterunku liczyłaby 8-9 policjantów, którzy czuwaliby nad porządkiem i bezpieczeństwem zarówno w gminie Sadowne, jak i w sąsiedniej gminie Stoczek.

Idea przywrócenia posterunku jest jak najbardziej słuszna, tylko trzeba znaleźć dla niego lokal. Ministerstwo i komenda wojewódzka policji oczekują, że odpowiedni lokal, o powierzchni minimum 120 m², zapewnią władze samorządowe. W Sadownem taki lokal, będący we władaniu powiatu węgrowskiego, kiedyś był, ale po likwidacji posterunku został sprzedany.

Wójt Waldemar Cyran, informując radnych na czerwcowej sesji o zamiarach przywrócenia posterunku w Sadownem, wskazał, że na potrzeby policji można by przeznaczyć budynek po gminnym przedszkolu, który od kilku lat stoi pusty. Radni zgodzili się, że należy wspomóc komendanta w jego planach, choć niektórzy zaznaczyli, że z punktu widzenia budżetu gminy i zaplanowanych inwestycji lepiej byłoby budynek sprzedać, niż go darować.

TU BĘDZIE OŚRODEK

Po kilku miesiącach w sprawie lokalu dla policji niemal wszystko się zmieniło. Okazało się, że budynek po przedszkolu nie będzie przeznaczony na posterunek, tylko na potrzeby służby zdrowia. Do wójta zgłosili się bowiem dwaj młodzi lekarze, którzy zaoferowali utworzenie niepublicznego ośrodka zdrowia w dawnym przedszkolu. Zadeklarowali, że w remont budynku gotowi są włożyć 300-500 tys. zł. W ośrodku na parterze byłyby 3 gabinety lekarskie i punkt zabiegowy, a na piętrze archiwum i pomieszczenie socjalne. Mieszkańcy będą mogli korzystać z usług lekarzy rodzinnych i pediatry, a wraz z rozwojem placówki byłoby zatrudnieni lekarze specjaliści: kardiolog, neurolog i lekarz medycyny pracy.

To byłby drugi ośrodek zdrowia w Sadownem. Zdaniem wójta to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców, gdyż w dziedzinie ochrony zdrowia będzie konkurencja, a co za tym idzie, wzrośnie jakość usług.

— Nasi mieszkańcy są zdani na



W tym budynku będzie ośrodek zdrowia.

fol. Sej

jeden ośrodek zdrowia. Niektórzy są zadowoleni z jego usług, inni nie, dlatego szukają opieki zdrowotnej na terenie innych gmin, na przykład w Stoczku czy w Broku. Teraz będą mieli do wyboru nowy ośrodek zdrowia w Sadownem — mówi Waldemar Cyran.

Na październikowej sesji radni jednomyślnie zgodzili się na wynajem budynku po przedszkolu, w trybie bezprzetargowym, na 5 lat na potrzeby przyszłego ośrodka. Teraz czas na sfinalizowanie umowy z dzierżawcami i rozpoczęcie remontu.

Kiedy działalność rozpocznie nowa placówka zdrowotna? Zdaniem wójta, przy pomyślnych wiatrach może się to stać już na przełomie pierwszego i drugiego kwartału przyszłego roku.

MIEJSCE DLA POLICJI

A co z posterunkiem policji? Okazuje się, że z tej idei nie zrezygnowano. Sadowne nadal jest na liście miejscowości, w których jest planowana reaktywacja posterunku. Oprócz budynku po przedszkolu na lokalizację posterunku rozważa-

no także pomieszczenia w dawnym internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sadownem, prowadzonym przez powiat węgrowski (ostatnio mieszkali tam uchodźcy z Ukrainy). Odbyła się już nawet wizja lokalna, w której uczestniczyli: wicestarosta węgrowski **Marek Renik**, komendant Zbigniew Zięcina i wójt Waldemar Cyran.

Zdaniem wójta, przystosowanie pomieszczeń internatu będzie trudne z racji specyfiki budynku. Dlatego wójt ma w zanadrzu inne rozwiązanie. — Mamy w Sadownem budynek, w którym mieszczą się obecnie GOPS i Zakład Gospodarki Komunalnej. Jeśli byłaby nowa edycja Polskiego Ładu, to zgłosilibyśmy do niego propozycję budowy nowego obiektu dla GOPS i ZGK. Po zakończeniu inwestycji pomieszczenia po obu naszych jednostkach moglibyśmy przeznaczyć na potrzeby policji — mówi Waldemar Cyran. I dodaje: — To może jeszcze propozycja wirtualna, ale przy pomyślnych wiatrach możliwa do zrealizowania.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Liw

Trzy nowe drogi

W gminie Liw oddano do użytku trzy nowe odcinki dróg gminnych w: Jarnicach, Tończy i Kucyku. Ich łączna długość to 2,5 km.

Drogi powstały dzięki uzyskaniu dofinansowania z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych „Polski Ład” w wysokości ponad 2,7 mln złotych, co stanowiło 95 proc. wartości zadania. Pozostałe środki pochodziły z budżetu gminy Liw. Wykonawcą dróg była firma „Wikrusz” z Miedzyny.

Oficjalne otwarcie dróg odbyło się

5 grudnia. I choć to tylko drogi gminne, w uroczystości — oprócz przedstawicieli władz gminy Liw z wójtem **Bogusławem Szymańskim** na czele — uczestniczyli: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anna Kaszuba** oraz starosta węgrowski **Ewa Besztak**. Poświęcenia dróg dokonał ks. prałat **Leszek Gardziński**, proboszcz Bazyliki Mniejszej w Węgrowie. (**sej**)

Węgrów

Jarmark i kolędy

W najbliższą niedzielę, 18 grudnia, na Rynku Mariackim w Węgrowie odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy.

Impreza, podczas której od lokalnych producentów i wytwórców będzie można kupić: choinki, stroiki

bożonarodzeniowe oraz wigiliały na wigilijny i świąteczny stół, rozpocznie się o godz. 10. Na godz. 13 zaplanowano spotkanie z burmistrzem Węgrowa **Pawłem Marchelą** oraz wspólne śpiewanie kolęd z Zespołem Ludowym „Węgrowianie”. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKA

12-18 grudnia

— ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 697 815

19-23 grudnia

— ul. Wyszyńskiego 7,
tel. 25 661 40 07

Łochów

Czesław Mozil i grajkowie przyszłości

W mikołajki (6 grudnia) w Pałacu i Folwarku Łochów odbył się wyjątkowy koncert, w którym wystąpili znany muzyk **Czesław Mozil** i dzieci z ogniska muzycznego, działającego przy łochowskim MGOK.

Koncert odbył się w ramach projektu „Czesław Mozil i Grajkowie Przyszłości”, który zakłada, że dzieci ze szkół i kółek muzycznych zagrają wspólnie z uznanym artystą. Mieszkańcy Łochowa mieli więc okazję nie tylko posłuchać gwiazdy wieczoru, ale

też poznać talenty młodych lokalnych muzyków. Dla nich z kolei występ na jednej scenie ze sławnym i doświadczonym muzykiem był emocjonującym przeżyciem.

Podczas koncertu zaprezentowano utwory z płyty „Kiedyś to były święta”. — Serdecznie dziękuję wykonawcom za wspaniały koncert, który na długo pozostanie w naszej pamięci — mówi dyrektor MGOK w Łochowie **Artur Lis**.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fol. arch

Trybocodnik SIEDLECKI

REKLAMA

14-20 grudnia 2022 r. NR 50

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

2500L, 5000L, 2500L, 5000L

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:

do 8 stycznia 2023r. **do 40% na okna avante® okna**

do 15 stycznia 2023r. **30% na okna drewniane, drewniano-aluminiowe**

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detał
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

ŻWIR BETON **BET-TRANS LEWCUK**

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

Masz starą wetugę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

podnoszenie podłogi

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ
SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozy”, ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGLY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**EKOGROSZEK
WORKOWANY**

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia
☎ 602 111 200

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl





Notowania z jarmarków

5.12.2022–9.12.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	140-170	170	150-170	170	170-180	160-170	150-160
żyto	zł/dt	100	-	-	130	-	130-140	-
jęczmień	zł/dt	130-140	160	140-160	150-160	150-160	130-140	130
miesz. zbóż	zł/dt	110-120	-	130-150	140-150	140-160	130-140	120
owies	zł/dt	100-120	140	120-130	130	130-140	120-130	100
pszenżyto	zł/dt	10-130	150	140-150	140-150	150-160	140-150	140
kukurydza	zł/dt	150-180	170	170-190	180	180-200	150-160	-
ziemniaki	zł/kg	1,3	1,6	1,8-2,2	1,50-2,00	1,60-1,80	1,6-1,8	1,00-1,60
jaja	szt.	1,0	1,0-1,2	0,8-1,0	0,35-1,3	0,6-1,3	0,8-1,2	0,6-1,0

→
Sprzedam Zetora 3320, produkcji 1997, 784 887 418. /361-2/

Agregat prądotwórczy do ciągnika 18 kW, benzynowy, siłowy, mały, 608 231 461. /368-2/

C33, 1971; Zetor 7245, 1988; Ferguson 590, 1988, 605 684 208. /252-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Sprzedam 3 byczki 250 kg, 692 643 164. /4332-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne HF, 509 029 562. /104-3-3/

Kupię maciory, knury, wyrejestrowanie, FV, gotówka, Tomek, 513 922 966. /20221201165557-4/

Jagnięta, gęsi, 508 721 563. /250-1/

Kupię cielę do 2 tygodni, 883 223 214. /4335-2/

Sprzedam krowy mleczne - likwidacja stada, tel. 668 978 675, 25 642 14 49. /1246-1/

Jałówki mięsne, 698 023 971. /363-1/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy 606 856 304

Byczki, 791 997 559. /365-4/

Jałozski mleczne, 791 997 559. /366-4/

Sprzedam króliki samica + 10, 5 tyg. 873 827 752. /368-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Pies czarny terier rosyjski, 693 164 420. /362-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Kupię las z gruntem, 500 703 290. /20221202122821-4/

Kupię łakę nad Świdrem, tel. 608 109 308. /20221207054959-5/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Stacja Wiatraczna, 508 543 315. /1091-4/

Kawalerka 30 m² do wynajęcia, Kilińskiego, 785 518 046. /1224-2/

Lokale do wynajęcia Centrum Węgrowa. Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa 07-100 Węgrów, ul. Rzemieślnicza 1. 602 260 799. /4327-4/

Szukam do wynajęcia powierzchni handlowo-magazynowej od 300 m² do 1000 m² w Międzyrzeczu Podlaskim i Radzynie Podlaskim.
Umowa długoterminowa
kontakt **tel. 665 664 010**



08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ

Sprzedam mieszkanie 39 m², I piętro, centrum Siedlec, 515 086 821. /1210-2/

Mieszkanie 42 m², cena 430 tys., 513 517 400. /02924-2/

Bezpośrednio mieszkanie 38 m², blok Pułaskiego, Siedlce, wyposażone, 500 157 407. /1223-2/

Sprzedam dom 1,35 ha, pieczarkarnię, Wola Suchożebrska, ul. Dworska 11, 660 492 490. /02982-1/

Sprzedam dwie działki, 9a-226, 229, 1ha-225/1, 227/1 z lasem, Zakrzew, gmina Korytnica, 664 958 877. /1229-4/

Działkę, Krynica, 10 arów, 512 269 783. /1237-2/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań: „Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie w centrum, 515 785 563. /1198-3/

Wynajmę kawalerkę 30 m² na Pradze Południe + garaż podziemny, 606 784 930. /4337-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam mieszkanie 60 m², w Siedlcach, 693 694 369. /1117-6/

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661. /pp-6-24/

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486. /1137-7/

Mieszkanie 72 m², osiedle Błonie, 575 751 310. /1154-5/

Działkę, Sokołów Podlaski, 48 arów, 512 269 783. /1237-2/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /02411-10/

Nauka jazdy konnej, 15 km od Siedlec, 530 860 501. /1142-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler, atrakcyjny, bez nałogów, 39 lat z ok. Mińska Mazowieckiego, pozna kobietę szczupłą, uczciwą, bez nałogów, po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie, więcej informacji pod 665 999 282. /2637-9/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce	„PANMED”, ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów	NZOZ OMEGA, ul. Węgrowa 5A tel. 733 422 822
Węgrów	ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Poznam kobietę Ukrainkę, stały związek, 516 348 528. /1127-6/

Mikołaj pozna panią, 730 736 115. /1201-3/

Poznam samotną panią 55-65 lat, 511 039 398. /1213-2/

Wdowiec lat 70 pozna miłą Panią z Siedlec, 604 811 820. /1219-2/

Lubelskie witam, mam 50l i poznam kobietę do max 50l z Łukowa, okolic, 500 863 917. /panoramix-1/

Poznam kobietę do 40 lat, Polkę lub Ukrainkę, 516 348 528. /106-4/

Wdowiec 57 lat szuka pani do 52 lat, okolicie Stoczka Łukowskiego, 609 518 197. /77-1/

TOWARZYSKIE

Miły i fajny chłopak, 32 lata, pozna Panią 18-45 lat, do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, podstawa to dyskreja i higiena, 782 232 400. /2636-10/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1115-6/

Asia zaprasza, 503 714 253. /1147-6/

Poznam kobietę, dziewczynę do układu, sms, 512 308 235. /panoramix-1/

Namiętna kotka zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1235-6/

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na full relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /1243-1/

Słodka chwila, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /1243-1/

Pan 50 szuka partnerki 45-50 na sylwestra i do związku, 733 365 103. /364-1/

Ja 46 lat poznam panią, dyskreja, higiena, 786 507 875. /panoramix-1/

RÓŻNE

Pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, RRSO 14,07%, tel. 693 915 251. /43-17p-17/

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Samotna matka prosi o paczki żywnościowe na Święta Bożonarodzeniowe, 735 039 125. /2192-5/

Szukam Pani do sprzątania, od czasu do czasu, w terminie do uzgodnienia, 509 512 353. /20221205152527-1/

Nawozy npk, mgs, 6/ azot (n), 17/fosfor (p), 28 potas (k) 4/ wapń (cao) 7/magnez (mgo) 9/siarka (s), opakowanie typu big bag, 500 kg, cena 3 480 zł/t, 519 812 290. /panoramix-1/

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-158/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01916-21/

Tapicerskie, 503 870 138. /1104-8/

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /02691-6/

Pranie dywanów, tapicerek, 600 338 311. /1159-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /347-6/

POSADZKI

betonowe agregatem

- kompleksowe usługi budowlane
- remonty •modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU

/aki

producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

➔

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105.

/1181-58/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441.

/1191-6/

Pożyczki krótkoterminowe nawet z komornikiem, szybka decyzja!, dzwoń, 792 307 229, InkasoCity.

/202211202160628-4/

Naprawa pękniętych, zamrożonych bloków silnikowych, naprawa-metalock.pl., tel. 604 593 508.

/20221204160041-4/

Hydrauliczne, 694 199 231.

/1228-5/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

/1240-3/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531.

/02831-64/

Hydraulika, 608 187 880.

/3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

/0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominiki, 600 778 139.

/3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

/pp-52-99/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373.

/246-40/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

/1044-12/

Hale, garaże, wiaty, 882 404 876.

/1122-6/

Bramy, ogrodzenia, 882 404 876.

/1122-6/

Elewacje, malowanie, szpachlowanie, poddasza, panele, 600 705 498.

/1148-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe Art-Remo, 502 116 770.

/20221113195411-7/

Malowanie, szpachlowanie, docieplenia, panele, 664 265 473.

/1171-6/

Okazja, kamera termowizyjna Bosch, wynajem-usługa, obniż koszty ogrzewania, sprawdź okna, drzwi, mury, dach, fundamenty, wyeliminuj wilgoć, przeciaki, grzyb, alergie, tel. 600 181 706, termo.wizja@onet.pl.

/20221121201957-5/

Witam, wykonam tynki maszynowe, cementowo-wapienne, drobnoziarniste, idealne pod malowanie, dobrze i solidnie, pracujemy na najwyższej jakości materiałów, 512 512 076.

/20221121212400-5/

UPRAWA PIECZAREK

S u c h o ż e b r y

Pieczarkarnia w Suchożebkach

(Uprawa Pieczarek K. Grabowska, A. Pałka Suchożebry 08-125 ul. Kolejowa 1) poszukuje Pań do Zbioru pieczarek z Siedlec i okolic na stanowisko

ZBIERACZKA PIECZAREK

w nowo powstającym obiekcie.

OFERUJEMY:

- Pracę jednozmianową od godziny 7:00
- Umowę o pracę
- Akordowe i terminowe wynagrodzenie
- Elektryczny wózek do zbioru
- Zapewniamy bezpłatny transport i jeden ciepły posiłek
- Możliwość przyuczenia do zawodu
- Zakwaterowanie (pokoje także dla par w nowo pobudowanym hotelu o bardzo wysokim standardzie)
- Możliwość pracy dla osób z: Ukrainy, Białorusi i innych państw (wyrabiamy zezwolenia i oświadczenia)
- Mile widziane doświadczenie

Więcej informacji udzielimy telefonicznie pod numerem telefonu:

514 547 530

Witam, wykonuję usługi wykończeniowe oraz konstrukcje drewniane, tel. 660 841 588.

/20221101094541-6/

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814.

/1176-6/

Prace hydrauliczne, 886 300 814.

/1176-6/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarcowe, 504 358 049.

/1186-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

/1188-15/

Szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, 533 221 180.

/1192-3/

Glazura, terakota, kompleksowe remonty, budowa domów, kominiki, 785 542 362.

/1199-5/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908.

/1211-6/

Remonty wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania, drobne elektryczne, wymiana drzwi, panele, 608 231 461.

/354-2/

Budowa domów, elewacje, szpachlowanie, malowanie, sufony podwieszone, 727 939 819.

/1226-2/

Docieplanie poddaszy, podbitka, 668 391 380.

/38-M-6/

Wykończenia wnętrz, 518 648 173.

/1230-6/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522.

/1234-12/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007.

/1238-1/

PRACA

Zatrudnię pracownika fizycznego z zakwaterowaniem, praca w okolicy Sulejówka, 660 795 386.

/2627-17/

Poszukuję pracy jako kierowca, doświadczenie, wszystkie kategorie, zawiozę, odbiorę ze szkoły, zawiozę do szpitala, transport, usługi, 664 979 950.

/1047-11/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, wysokie zarobki, zapewniamy dojazd, 602 553 553.

/02715-10/

Zatrudnię dekarza, pomocnika, 602 310 587.

/1140-11/

Zatrudnię pracownika do stajni, szczegóły pod nr tel. 530 860 501.

/1142-6/

Dam pracę przy dojeniu krów i obrzadku, szukam ludzi na stałe, płacę 3000-5000 zł, możliwe zakwaterowanie, tylko osoby doświadczone i samodzielne, tel. 519 469 500.

/20221005202919-12/

Firma REM BUD Robert Kowalczyk

poszukuje pracowników do prac remontowo-wykończeniowych kontakt: tel. 668 499 993

Emeryt szuka pracy, Siedlce i okolice, kom. 515 035 793.

/1160-4/

Firma UNIKOST zatrudni elektryka z uprawnieniami SEP, wykształceniem kierunkowym, kontakt tel. 606 792 764.

/20221122110518-3/

Pracownik produkcji, praca przy mieleniu tworzyw sztucznych, tel. 577 833 005, Siedlce.

/20221123094833-3/

STOWARZYSZENIE - KLUB SPORTOWY

poszukuje

biura rachunkowego do obsługi finansowej

- pełna księgowość, tel. 25 633 95 08

PWiK Sp. z o.o.

w Siedlcach

ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce

Poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisku:

OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Wymagania minimalne:

- wykształcenie średnie zawodowe w kierunkach: mechanika, hydraulika, pneumatyka,
- posiadanie prawa jazdy kat. B,
- znajomość podstaw elektrotechniki i automatyki,
- gotowość do pracy zmianowej,
- odpowiedzialność, systematyczność
- umiejętność pracy w zespole.

Dodatkowym atutem będzie doświadczenie zawodowe w zakresie napraw urządzeń mechanicznych, pomp i dmuchaw.

Mile widziane: uprawnienia operatorskie oraz wyższe kategorie prawa jazdy.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów, potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia prosimy przysyłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną sekretariat@pwik.siedlce.pl w terminie do dnia 16 grudnia 2022 r.

Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie tel. 25 640 75 91 oraz na stronie www.bip.pwik.siedlce.pl

Zatrudnimy PRACOWNIKA DO DZIAŁU PRODUKCJI REKLAM

oferujemy:

- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

Dodatkowym atutem będą:

- doświadczenie w oklejaniu tablic reklamowych, samochodów itp.
- uprawnienia operatora wózka widłowego

Wyślij swoje CV na praca@fold.pl w tytule: „PRACOWNIK DO DZIAŁU PRODUKCJI REKLAM”

Sprawdź czym się zajmujemy: www.fold.pl

Zatrudnimy OPERATORA PLOTERÓW DRUKUJĄCYCH, FREZUJĄCYCH I LASEROWYCH

oferujemy:

- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

Dodatkowym atutem będą:

- doświadczenie w pracy z ploterami drukującymi / frezującymi / laserowymi
- uprawnienia operatora wózka widłowego
- znajomość programu CorelDRAW

Wyślij swoje CV na praca@fold.pl w tytule: „OPERATOR PLOTERÓW”

Sprawdź czym się zajmujemy: www.fold.pl

PPRiL.6720.1.10.2021

Górzno, 14 grudnia 2022 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GÓRZNO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Górzno.

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz uchwały Nr XXVIII/203/2021 Rady Gminy w Górznie z dnia 22 października 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Górzno

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Górzno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 22 grudnia 2022 r. do 26 stycznia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Górzno - <https://www.gorzno.ugm.pl/>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 28 grudnia 2022 r. o godzinie 11.00** w sali konferencyjnej w Urzędzie Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu studium. Uwagi do projektu studium należy składać do Wójta Gminy Górzno w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22 lutego 2023 r.** Uwagi należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki podawczej: /sg538jy2u6/Skrytka. Uwaga powinny zawierać: nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r. poz. 1029 ze zm.), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do 22 lutego 2023 r.** Uwagi i wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki podawczej: /sg538jy2u6/Skrytka. Uwaga lub wniosek powinna zawierać: nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Górzno.

Na podstawie art. 11a ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) informuję, iż:

1. Administratorem podanych danych osobowych jest Urząd Gminy w Górznie z siedzibą przy ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno, adres e-mail: gmina@gorzno.ugm.pl, tel: 25 681 22 54 reprezentowany przez Wójta Gminy Górzno Waldemara Sabaka. Dane są podawane w celu składania uwag do projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Górzno oraz prognozy oddziaływania na środowisko.
2. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Urząd Gminy Górzno będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu, dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami wskazanymi w Jednolitym Rzeczym Wykazie Akt dla Urzędu Gminy w Górznie.
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny, wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie uwagi lub wniosku bez rozpoznania.
8. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iodo@gorzno.ugm.pl. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych można składać w Urzędzie Gminy w Górznie osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto na podstawie art. 11a ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) informuję, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 11a ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Górzno Waldemar Sabak

14-20 grudnia 2022 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 50

str. 27

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Jakub Zaranowicz,
ur. 1.12.2022 r., godz. 20.53,
waga 3.620, wzrost 55, Strych



Ignas Kęsik,
ur. 6.12.2022 r., godz. 8.44,
waga 3.700, wzrost 53, Garwolin



Julia Wyglądała,
ur. 5.12.2022 r., godz. 16.03,
waga 2.500, wzrost 50, Garwolin



Pola Szostak,
ur. 6.12.2022 r., godz. 12.00,
waga 3.250, wzrost 53, Zabłudzy



córka Sidor,
ur. 4.12.2022, godz. 23.22,
waga 3.680, wzrost 54, Siedlce



Maja Mironińska,
ur. 4.12.2022, godz. 23.14,
waga 3.130, wzrost 51, Kopcie



Krzys Jastrzębski,
ur. 4.12.2022, godz. 4.05,
waga 2.900, wzrost 52, Nowe Okniny



Nikodem Soszynski,
ur. 4.12.2022, godz. 5.05,
waga 3.870, wzrost 59, Wielgorz



Klara Guzek,
ur. 8.12.2022, godz. 1.20,
waga 3.800, wzrost 53, Powały



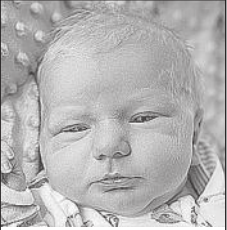
syn Szpura,
ur. 7.12.2022, godz. 16.50,
waga 3.320, wzrost 55, Nowe Szpaki



Miłosz Dąbrowski,
ur. 8.12.2022, godz. 12.00,
waga 3.200, wzrost 56, Czarnowąż



Julia Prochenko,
ur. 7.12.2022, godz. 23.30,
waga 2.660, wzrost 51, Dziwiewle



Nikodem Dąbrowski,
ur. 3.12.2022, godz. 12.24,
waga 3.290, wzrost 53, Kaliski



Rita Przesmycka-Stępnia,
ur. 2.12.2022, godz. 23.40,
waga 3.500, wzrost 56, Siedlce



Nel Dadaszewicz,
ur. 8.12.2022, godz. 12.00,
waga 3.500, wzrost 52, Krzywdy



córka Denisiuk,
ur. 7.12.2022, godz. 12.00,
waga 3.200, wzrost 52, Łosice



Ignas Czyrka,
ur. 8.12.2022, godz. 9.00,
waga 2.980, wzrost 53, Siedlce



Zosia Krzyżińska,
ur. 7.12.2022, godz. 13.08,
waga 4.040, wzrost 59, Trzciniec



Hania Karpik,
ur. 8.12.2022, godz. 17.15,
waga 3.240, wzrost 52, Osiny



Adas Soszynski,
ur. 7.12.2022, godz. 15.30,
waga 4.340, wzrost 59, Suchożebry



Nela Galecka,
ur. 6.12.2022, godz. 11.15,
waga 3.620, wzrost 54, Brzozowica Duża



Jagoda Witczuk,
ur. 2.12.2022, godz. 22.05,
waga 3.700, wzrost 55, Siedlce



Piotr Walczuk,
ur. 8.12.2022, godz. 10.45,
waga 4.100, wzrost 57, Dolne Pole



Jan Gruca,
ur. 7.12.2022, godz. 12.25,
waga 3.740, wzrost 56, Radoryz Smolany

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Adam Nowinski,
ur. 5.12.2022, godz. 12.00,
waga 3.820, wzrost 56, Leśniczówka



Liwia Kozłowska,
ur. 1.12.2022, godz. 12.35,
waga 3.790, wzrost 56, Krawcowizna



Juliusz Jaczewski,
ur. 6.12.2022, godz. 4.48,
waga 3.510, wzrost 56, Chodów



Antoni Paciorek,
ur. 8.12.2022, godz. 12.07,
waga 3.150, wzrost 55, Siedlce



Maria Kwiatkowska,
ur. 7.12.2022, godz. 11.33,
waga 3.520, wzrost 55, Żelazew Duży



Anastazia Obrębska,
ur. 8.12.2022, godz. 20.49,
waga 3.570, wzrost 54, Nowe Iganie



Laura Ośko,
ur. 8.12.2022, godz. 12.10,
waga 3.070, wzrost 54, Skórzec



Rozalia Mia Rybińska,
ur. 8.12.2022, godz. 5.18,
waga 4.500, wzrost 58, Siedlce



Adam Romańczuk,
ur. 8.12.2022, godz. 13.45,
waga 3.970, wzrost 57, Rososz



Oliwka Szatanowska,
ur. 9.12.2022, godz. 16.45,
waga 3.350, wzrost 54, Kotuń

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09
Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość
Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:
Motoryzacyjne ogólne - **MO**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**,
Lokale nieruchomości, kupię - **LK**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**,
Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Usługi - **US**, Praca - **PR**.

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Mechanik w zakładzie produkcyjnym, technik utrzymania ruchu, wysokie wynagrodzenie, tel. 577 833 005, Siedlce.
/20221123095339-3/

Magazynier, operator maszyn, tel. 577 833 005, Siedlce.
/20221123095600-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni, możliwość zakwaterowania, tel. 503 034 634.
/20221207154307-4/

Poszukuję opiekunki nad chorym, starszym panem, całodobowo, tel. 602 303 550.
/1205-3/

Księgowa emerytka szuka pracy jako pomoc księgowej, 502 053 267.
/1215-4/

Zatrudnimy operatora ładowarki, praca przy odpadach, 535 738 111.
/63-2p-2/

Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu krajowym, weekendy w domu, tel. 512 209 205.
/02977-2/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednorazowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340.
/GW/7/2022-8/

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego
podaje do publicznej wiadomości, że:
w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 zostały wywieszone wykazy nieruchomości, położonych w Sokołowie Podlaskim, przeznaczonych do:

• **DZIERŻAWY:**
1) Część tj. 550 m² oraz 491 m² z działki nr ewid. 4010/29 o pow. ogólnej 7740 m², położonej przy Skwerze F. Żąbeckiego.
2) Działka nr ewid. 3085 i 3086 o pow. ogólnej 6002 m², położonej przy ul. Pogodnej.

• **SPRZEDAŻY:**
1) Działka nr ewid. 911 o pow. 3712 m², położona przy ul. Prostej,
2) Działka nr ewid. 86/2 o pow. 1859 m², położona przy ul. Kosowskiej.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

Szukam pracownika do gospodarstwa, 723 716 447. /1232-2/

Przyjmę kierowcę C+E, kraj, naczepa odkryta, Siedlce, 603 135 822. /02945-3/

Przyjmę kierowcę C+E, firanka, UE, wyjazd do 2 tyg. w kółkach, 603 135 822. /02945-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 8 godz. dziennie, 5 dni w tygodniu, tel. 604 176 806. /20221207155008-4/

Zatrudnię kierowcę autobusu, firma Wers-pol, Gołaszyn 15 A, 535 515 835. /105-3/

Firma z Niemiec poszukuje pracowników do wykończeń obiektów oraz montażu okien, tel. +48 606 879 297 lub +4915170111345.
/20221211162544-5/

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”

Nowy punkt XERO
PROMOCYJNE CENY
Zapraszamy

PRAWO SPADKOWE

• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

RENTY / EMERYTURY

Odyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT

**GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.**

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616.

/20220402234442-39/

MOTORYZACYJNE Sprzedam



AUDI

Audi A4 1997 r. 606 331 303.

/MROZY/202-1/

Audi A6, (2005), 732 808 900.

/słowo-1-1/



MERCEDES

124 D, 513 517 400.

/02924-2/



NISSAN

Qashqai, 692 090 824.

/02924-2/



OPEL

Astra, 2009, 534 692 106.

/1237-2/



PEUGEOT

Peugeot 207, 2009, 1,6, 120 KM,
605 040 817.

/1231-1/



SEAT

Altea, 2008, 512 269 783.

/1237-2/



VOLKSWAGEN

Golf III, 513 517 400.

/02924-2/

Passat 1.9 TDI (2004), 732 808 900.

/słowo-1-1/

Passat B6, 2007, 605 684 208.

/251-1/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

**KASACJA
SAMOCHODÓW**
tel. 501 078 404
501 078 405

MOTO REGEN
www.motoregen.pl
**REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF**
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
CENY
HURTOWE!!!
Dojazd
do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



NOWA TOYOTA **AYGO X**



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

https://www.toyota-siedlce.com.pl/

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY STERDYŃ o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sterdyń

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2022 r., poz. 503 ze zmianami) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2021 r., poz. 2373 ze zmianami)

zawiadamiam

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego gminy Sterdyń
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

**w dniach od 22 grudnia 2022 roku do 13 stycznia 2023 roku w Urzędzie Gminy
w Sterdyni, ul. Tadeusza Kościuszki 6, 08-320 Sterdyń w godzinach od 9-16.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **30 grudnia 2022 roku** w budynku Urzędu Gminy, o **godz. 11.00.**

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Sterdyń, ul. Tadeusza Kościuszki 6, 08-320 Sterdyń z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu lub ustnie do protokołu, w nieprzekraczalnym terminie **do 6 lutego 2023 roku.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej, takich jak: platforma e PUAP lub na adres ug_sterdyn@pro.onet.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Sterdyń.

Wójt Gminy Sterdyń
Grażyna Sikorska

Ogłoszenie Wójt Gminy Liw

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw i na stronie internetowej www.bip.liw.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości rolnych przeznaczonych do wydzierżawienia, stanowiących własność gminy Liw na czas oznaczony dotychczasowym dzierżawcom.

Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń 9.12.2022 r. na okres 21 dni.

Wójt Gminy Liw
/-/ Bogusław Szymański

Nike bez szans w starciu z liderem

Nie działy wiele, gdy przyjechał Mielec

Niewiele do powiedzenia miał beniaminek z Węgrowa w starciu z liderem rozgrywek I ligi siatkarek - Stalą Mielec.

Do konfrontacji doszło w sobotę, 10 grudnia. Dzień wcześniej mielczanki zmierzyły się na wyjeździe z Legionovią Legionowo. Choć wygrały gładko 3:0, można było mieć nadzieję, że do Węgrowa przyjadą trochę zmęczone. Nawet jeśli tak było, to nie dały tego po sobie poznać. Zresztą Stal dysponuje szerokim, wyrównanym składem, dzięki czemu zmienniczki nie odstają poziomem od dziewczyn, które wybiegają na parkiet w pierwszym składzie. Pozwala to jej sztabowi trenerskiemu na częste rotacje bez obaw o spadek jakości gry.

Stal w bieżących rozgrywkach I ligi jeszcze nie znalazła pogromcy. Przed konfrontacją z Nike legitymowała się rekordem jedenastu zwycięstw w jedenastu meczach. Rywalki zdołały ugrać w nich zaledwie cztery sety. Ewentualna wygrana Węgrowa, co należy podkreślić bardzo solidnej i walecznej drużyny, byłaby uznawana za sensację. Z drugiej strony Nike mogła do rywalizacji podejść bez cięższej na niej presji. Właśnie w tym szansy na sukces upatrywał trener gospodyń **Robert Kupisz**.

Mecz rozpoczął się od wyrównanej walki punkt za punkt. Sytuacja ta nie trwała, niestety, długo. Przy stanie 6:6 mielczanki wrzuciły wyższy bieg. Dobrą zagrywką odrzucały węgrowsianki od siatki. Były czujne w bloku i skuteczne w ataku. Wszystko to przełożyło się na stopniowe powiększanie przewagi Stali. Nike nie była zdolna wrócić do gry, na nic zdały się przerwy na żądanie i zmiany w składzie. Premierową partię Mielec wygrał szybko, do 17.

Po zmianie stron znów mieliśmy kilka wyrównanych wymian. I znów trwało to do momentu, gdy zespół gości zdecydował się na podkręcenie tempa. Katem Nike okazała się **Weronika Gierszewska**. Przy jej zagrywce Stal zdobyła aż osiem kolejnych punktów, dzięki czemu cieszyła się prowadzeniem. W końcówce mogła sobie nawet pozwolić na chwilę dekoncentracji, co dało Nike możliwość odrobienia części strat. Przełożyło się to na mniej okazałe zwycięstwo mielczanek niż w pierwszej partii, gdyż „tylko” do 20.

Trzeci set okazał się ostatnim. Tym razem Stal od początku rzuciła się do

ataku. Bardzo szybko wypracowała bezpieczną przewagę. Na siatce dzieliła i rządziła, wybrana później MVP spotkania, **Sylwia Kucharska**. Zanościło się, że tym razem gospodynie nie wyjdą poza kilkanaście oczek. Dzięki ambitnej końcówce w wykonaniu węgrowsianek stało się jednak inaczej. Stal do zakończenia rywalizacji potrzebowała kilku piłek setowych, a Nike ostatecznie ugrała 21 punktów.

NIKE WĘGRÓW – ITA TOOLS STAL MIELEC 0:3 (17:25, 20:25, 21:25)

Nike: Aleksandra Ryglewicz, Jagoda Michałek, Monika Karnicka, Natalia Bielińska, Izabella Trocińska, Joanna Waszyńska, Klaudia Kucharska (libero) oraz Natalia Godlewska, Izabela Panufnik, Matylda Grabowska, Dominika Surlit.

Po spotkaniu do hali sportowej przy ul. Kościuszki zawiatał Święty Mikołaj, który podarkami osłodził najmłodszym sympatykom Nike gorzki smak porażki. W tym gronie byli podopieczni placówek opiekuńczo-wychowawczych „Ignaś” i „Helenka” w Kaliskach. A nam udało się zamienić kilka zdań z trenerem Robertem Kupiszem.

- Oczywiście, Mielec jest klasą samą dla siebie, ale my nie podjęliśmy dzisiaj walki. Popelniliśmy mnóstwo niewymuszonych błędów i wyglądaliśmy na usztywnionych przeciwnikiem, z którym przyszło nam się mierzyć. Miałem nadzieję, że będzie inaczej, gdyż grając bez presji, można czasem utrzymać nosa faworytowi. Tak się jednak nie stało, jestem bardzo niezadowolony z postawy mojego zespołu - ocenia szkoleniowiec węgrowsianek.

Dla Nike starcie ze Stalą Mielec było ostatnim domowym meczem w 2022 roku.

- To dla naszego klubu piękny rok, w którym wywalczyliśmy awans na zaplecze ekstraklasy. Ten sukces zrodził się w dużych bólach. Przez kontuzje i choroby dysponowaliśmy bardzo wąskim składem. Czasem nawet miałem do dyspozycji zaledwie siedem zawodniczek, przez co zdarzały nam się wpadki, jak choćby porażka na własnym parkiecie z ostatnią w tabeli Ósemką Siedlce. Mimo tych przeciwności udało nam się uzyskać promocję do turnieju półfinałowego. Wtedy znów nasze szeregi przetrzebiła infekcja, podejrzewam, że był to covid, przez co wiele dziewczyn na najważniejsze mecze pojechała, dosłownie wstając z łóżek. Okazało się, że w naszym przypadku zadziałała zasada, że im trudniej, tym lepiej.



Smak porażki zawodniczkom i kibicom osłodził Święty Mikołaj.



Wierni kibice Nike Węgrów

Drużyna niesamowicie się zawzięła. Rosła ze spotkania na spotkanie, w efekcie odzyskując dla Węgrowa I ligę - wspomina Robert Kupisz.

Szkoleniowiec podkreśla zasługi zarządu w sukcesie. - To ukoronowanie kilkuletnich wysiłków, walki o wyciągnięcie klubu z dużych długów. Nike została postawiona na nogi i w tej chwili funkcjonuje bardzo dobrze. W mojej ocenie nawet lepiej niż dwie dekady temu, gdy Węgrów grał w ekstraklasie.

Kilka miesięcy temu na łamach „TS” prezes **Hubert Śledziwski** mówił, że najważniejsze jest sprawienie, żeby ciężko wywalczony awans nie był jednosezonową przygodą. Wszystko wskazuje na to, że Węgrów jest na dobrej drodze, żeby tak właśnie się stało. W tej chwili plasuje się w środku ligowej stawki.

1	ITA TOOLS STAL Mielec	33	11
2	ENEA Energetyk Poznań	26	10
3	Płomień Sosnowiec	25	11
4	UJ CM Solna Wieliczka	22	11
5	Karpaty Krosno	18	12
6	LOS Nowy Dwór Maz.	17	10
7	SAN-Pajda Jarosław	16	12
8	PMKS Nike Węgrów	16	12
9	MKS Sokół Mogilno	13	10
10	KS BAS Białystok	13	9
11	SMS PZPS Szczyrk I	10	11
12	Politechnika Gd. Stężyca	8	12
13	Częstochowianka	6	10
14	Legionovia Legionowo	2	9

- Wciąż jeszcze musimy okrzepnąć w lidze, żeby zawodniczki w każdym meczu mogły grać na maksimum swoich możliwości. Niestety, zdarzają się przestoje i spuszczenie głów po dwóch, trzech błędach. Mam nadzieję, że z czasem uda się to wyeliminować, dzięki czemu będziemy jeszcze mocniejsi - mówi Robert Kupisz. - Jak tak się stanie, awansujemy do play-off, co dla beniaminka na pew-

no byłoby znacznym osiągnięciem i spełnieniem kolejnego marzenia. Będzie potrzebnych do tego około 40 punktów. Jeśli wskoczmy do najlepszej ósemki, może zdarzyć się wszystko. Na pewno postaramy się, żeby ta przygoda trwała jak najdłużej. Chyba że od razu trafimy na taki Mielec, wtedy wiadomo, że ciężko



- W klubie jeszcze nigdy nie było tak dobrze

- ocenia trener Robert Kupisz.

byłoby coś ugrać. Ale poza Stalą i Poznaniem wszystkie pozostałe zespoły są w zasięgu Nike. 2023 rok szykuje się bardzo ciekawie, a moją osobistą ambicją jest poprawa dyspozycji w meczach domowych. Węgrowska publiczność zasługuje, żeby jak najczęściej oglądać wygrane swojej drużyny.

W sobotę, 17 grudnia, Nike Węgrów czeka jeszcze wyjazdowy mecz z LOS Nowy Dwór Mazowiecki.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Przez blok rywalków przebić próbuje się Natalia Bielińska.

Zgłoszenia przyjmujemy do 15 grudnia.

Pod patronatem marszałka i „GAZDY”

Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego

Tygodnik SIEDLECKI

GAZDA SIEDLCE

MZTS

..... nazwisko i imię rocznik

..... adres zamieszkania

..... nazwa szkoły/klubu

..... powiat

Mińskie forum sportowe

Od Grębiszewa do Mrozów

W hali sportowej w Mrozach odbyło się X Powiatowe Forum Klubów i Organizacji Sportowych. Pomysłodawcą cyklicznych spotkań co dwa lata był ówczesny przewodniczący komisji sportu i kultury, a obecnie przewodniczący Rady Powiatu Mińskiego, **Mirosław Krusiewicz**. Pierwsze spotkanie odbyło się w Grębiszewie, a gośćmi honorowymi byli wówczas medaliści olimpijscy

Zdzisław Krzyszkowiak i Ryszard Szurkowski. Podczas kolejnych forów mińszczanie gościli wiele innych znakomitości: **Irenę Szewińską, Jerzego Kuleja, Jacka Wszolę, Pawła Nastulę, Józefa Grudnia, Kajetana Broniewskiego, Małgorzatę Glinkę**. W Mrozach z samorządowcami i działaczami sportowymi spotkali się przedstawiciele Polskiego Związku Badmintonu z prezesem

Markiem Krajewskim i dyrektorem d.s. Projektów **Miroslawem Adamczykiem** na czele. Był też dwukrotny olimpijczyk i wielokrotny medalista mistrzostw Polski, a obecnie trener kadry narodowej badmintonistów **Adam Cwalina**.

Tym razem nie dyskutowano, jak to podczas pierwszych spotkań bywało, o niedostatkach bazy sportowej, bo ta w powiecie mińskim poprawiła się diametralnie. Goście przedstawili natomiast program rozwoju badmintonu pod nazwą „Shuttle Time”. Zakłada on przeszkolenie nauczycieli, pomoc finansową na zdobycie kwalifikacji i prowadzenie zajęć, przekazanie sprzętu, turnieje podsumowujące i udział wyróżniających się adeptów tej dyscypliny w narodowych dniach badmintonu ze zwiedzaniem ciekawych miejsc włącznie.

– Celem programu jest aktywizacja wszystkich, którzy mogą uprawiać sport oraz ukazać powszechność tej dyscypliny – mówił prezes Krajewski. – Badminton może być uprawiany



W spotkaniu wzięła też praktyczny udział młodzież szkolna.

Zimowe plany Pogoni

Lider I ligi piłkarskiej – ŁKS Łódź wydaje się być najciekawszym rywalem siedleckiej Pogoni podczas przygotowań do rundy wiosennej eWinner II ligi.

Podopieczni trenera **Marka Saganowskiego** do treningów wrócą 9 stycznia. Z ŁKS-em zmierzą się na

wyjeździe **18 stycznia**. Ale głównie będą ćwiczyć na własnych obiektach. W planach mają jeszcze sparingi z: Legionovią Legionowo (**28 stycznia**), Pogonią Grodzisk Mazowiecki (**4 lutego**), Zniczem Pruszków (**11 lutego**), Olimpią Zambrów i Orletemi Radzyń Podlaski (**18 lutego**). (**PŚ**)

WLKS doceniony

W Białowieży odbyło się podsumowanie współzawodnictwa systemu sportu młodzieżowego za rok 2022, organizowane przez Krajowe Zrzeszenie LZS.

WLKS Nowe Iganie w zapasach kobiet zajęło pierwsze miejsce w Polsce, a w zapasach w stylu wolnym oraz podnoszeniu ciężarów – trzecie.

Najlepsi Litwiniuk i Wawryniuk

Coraz ciekawsze są rozstrzygnięcia w rywalizacji tenisistów stołowych o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach. W pierwszym grudniowym turnieju z tego cyklu wśród amatorów na czołowych miejscach uplasowali się: 1. Łukasz Litwiniuk, 2. Wiesław Wiśniewski, 3. Damian Ksionek, 4. Grzegorz Zabłocki, 5. Mirosław Korpysz, 6. Lech Wołowik, 7.

Organizowane przez klub Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne im. Henryka Jakimiaka w ramach Konkursu MSiT i KZ LZS „Promowanie i upowszechnianie aktywności fizycznej poprzez wyróżnienie najlepszych projektów realizowanych w środowisku wiejskim” zajęły drugą lokatę. (**PŚ**)

Jarosław Pietruszewski, 8. Aleksander Szustkowski. **Weterani**: 1. Sławomir Wawryniuk, 2. Ryszard Głuszcak, 3. Aleksander Gryckiewicz, 4. Maciej Groszek, 5. Roman Dołęga, 6. Jerzy Domański, 7. Stanisław Trzpioła, 8. Jarosław Smorczewski. Następne zawody zostaną rozegrane **21 grudnia o godz. 19.00** w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. (**MB**)

Medale w Chęcinach i Borkowicach

Młodzicy WLKS Siedlce-Nowe Iganie wzięli udział w otwartych międzynarodowych mistrzostwach województwa świętokrzyskiego w zapasach w stylu wolnym w Chęcinach oraz zapasniczych mistrzostwach Mazowsza w Borkowicach.

W Chęcinach czterokrotnie stawali na podium. Pierwsze miejsce w kat. 62 kg zajęli **Daniel Oksiuk**. Srebrne

medale wywalczyli **Gabriel Matejko** (kat. 32 kg) oraz **Maciej Lubaszka** (kat. 52 kg). Trzeci w kat. 38 kg był **Adam Maciejewski**. W Borkowicach pierwsze miejsca zajmowali Matejko i Oksiuk. Na drugiej lokacie zmagania ukończyli Lubaszka i **Jakub Niedźwiedzki** w kat. 57 kg. Na najniższym stopniu podium ponownie stanął Maciejewski. (**PŚ**)

Sokołów rozsiadł się w fotelu lidera

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski w ramach rozgrywek I ligi koszykarek zmierzył się 11 grudnia z drużyną SMS PZKosz Łomianki.

Do konfrontacji przystępował z pozycji lidera i, jak na faworyta przystało, nie zawiodł. Choć trzeba przyznać, że w pierwszej połowie ekipa z Łomianek sprawiła gospodyniom duże kłopoty. Premierowa kwarta padła łupem zespołu gości 14:11. W drugiej kwarcie Sokołów odrobił straty i na przerwę schodził z jednopunktowym prowadzeniem. Trzecia i czwarta kwarta przebiegały już pod dyktando MPKK. Wszystko to przełożyło się na zdecydowane zwycięstwo sokołowiek 69:41.

MPKK SOKOŁÓW SA SOKOŁÓW PODLASKI - SMS PZKOSZ ŁOMIANKI 69:41 (11:14, 16:12, 24:8, 18:7).

1	Sokołów Podl.	21	11
2	AZS Politechnika Gdańsk	21	12
3	Grot Pabianice	20	11
4	GTK Gdynia	18	11
5	KKS Agapit Olsztyn	18	11
6	AZS Uniwersytet Gdański	17	10
7	Mon-Pol Płock	16	11
8	Huragan Wołomin	16	11
9	AZS Uniwersytet Warsz.	15	10
10	SMS PZKosz Łomianki	13	11
11	ŁKS Łódź	13	11
12	AZS UMCS II Lublin	13	11
13	MKK Basket 25 Bydgoszcz	12	11

17 grudnia MPKK zagra na wyjeździe z ŁKS KS Łódź. (**PŚ**)



Organizatorzy forum.

Stoją od lewej: **Mirosław Adamczyk, starosta miński**

Antoni Jan Tarczyński, Marek Krajewski,

Mirosław Krusiewicz i wicestarosta miński Witold Kikolski.

przez wszystkich, bez względu na predyspozycje fizyczne. Także przez osoby niepełnosprawne. Chcemy pobudzić do aktywności uczniów unikających do tej pory zajęć sportowych.

W ciągu siedmiu lat wdrażania programu przekazano: 18 tysięcy rakiet, 5 tysięcy siatek, 30 tysięcy lotek. Do programu przystąpiło już 100 gmin, a w zajęciach uczestniczy 20 tysięcy dzieci. W województwie mazowieckim programowi patro-

nuje marszałek **Adam Struzik**. W najbliższym czasie może do niego przystąpić 10-15 szkół z okolic Mińska Mazowieckiego i sąsiednich powiatów. Uczestnicy spotkania w Mrozach mogli bezpośrednio poznać szczegóły założeń programowych. Podobnie zresztą, jak dowiedzieć się od uczestniczącej w spotkaniu poseł **Teresy Wargockiej** o propozycjach ministerialnych. (**MB**) fot. **Aga Król**

W Częstochowie na kolanach

W ramach 13. kolejki I ligi siatkarszy PSG KPS Siedlce zmierzył się na wyjeździe z czołową drużyną tabeli - Norwidem Częstochowa.

Siedlczanie nie będą tej podróży miło wspominać. W Częstochowie byli tylko tłem dla przeciwników.

Pierwszego seta KPS rozpoczął kosztownie. Przegrywał już 0:5. Norwid grał świetną siatkówkę i stopniowo powiększał swoją przewagę. W kulminacyjnym momencie prowadził nawet 14:5. Siedlczanom udało się odrobić część strat, ale i tak przegrali zdecydowanie, do 17.

Częstochowianie kontynuowali popisy w drugiej partii. Spustoszenie w szeregach gości robiły zagrywki **Krzysztofa Gibka i Mateusza Borkowskiego**. Siedlczan w grze utrzymywały ataki **Przemka Kupki**. KPS zdołał nawet zniwelować w końcówce stratę do dwóch punktów, ale wtedy znów do głosu doszli gospodarze.

Ostatecznie Norwid wygrał do 20.

Najwięcej emocji przyniósł trzeci set. KPS był w nim najbliżej do odniesienia zwycięstwa. W końcówce więcej zimnej krwi zachowali jednak częstochowianie, pokonując podopiecznych trenera **Mateusza Grabdy** do 23.

NORWID CZĘSTOCHOWA – PSG KPS SIEDLCE 3:0 (25:17, 25:20, 25:23)

PSG KPS: 1. Adrian Kopij, **4.** Kamil Długosz, **5.** Krzysztof Pigłowski, **9.** Mateusz Kufka, **10.** Przemysław Kupka, **99.** Jakub Strulak i **16.** Patryk Waloch (libero) oraz **6.** Piotr Fenoszyn, **10.** Michał Gołębiowski, **17.** Kacper Wnuk.

W sobotę, **17 grudnia o godz. 17** KPS rozegra ostatni domowy mecz w 2022 roku. Przeciwnikiem siedlczan będzie Chrobry Głogów. (**PŚ**)

Przebrane Probasketu

Dwa spotkania w minionym tygodniu rozegrał UKS Superis Probasket Mińsk Mazowiecki w ramach rozgrywek II ligi koszykarzy.

Rozpoczął od wyjazdowej porażki z Sokołem Ostrów Mazowiecka 57:69. Następnie zaliczył ostatni domowy mecz w 2022 roku. Emocji na pew-

no nie brakowało, gdyż do rozstrzygnięcia rywalizacji z AZS UJK Kielce potrzebna była aż dogrywka. Ostatecznie podopieczni trenera **Rafała Króla** ulegli 111:115.

18 grudnia Probasket zmierzy się na wyjeździe z Kolejarzem Basket Radom. (**PŚ**)

W Mazovii bez zmian

W walczącym o awans do III ligi piłkarskiej MKS Mazovia Mińsk Mazowiecki odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Na kolejną, 4-letnią kadencję został wybrany prezes **Andrzej Kuć**. Skład zarządu uzupełnili: **Tadeusz**

Kosobudzki (wiceprezes), **Bartek Mazanka** (skarbnik), **Katarzyna Padzik** (sekretarz), **Józef Wargocki, Bogusław Zwierz i Janusz Wilczek**.

Do komisji rewizyjnej weszli: **Maryla Zagórska, Alan Grabek** oraz **Andrzej Ryszawa**. (**PŚ**)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©® - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Knysze

Knysze to rodzaj pierożków (bułek) z nadzieniem z ziemniaków. Ten specjał wywodzi się z kuchni wschodnioeuropejskiej. Była to potrawa, która stanowiła alternatywę dla chleba. Mogą być one jednym z dań na wigilijny stół. Z nami przepisem na knysze podzieliła się pani Julia Piechocka z Ukrainy, która obecnie mieszka w Zającu w gminie Liw.



Składniki na ciasto:

2,5 szklanki mąki
0,5 szklanki oleju
1 jajko
pół łyżeczki soli
1 łyżeczka octu
0,5 szklanki wody
1 łyżeczka proszku do pieczenia

Do nadzienia:

4-5 ziemniaków
1 cebula
3-4 łyżki oleju
sól i pieprz do smaku

Wykonanie:

Wymieszać mąkę z solą i proszkiem do pieczenia. W drugim naczyniu ubić jajko i dodać do niego: olej, ocet i wodę. Powstały płyn stopniowo dodawać do mąki i zagnieść ciasto.

Ziemniaki przeznaczone na nadzienie obrać i ugotować. Cebulę zeszklić na oleju i następnie zmieszać z ziemniaczanym purée.

Ciasto rozwałkować na grubszą warstwę, wyciąć małe kółka

i nadziać ziemniaczano-cebulowym farszem. Uformować okrągłe bułeczki i piec je przez 25 minut w temperaturze 190 stopni Celsjusza. Przed pieczeniem knysze można posmarować jajkiem. **Smacznego :)**



POZIOMO: 2- gdy słońeczko się pojawia, 6- jeśli stare - nie powinno być przesadzone, 7- stolica Kuby, 8- oznaka (np. choroby), 12- łączy polewę, zalewę i ulewę, 14- zawartość tabakiery, 15- słyszysz ten dźwięk, 18- ona i Mazury, 21- brat ojca, 24- jej zakończeniem są rzęsy, 25- na czele partii albo wyścigu, 26- dział, które w czasie wojen grzmiało.

PIONOWO: 1- czasem oddzielasz je od żółtka, 3- pocisk dobry do łuku, 4- ssak z Afryki albo cmentarny złodziej, 5- przez mękę, na skróty albo kręta, 9- zdecydowanie większa niż furtka, 10- samochodowy, fałszywy, przeciwnotniczy, 11- w nim domowe przetwory, 13- w apteczce puchata, 16- od gdy łamiesz patyk lub gałąź, „a” do..., 17- przychodzą nocą, życzymy, żeby były słodkie, 18- wodne ochotnicze pogotowie ratunkowe (w skrócie), 19- dwa koła + łańcuch + dzwonek, 20- Kwiatkowska albo Santor, 21- operacyjna albo balowa, 22- rudy grzyb lepszy niż nic, 23- komisja konkursowa.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 45

POZIOMO: 3- brudas, 7- mogel, 8- nóż, 10- aureola, 11- awers, 12- kapusta, 16- oficer, 17- Izrael, 20- karczma, 23- tornado, 24- nabór.

PIONOWO: 1- ambasada, 2- ogień, 3- blask, 4- ukrop, 5- anons, 6- sól, 9- żaba, 13- Anonim, 14- umiar, 15-trele, 18- zakon, 19- lider, 20- koty, 21- rura, 22- znak.

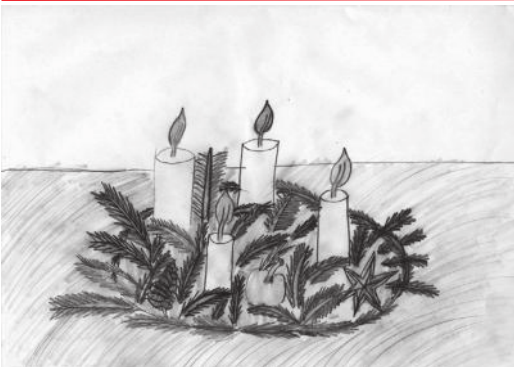
Zwycięzcą zostaje **Krystyna Pec** z miejscowości **Nakory** (gm. Suchożebry) Gratulujemy! Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Zimowa aura

Wykreśl z poziomych pól pojęcia związane z zimową pogodą. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Czeka ją nagrody.

C	H	M	U	R	Y
B	M	R	Ó	Z	A
Ś	N	I	E	G	Ł
W	S	Z	A	D	Ż
❄️	A	L	Ó	D	N



Nagrodę otrzymuje Filip Ilczuk z Sadownego.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Kornel Orzyłowski z Siedlec - laureat jednego z naszych poprzednich konkursów

Uśmiechnij się!



Dowcip opowiada Andrzej Kruszewski, radny Rady Powiatu Węgrowskiego:

Spotyka się dwóch kolegów. Jeden z nich pyta:
- Kochasz Olę? Tak ona wszystkim mówi.
- Chyba tak...
- Podobno rzuciłeś dla niej papierosa?
- Tak.
- I wódkę?
- Wódkę też.
- I podobno przestałeś dla niej grać w karty?
- To też prawda.
- To kiedy się żenisz?
- Jeszcze nie wiem. Doszedłem do wniosku, że z takimi zaletami i bez nałogów mogę sobie znaleźć lepszą dziewczynę od Oli.



Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

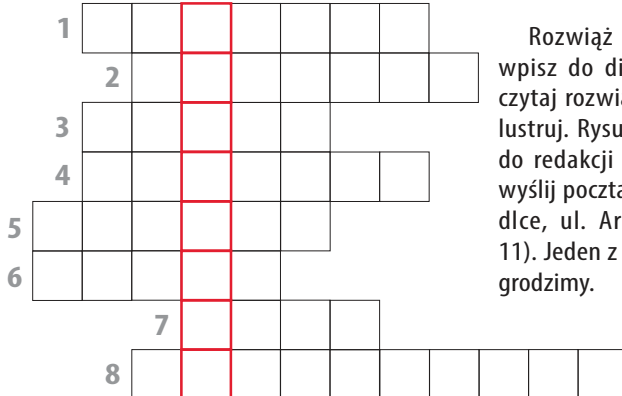
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Świąteczne przysmaki



Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



Instrumenty

Wpisz do diagramu nazwy pokazanych instrumentów. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników konkursu nagrodzimy.

